Ceny ogłoszeń za wys. 1 mm.

I strona	— 5 szpalt	Zł. —.70
Tekst	— 5 „	„ —.60
Reklamy	— 5 „	„ —.40
Zwyczajne	— („	„ —.20
Cyfrowe	— 8 „	„ —.40
Nekrologi	— 5 „	„ —.40

Drobne za wyraz 15 gr. Dla poszuk. pracy 8 gr.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada
Konto czek. PKO. Nr. 8575
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

DZIEŃ POLSKI

Cena egz. 20 gr.

WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIE

W Warszawie z odnoszeniem	Zł. 5.—
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 5.—
Zagranicą z przesyłką pocztową	„ 10.—
Zmiana adresu	„ —.50

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca

WARSZAWA, SZPITALNA 1
TELEFONY: REDAKCJI 680-04. ADMIN. 640-05

Nr. 106. **Warszawa, Środa 10 Maja 1933 r.** **Rok X.**

Z politycznego horyzontu.

Z kół dobrze poinformowanych donoszą nam:

Wybór Prezydenta odbył się z całą powagą, należną temu aktowi — i nie zaznaczył się żadnym ostrzejszym epizodem. Jak wiadomo opozycja nie wzięła udziału w zgromadzeniu narodowem, z wyjątkiem kilku senatorów i posłów z Chadecji, którzy odważnie wyłamali się z pod teroru p. Korfantego. W czasie zaprzysiężenia p. Prezydenta był jeszcze obecny poseł Bryła. — Wszystko to dowodzi, że front opozycji nie jest zbyt zwarty i w jej szeregach coraz częściej ukazują się objawy otrzeźwienia. Jak głęboko posunie się ten proces — trudno przewidzieć — prawdopodobnie jednak nie zatrzyma się na obecnej fazie.

Wybór Prezydenta pociąga za sobą automatycznie dymisję gabinetu. Chodzi tylko o to, czy nastąpi całkowita zmiana rządu, czy tylko częściowa rekonstrukcja. Według wiarygodnych informacyj, ta druga ewentualność jest prawdopodobniejsza. Pierwsze zaś pytanie, które się nasuwa — dotyczy osoby przyszłego premjera. Ogólnie wiadomo, że p. Prystor chętnieby odpoczął, oddając ciężar przewodnictwa gabinetu w inne ręce. Czy jednak to jego życzenie może być spełnione? Według ogólnego mniemania przewodnictwo miałby objąć p. pułkownik Sławek. Ale w takim razie powstałby w prezydjum Bloku wakans — niełatwy do wypełnienia. Kierowanie blokiem jest równie ważne, jak prowadzenie gabinetu, toteż ustąpienie p. pułk. Sławka wywołałoby rozmaite trudności. Być więc może, że czynniki decydujące znajdą inne wyjście z tej komplikacji.

Co do reszty gabinetu, mówią o możliwem ustąpieniu ministrów rolnictwa, opieki społecznej, tudzież handlu i przemysłu. O ich następcach krążą rozmaite pogłoski, — wymieniane są nazwiska pp.: Bobrowskiego, Lechnickiego, gen. Litwinowicza i i. Sprawa ta wyjaśni się niebawem. Jakkolwiek jednak wypadną zmiany osobiste, ogólny kurs rządu pozostanie bez zmiany.

* * *

Sąd Najwyższy uchylił t. zw. wyrok brzeski, uwzględniając formalny zarzut obrony, co do składu sądu apelacyjnego. Będziemy zatem mieć nową rozprawę brzeską i nowy materjał do niepotrzebnych polemik. — Co prawda orzeczenie Sądu Najwyższego nie wywołało większego zainteresowania; było ono zresztą przewidywane, zwłaszcza przez prawników.

* * *

W polityce zagranicznej oczy są zwrócone na Genewę, gdzie rozstrzygają się losy konferencji rozbrojeniowej. Jeżeli Niemcy nie ustąpią ze swych uroszczeń, konferencja albo zupełnie się rozbije, albo zmieni swój charakter. Szereg państw — z Francją i Anglją na czele, zawrze konwencje regulujące ich zbrojenia z pominięciem Niemiec, ale z uwzględnieniem niebezpieczeństw z tej strony grożących. — Można jednak przypuszczać, że Niemcy nie narażą się na takie odosobnienie, które ich poprostu wykluczy z europejskiego koncertu. A i Ameryka naciska silnie na pozytywne rozwiązanie problematu, wiążąc z nim sanację ekonomiczną świata. Dla Niemców zaś opinja Ameryki ma walor podwójny, gdyż od niej zależy łagodne traktowanie „zamrożonych" kredytów, których wycofywanie równałoby się gospodarczej ruinie Rzeszy.

Zagraniczna polityka hitlerowskiego reżimu nie jest jeszcze sprecyzowana, ale już są widoczne usiłowania Berlina, aby rozdrażnienie Europy zachodniej, wywołane znanymi wypadkami — uspokoić. Rozmowa kanclerza z p. Wysockim i wyprawa Rosenberga (nawiasem mówiąc, raczej Rosjanina, niż Niemca) do Londynu — są objawami tego nastroju. Na razie mamy tylko ogólnikowe zapewnienia, wywołane naciskiem zewnętrznym — istotną wartość tych oświadczeń będzie można ocenić dopiero, gdy zostaną praktycznie wykonane, gdy ustanie wrogi stosunek obecnego reżimu do Polaków obywateli państwa niemieckiego. Narazie — nie można dostrzec pod tym względem wyraźnej zmiany. Rządzący hitlerowcy mają zresztą wiele innych poważnych kłopotów; „narodowa rewolucja" operowała dotychczas wyłącznie elementami emocjonalnemi — i nienapotkała nigdzie na żywszy opór przeciwników; teraz jednak pojawiają się na horyzoncie trudności materjalne i to podobno ogromne. Tu już nie pomogą najefektowniejsze demagogiczne hasła; tu trzeba poprostu pieniędzy — a kasy państwowe są puste...

* * *

Kto będzie premjerem?

W ciągu dnia wczorajszego p. Prezydent Rzplitej wbrew krążącym najrozmaitszym pogłoskom i wersjom nie powierzył jeszcze nikomu misji utworzenia nowego rządu. W kołach politycznych spodziewają się desygnowania nowego premjera dopiero w dniu dzisiejszym. W kołach tych za najpoważniejszych kandydatów uważają prezesa Sławka, marszałka Świtalskiego, ministrów Becka i Jędrzejewicza.

Zaprzysiężenie P. Prezydenta Rzplitej.

Od rana przed Zamkiem królewskim, gdzie o 12-tej zbiera się powtórnie Zgromadzenie Narodowe, celem zaprzysiężenia nowoobranego prezydenta prof. Mościckiego, gromadziły się tłumy ludności stołecznej. O godz. 11.30 posłowie i senatorowie przybywają kolejno na Zamek, wchodząc przez Bramę Zegarową, poczem udają się schodami senatorskiemi przez galerję pierwszego piętra, gdzie składają swe podpisy, dalej przez salę Batorego, salę Owalną i salę Obiadów Czwartkowych do wielkiej sali Asamblowej, gdzie o godz. 12-tej odbędzie się uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, zwołanego wczoraj przez p. marszałka Świtalskiego. Przed godziną 11.45 przybywają samochodami na Zamek ministrowie, prez. N. I. K. gen. Krzemieński, podsekretarze stanu, wojewoda Jaroszewicz i przez Bramę Zegarową schodami głównemi udają się do sali Rycerskiej, gdzie oczekują otwarcia zgromadzenia. O godz. 11.45 przybywa na Zamek p. prezes Rady ministrów Aleksander Prystor i udaje się do gabinetu p. Prezydenta Rzplitej. Wielka sala Asamblowa punktualnie zapełnia się. Po prawej stronie ustawionego podjum zajmują miejsca ministrowie prezes N. I. K. dr. Krzemieński, po lewej stronie podsekretarze stanu, wojewoda Jaroszewicz, dyrektor biura sejmowego Dziadosz, dyrektor biura senatu Piasecki. —

Członkowie Zgromadzenia Narodowego przybyli na Zamek w strojach uroczystych. Wśród czerni tych strojów barwne plamy tworzyły grupy posłów włościańskich w strojach ludowych oraz grupa posłów i senatorów z Małopolski, którzy przybyli na Zamek w malowniczych kontuszach. Byli to m. in. pp.: Choiński, Dzieduszycki, Potworowski i ks. Andrzej Lubomirski.

W zgromadzeniu Narodowem wziął dziś również udział członek Ch. D. poseł inż. St. Bryła, który nie był obecny na Zgromadzeniu w sejmie. Podobno kilku innych posłów opozycyjnych również wzięło udział w Zgromadzeniu Narodowem na Zamku.

Na chwilę przed otwarciem Zgromadzenia pan Prezydent Ignacy Mościcki przechodzi ze swego gabinetu do sali Marmurowej w towarzystwie prezesa Rady ministrów Prystora oraz świty, szefa gabinetu wojskowego płk. Głogowskiego, szefa kanc. cywilnej dra Helczyńskiego, dyr. protokołu dyplomatycznego Romera, ks. kapelana Bojanka, zastępcy szefa gabinetu wojskowego mjr. Jurgielewicza, szefa biura prawnego prezydjum Rady ministrów Dra Paczowskiego, zastępcy szefa kanc. cywilnej dra Skowrońskiego oraz adjutantów. Wśród powszechnej ciszy marszałek Świtalski oraz marszałek Raczkiewicz wstępują na podjum. Marszałek Świtalski otwiera Zgromadzenie, poczem powołuje dwu sekretarzy: sen. Hannę Hubicką i pos. Władysława Wójtowicza, którzy stają po bokach podjum. Zkolei p. marszałek Świtalski prosi p. marszałka Raczkiewicza o zawiadomienie oczekującego w sali Marmurowej elekta, że Zgromadzenie Narodowe oczekuje na złożenie przysięgi. Pan marszałek Raczkiewicz udaje się do sali Marmurowej, poczem pan Prezydent Mościcki wchodzi na salę Asamblową w towarzystwie marszałka senatu, prezesa Rady ministrów i świty. Pan Prezydent Rzplitej wstępuje na podjum. Po lewej stronie jego staje przewodniczący Zgromadzenia Narodowego p. marszałek Świtalski, po prawej p. prezes Rady ministrów Prystor. Marszałek Świtalski zapytuje elekta, czy przyjmuje urząd Prezydenta Rzplitej. Prezydent Mościcki odpowiada „przyjmuję". Po odpowiedzi marszałek Świtalski prosi elekta o złożenie przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowem i wręcza mu tekst. Wśród napięcia i powszechnej uwagi padają słowa przysięgi: „Przysięgam Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy świętej Jedynemu i ślubuję Tobie Narodzie Polski na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, który obejmuję praw Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem ustawy konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu narodu ze wszystkich sił wiernie służyć, wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać, godności imienia Polski strzec niezachwianie, sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć cnotę, obowiązkom i służbie poświęcić się niepodzielnie, tak mi dopomóż Bóg i święta Syna Jego Męka, Amen". — Pan Prezydent Mościcki oddaje rotę przysięgi marszałkowi Świtalskiemu i opuszcza salę, odprowadzony do skraju podjum przez przewodniczącego i p. prezesa Rady ministrów Prystora. Uroczysty akt zaprzysiężenia skończony.

Dymisja gabinetu.

Po uroczystem zaprzysiężeniu Pana Prezydenta Rzplitej, Rada ministrów zebrała się na posiedzeniu, na którem uchwaliła złożyć na ręce p. Prezydenta dymisję całego gabinetu. Po posiedzeniu Rady ministrów **p. premjer Prystor udał się na Zamek dla złożenia p. Prezydentowi dymisji rządu. Pan Prezydent Rzplitej dymisję przyjął i powierzył panu premjerowi Prystorowi i pp. Ministrom pełnienie obowiązków aż do chwili mianowania nowego rządu.**

Uchylenie wyroku brzeskiego.

Sąd Najwyższy na dzisiejszem posiedzeniu rozpatrywał skargę kasacyjną obrony 10 przywódców Centrolewu, skazanych wyrokiem sądu apelacyjnego dnia 11 lutego b. r. Sąd Najwyższy po rozprawie, wobec obrazy przez Sąd apelacyjny art. 44 Kodeksu postępowania karnego, postanowił uchylić zakwestjonowany wyrok Sądu apelacyjnego w Warszawie i przekazać sprawę temuż sądowi w innym składzie sędziów. Obraza artykułu 44 Kodeksu postępowania karnego, jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego, nastąpiła z powodu nie uwzględnienia przez Sąd apelacyjny wniosku obrony o wyłączenie jednego z członków kompletu sądzącego.

Polak zwycięzcą Atlantyku

(Wczoraj podaliśmy wiadomość o locie kpt. Skarżyńskiego przez Atlantyk.

Po raz pierwszy Polak, na samolocie polskiej konstrukcji (Rogalskiego, Wigury, Drzewieckiego), zdołał zwyciężyć ocean — a dokonał tego nie na wielkiej maszynie, jak np. francuski wielomotorowy „Arc-en-ciel", w którym liczna załoga przebyła ostatnio tę samą trasę, lecz na małej awjonetce, czyli samolocie turystycznym. Kpt. Stanisław Skarżyński wystartował z Warszawy dnia 27-go kwietnia do Lyonu. Zamiarem jego było podjęcie próby pobicia rekordu lotu w linji prostej bez lądowania dla samolotów turystycznych 2-giej kategorji (o wadze, nie przenoszącej 450 kg.). Decyzja co do terminu i trasy lotu miała być powzięta w Lyonie. Jednakże już wówczas w ścisłem gronie Aeroklubu Rzplitej, pod którego barwami lotnik polski startował, wiadomo było, że lot przez Atlantyk Południowy nastąpi — jeśli tylko pozwolą na to warunki meteorologiczne — no i stopień sprawności aparatu.

Samolot RWD-5 bis z silnikiem Gipsy o mocy 120 H. P. stanął na wysokości zadania. Zaopatrzony był w specjalne zbiorniki (na 32 godziny lotu). Rozwijał swobodnie szybkość przeciętną 180 km. na godzinę.

W Lyonie kpt. Skarżyński stanął pomyślnie i poddał motor ostatecznemu przeglądowi. Przytem skontrolowana była przez delegata Aeroklubu Francji (komendanta lotniska w Lyonie) — waga aparatu.

Dnia 30-go kwietnia, o godz. 7.15 rano, kpt. Skarżyński wystartował dalej. Do Casablanca w Afryce — przybył dnia 1-go maja, o godz. 20-tej wieczorem, po locie w nader trudnych warunkach atmosferycznych. Dnia 3-go maja odbył się start do Saint Louis w Senegalu.

Po przybyciu do Saint Louis (Afryka, Senegal fr.) kpt. Skarżyński powziął decyzję dokonania lotu nad Południowym Atlantykiem. Wyznaczony przez Aeroklub francuski specjalny komisarz sportowy, p. Vieux, kierownik oddziału francuskiego Towarzystwa komunikacji powietrznej „Aeropostale", zawiadomił telegraficznie Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej o starcie kpt. Skarżyńskiego. Kpt. Skarżyński wystartował o godz. 23 według czasu Greenwich. Osiągnąwszy Dakar (235 km.), miał możność orjentując się według tamtejszej latarni lotniczo-morskiej, ustalić odpowiedni kurs. Odległość z Saint Louis do Natalu w Brazylji wynosi 3.300 km. Fakt, iż kpt. Skarżyński odleciał sam, nie biorąc z sobą mechanika, pozwolił mu zyskać 4 godziny na czasie, ponieważ mógł zabrać z sobą zapas benzyny. Tak więc, nie o godz. 20-tej, jak przewidywano, lecz znacznie wcześniej barwy Aeroklubu Rzplitej zauważono nad lądem brazylijskim.

Depesze następne, bardziej szczegółowo opisujące tryumf kpt. Skarżyńskiego, brzmią jak następuje:

Wylądowanie w Ameryce Południowej.

Londyn 9 maja.

(PAT) Kpt. Skarżyński wylądował w mieście Maceio na wybrzeżu połudn. Atlantyku. Miejscowość ta znajduje się w odległości około 250 mil ang. od portu Natalu na szlaku powietrznym do Rio de Janeiro. Wylądowanie nastąpiło o godz. 6.30 po poł. według czasu środkowo-europejskiego. Ogółem bohaterski lotnik przeleciał bez lądowania w ciągu 19 godzin 30 min. dystans 1.950 mil ang.

Kpt. Skarżyński swój brawurowy lot odbywa nawet nie w kostjumie lotnika, a w zwykłem ubraniu marynarkowem szarego koloru. Zabrał z sobą jedynie miękki kapelusz i jasny płaszcz, nie zaopatrując się nawet w kask kolonjalny.

Pobicie rekordu.

Londyn 9 maja.

(PAT) Reuter donosi z Buenos Aires.

Kpt. Skarżyński, który o godz. 16.30 przeleciał nad Natalem, nie wylądował na tamtejszem lotnisku, ale, okrążywszy miasto, kontynuuje dalej swój brawurowy lot w kierunku południowym.

Już obecnie pewne jest, że kpt. Skarżyński pobił rekord słynnego lotnika angielskiego Mollisona, który był pierwszym lotnikiem, jaki odważył się przelecieć ponad Południowym Atlantykiem w samolocie turystycznym. Lot Mollisona, który trwał 17 godzin 40 minut z Thiese w Senegalu do Natalu, był krótszy od lotu kpt. Skarżyńskiego, ponieważ odległość z St. Louis do Natalu jest nieco dłuższa, niż odległość z Thiese do Natalu. (Thiese jest położone na południe od St. Louis).

Kpt. Skarżyński, który skierował swój lot na południe, jeżeli mu nie wystarczy benzyny, by dolecieć do Rio de Janeiro, prawdopodobnie wyląduje w Bahia, gdzie znajduje się bardzo dogodne do lądowania lotnisko.

Paryż 9 maja.

(PAT) Dotychczas jeszcze nie nadeszła tu wiadomość kiedy, i czy rozpocznie kpt. Skarżyński swój dalszy lot do Rio de Janeiro. Poranna prasa paryska podaje fakt przelotu bez żadnych jeszcze komentarzy, notując jedynie fakt pobicia rekordu światowego dla samolotów lekkiej konstrukcji. Kpt. Skarżyński osiągnął dystans 3680 km., ostatni zaś rekord długości lotu, ustalony przez lotniczkę francuską Marie Bastiae w czerwcu 1931 roku, wynosi 2976 km. Prasa charakteryzuje zwycięstwo kpt. Skarżyńskiego następującemi tytułami: „Samotny lotnik na pokładzie lekkiego samolotu". „Lotnik polski przeleciał Atlantyk", „Przelot nad Atlantykiem na turystycznym samolocie". Kilka pism podało fotografje kpt. Skarżyńskiego.

Gratulacje.

Aeroklub Rzplitej otrzymuje ze wszystkich stron kraju i zagranicy depesze i listy z gratulacjami z okazji wspaniałego wyczynu kpt. Skarżyńskiego. Jedna z pierwszych takich depesz nadeszła od komisarza aeroklubu francuskiego w St. Louis. Niezwykle serdeczna depesza nadeszła z aeroklubu czechosłowackiego. Z depesz krajowych zwraca uwagę depesza od młodzieży szkolnej, przyczem pierwsza z takich depesz nadeszła z G. Śląska.

Japończycy w Mandżurji.

Akcja japońska na Dalekim Wschodzie, dawno i gruntownie obmyślana, rozwija się systematycznie i planowo etapami, z których każdy wykańcza się w miarę możności precyzyjnie i z pełnym nakładem energji, zużywającej materjał zawczasu zebrany i przygotowany odpowiednio do celu i warunków miejscowych.

Dotyczy to głównie etapu mandżurskiego, który po zakończeniu akcji zbrojnej a wśród pobrzęku walk u stóp muru chińskiego Japończycy porządkują z dużym nakładem żelaznej woli i olbrzymich środków nakładowych.

Dobrze zwykle poinformowani korespondenci emigracyjnych pism rosyjskich donoszą, że ekonomiczna interwencja Japonji w Mandżurji widoczna jest na każdym kroku. Północno-mandżurski i zwłaszcza charbiński rejon systematycznie opanowywany jest przez przemysł japoński. Napływa tam coraz więcej towarów japońskich, amerykańska i europejska produkcja coraz bardziej ustępuje im miejsca. W witrynach magazynów, gdzie dotąd eksponowały się towary europejskie i amerykańskie, dzisiaj rzucają się w oczy eksponaty prawie wyłącznie japońskie.

Dotychczas japońską produkcję uważano na Dalekim Wschodzie, za tanią ,ale lichą, obecnie ta jakościowa ocena produkcji japońskiej domaga się gruntownego przewartościowania.

Dziś fabrykacja naprzykład sukna japońskiego odbywa się przy pomocy najbardziej udoskonalonej techniki. W japońskich fabrykach, produkujących wełnianą materję, pracują maszyny nie gorsze od angielskich, a fabrykanci obu tych krajów używają tej samej wełny — wełny australijskiej. I chociaż jakość japońskiego sukna jest gorsza od jakości fabrykatów angielskich, lecz natomiast ich cena jest o 50 proc. niższa od wełnianych towarów angielskich. Toteż jest to kwestją najbliższego czasu, gdy z rynków mandżurskich zniknie zupełnie angielska manufaktura i sukna angielskie. Zostanie naturalnie pewne zapotrzebowanie lepszego jakościowo towaru europejskiego i amerykańskiego, lecz w rozmiarach ograniczonych, obsługujących wyłącznie zamożniejszą elitę miejscową, przeważnie cudzoziemców.

Europejczycy i amerykańscy eksporterzy mogą dziś liczyć na odbyt tylko tych towarów, które nie wyrabiają się w Japonji, jak automobile, lub niektóre gałęzie produkcji maszyn.

„Trzeba pomówić — pisze korespondent gazety „Poślednija Nowosti" — z Amerykanami, Anglikami, Niemcami, przedstawicielami firm, które pracowały tu od długiego szeregu lat i posiadają szeroko rozgałęzione w Mandżurji stosunki, aby się przekonać jak nastrój ich jest posępnym... Co naprzykład będzie robić przedstawicielstwo czesko-słowackich fabryk Skody, lub innych belgijskich, amerykańskich przedsiębiorstw, które dostarczały kolejom mandżurskim wagonów i lokomotyw?

Wszędzie pracują japońscy „doradcy", uniemożliwiający przedostanie się na rynek mandżurski fabrykatów z marką made in Germany, lub made in England. Cudzoziemskie więc firmy bądź zacieśniają krąg swego działania, bądź likwidują się i niedaleką jest chwila, gdy Japonja zajmie w Mandżurji stanowisko prawie monopolowe, usunąwszy nietylko europejskich i amerykańskich, lecz i chińskich importerów.

Jeszcze w początkach bieżącego roku odpowiedzialni przedstawiciele japońskiej Izby handlowej oświadczyli w wywiadzie prasowym, że zamierzony jest szereg poczynań dla industrjalizacji Mandżurji z kapitałem stu miljonów jen; zaś na początek wyasygnowano przeszło dziesięć miljonów jen dla finansowania tamtejszych przedsiębiorstw japońskich.

Rozgłośne hasło „otwartych drzwi" — ironizują korespondenci — o czem tak wiele rozpisywała się prasa japońska, są to naoścież otwarte wrota nie dla wejścia nowych importerów europejsko-amerykańskich, lecz dla wyjścia starych.

Ed. P.

Prasa angielska przeciwko Niemcom.

Londyn 9 maja.

(Tel. wł.) Korespondenci genewscy dzienników londyńskich jednomyślnie wskazują **na coraz większe niebezpieczeństwo jakie grozi konferencji rozbrojeniowej ze strony Niemiec.** Korespondent „Timesa" **zwracając się jaknajostrzej przeciw taktyce niemieckiej** w Genewie pisze, że jeśli chodzi o Nadolnego, to chciałby on, aby komisja główna zaniechała dalszych pertraktacyj nad układem w sprawie ograniczenia zbrojeń, **i udzieliła Niemcom zezwolenia do podjęcia nieograniczonych zbrojeń.** Cierpliwość jest zaletą dobrą, ale musi się wreszcie wyczerpać. Jeżeli Nadolny nie stawia żadnych projektów zmian do planu ujednostajnienia armij europejskich, ani też nie stawia nic innego na miejsce artykułów, które chciałby, aby zostały skreślone, to musi głosowanie rozstrzygnąć o dalszych krokach, jakie mają być podjęte.

„Morning Post" stwierdza, że jedynie uparte i negatywne stanowisko delegacji niemieckiej wstrzymało dalsze postępy konferencji. Taktyka niemiecka miała ten jeden skutek, że **przekonała wszystkich o złej woli Niemiec i doprowadziła do zacieśnienia frontu antyniemieckiego.** Dziennik wyraża uznanie dla energicznego stanowiska, jakie zajęła wobec Niemiec Anglja oficjalna. Ogólna tendencja wyraźnie wskazuje, że odmówione zostaną Niemcom wszelkie ustępstwa **i powzięta zostanie decyzja, która rozstrzygnie dalsze losy konferencji.** „Daily Telegraph" donosi o systematycznym zaniku wszelkiej nadziei na zawarcie konwencji rozbrojeniowej na podstawie planu angielskiego. W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że uchwalona zostanie rezolucja potępiająca wobec całego świata stanowisko Niemiec, poczem dalsze prace konferencji zostaną odroczone do lepszych czasów, ponieważ obecna sytuacja jest zbyt poważna, aby można było rokowania doprowadzić do pomyślnego zakończenia. Francja, Anglja i Stany Zjednoczone skłonne są do rozstrzygnięcia kwestji efektywów.

„Daily Express" stwierdza, że w chwili obecnej chodzi o jak najcięższy kryzys konferencji rozbrojeniowej.

DR JAN HUPKA.

Z polskiej morskiej wycieczki na południe.

3) (Ciąg dalszy).

W powrocie z Cintry, zwiedzaliśmy jeszcze klasztorne budynki w Belem.

Muzeów i skarbów sztuki ma Lizbona mało. Toteż resztę dnia — po powrocie z objazdu koło 5-tej po południu, poświęcili uczestnicy wycieczki na włóczęgę po mieście, zwiedzanie winiarni i kosztowanie różnych gatunków wina, oraz na objadanie się wybornemi pomarańczami, których koszyk wraz z koszykiem kupowało się za 4 eskudy, t. j. na nasze pieniądze za niewiele więcej jak jednego złotego.

Kupowano też banany, bardzo brzydkie kartki widokowe i znaczki.

Większej ilości „eskudów", czyli jak je odrazu Polacy nazwali: „paskudów", nikt tutaj nie wydał, bo też nie było na co.

Po opuszczeniu portu w Lizbonie przemiła dalsza, dzień i noc trwająca, podróż po oceanie jak staw spokojnym, wśród coraz gorętszego słońca i coraz więcej szafirowych morskich roztoczy.

Ranek dn. 11-go kwietnia zastał nas już w porcie: „Casablanca".

Ponieważ mimo reklamy o podróży: „po słońce Afryki", postój statku w Casablanca miał trwać tylko półtrzecia dnia, więc uczestcy musieli wybierać co chcą zwiedzić — czy Rabat i Mazagan, czy Meknez i Fez, czy też najdalej w głąb lądu wysunięty i u podnóża wysokiego Atlasu położony: „Marrakech".

Na zwiedzenie bowiem wszystkich czterech stolic sułtańskich Maroka, trzebaby było 5 dni czasu, a było tylko półtrzecia.

Ja wybrałem wycieczkę do Marrakech. Wyjechaliśmy dwoma wygodnymi autokarami o 8 rano, mijając szybko ulice i place nowoczesnego miasta, powstałego w ciągu lat kilkunastu dzięki potędze francuskiej, pracy i kapitału. Minąwszy wspaniałe pałace miasta, jedziemy dalej przez dwie godziny znakomitą, wolną od pyłu drogą wśród pól starannie uprawnych obsianych pszenicą, jęczmieniem, grochem, bobem i szczawiem. Wśród pól białe budynki kolonistów europejskich i czarne nędzne, szpiczaste duary krajowców.

Po dwóch godzinach drogi, pola uprawne stają się rzadsze. Coraz więcej stepów porosłych karłowatą palmą i mastykowem drzewkiem. Zaczynają się grunta faliste i kamieniste, i wzgórza skaliste i wyschłe łożyska małych potoków i większe palmy samotne i czarne duary i kuby białe i spokój wspaniały i jakiś smutek rozlany na tych bezbrzeżnych przestrzeniach!!

W drodze do Marrakech zatrzymujemy się dwa razy. Raz w miasteczku Ber Rechid, by ochłodzić się jakim zimnym napojem, bo gorąco coraz więcej dawało się we znaki, drugi raz w miejscowości Settat, gdzie odbywał się właśnie targ, który zgromadził tysiące berberyjsko-arabsko-murzyńskiej ludności, tysiące owiec, wielbłądów, mułów i trochę bardzo lichych koni. Przedmiotem handlu, oprócz zwierząt hodowlanych, było także zboże, groch, bób, jarzyny, owoce z przewagą pomarańcz i daktyle. Były też kuchnie, gdzie przyrządzano popularną w tym kraju potrawę: „kus-kus", rodzaj bigosu z kaszy, bobu, grochu, jarzyn i kawałków mięsa — z przyprawą ostrych korzeni.

Po czterech przeszło godzinach jazdy, zbliżamy się do Marrakech. Wśród pustynnych, szarych stepów zaczynają się ukazywać palmy daktylowe — z początku pojedynczo, potem w grupach i coraz większych skupieniach. Wśród palm błyszczą wężyki i małe stawki wody, a nad tem wszystkiem na widnokręgu pojawiają się coraz wyraźniej wysokie łańcuchy gór z wierzchołkami błyszczącemi wiecznym śniegiem. To pasmo wysokiego Atlasu ze szczytami dochodzącemi do 4000 metrów ponad poziom morza.

Koło wpół do 1-szej, po czterech i pół godzinach jazdy dojeżdżamy do obronnych, przerywanych zrujnowanemi basztami murów, otaczających najludniejsze miasto Maroka. Wjeżdżamy w bramę i za chwilę stajemy przed wspaniałym hotelem: „Mamounia", przerobionym na hotel z sułtańskiego pałacu.

Ten hotel, to cudo prawdziwe, to naprawdę godny szczegółowego zwiedzenia wspaniały maurytański budynek, utrzymywany dalej w szeregu wspólnych sal tak, jakby sułtan miał tu jutro powrócić.

Francuzi, którzy wzamian za zagwarantowanie sułtanowi nieusuwalności jego i dynastji, wzamian za listę cywilną i t. p. uwolnili sułtana od trosk rządzenia krajem, biorąc to wyłącznie na siebie — woleli oczywiście, by sułtan, w którego imieniu rządzą i kraj w szybkim tempie gospodarczo podnoszą, rezydował stale pod ich ręką, w portowem mieście Rabat. Skłonili go więc do sprzedaży pałaców w innych stolicach, a więc i pałacu: „Mamounia" w Marrakech. Pałac ten wraz z olbrzymim a prześlicznym ogrodem kupiła francuska spółka — przemieniając go na pierwszy w Maroku hotel. Normalnie nie stačby było nikogo z uczestników wycieczki na zamieszkanie w tym najdroższym hotelu, gdzie pokój z utrzymaniem kosztuje od 120 do 180 franków na dobę. Ponieważ jednak przedsiębiorstwo francuskie, które za stałą cenę wycieczkę dwudniową do Marrakech urządzało, jest zarazem współwłaścicielem tego hotelu, który z powodu przesilenia bynajmniej przepełnionym nie był, więc w tym właśnie hotelu przydzielono nam pokoje — tam jedliśmy dwa południowe, jeden wieczorny obiad i ranne śniadanie, o czem smakosze długo potem wspominali z rozczuleniem.

I istotnie i jakość potraw i ich podanie mogły najwybredniejsze gusta zadowolnić — a arabską narodową potrawę: „kus-kus" jaką nam tu podano — zajadaliśmy aż się uszy trzęsły.

Nie myślę oczywiście opisywać zabytków budownictwa, ogrodów, sztucznych jezior, fontann i bazarów Marrakechu. Dokładne opisy znaleźć można w każdym: „Guide du Maroc", jakich już kilka wydań się ukazało. Ograniczę się tylko do uwag o ogólnem wrażeniu, jakie zwiedzając najludniejszą z marokańskich stolic się odnosi. Otóż pod względem mieszaniny ras i rozmaitości typów ludzkich jest Marrakech ciekawszym i od Kairu i od Damaszku i od Tunisu. Bo są w tutejszych bazarach t. zw. sukach zastąpione wszystkie plemiona arabskie, maurytańskie, berberyjskie. A na tutejszym olbrzymim placu: „Djemaa el fna" widzi się w godzinach popołudniowych takich fakirów, cudotwórców, zaklinaczy węży i opowiadaczy bajek, wśród tak barwnych i ruchliwych kół słuchaczy i widzów, że czegoś podobnego nie widzi się w żadnem z arabskich miast, nawet na placu: „Halfouine" w Tunisie, nawet w Adenie.

I godziny całe aż do zmroku przepędziliśmy w arabskiej kawiarni na płaskim dachu jednego z domów przy tym placu, nie mogąc nasycić oczu widokiem: „z tysiąca i jednej nocy".

Wszystko inne co się widzi w Marrakech, widziało się już nieraz poprzednio i w Algerji i w Tunetanji i w Syrji i w Arabji. Zabytki budownictwa, meczety, grobowce, w innych miastach wschodu okazalsze i piękniejsze. Wodotrysków i jezior sztucznych więcej w Damaszku. Palm daktylowych więcej w Biskrze. Tylko ludność barwniejsza i ruchliwsza, no i wieczyste śniegi Atlasu ponad pióropuszami palm stanowią niezaprzeczoną oryginalność i piękność Marrakechu.

Po dwudniowej wycieczce do Marrakechu, która pozwoliła nam widzieć kraj na przestrzeni 250 kilometrów aż do stóp wysokiego Atlasu, pozostało nam już tylko pół dnia pobytu w Maroku. Niektórzy z uczestników wyzyskali te pół dnia na wycieczkę do Rabatu. Ja wolałem jednak zostać w Casablanca, by się przypatrzeć cudom stworzonym w tym kraju z amerykańską szybkością w przeciągu kilkunastu lat przez francuską inicjatywę i kapitał.

(C. d. n.)

List z Krynicy.

Krynica w maju.

(Przed sezonem letnim. — Budowa gmachu pocztowego. — „Lwigród" przeobraża się w sanatorjum. — Drobiazgi).

Dnia 1-go maja rozpoczął się sezon letni w Krynicy. Sezon letni dzieli się na trzy okresy, pierwszy od 1-go maja do 30-go czerwca, drugi — lipiec, sierpień, trzeci — od 1-go września. Jak wszędzie tak i w Krynicy pierwszy i trzeci sezon jest najtańszy, drugi t. zw. główny jest najdroższy. Przyczyny są tak jasne, że niepotrzeba wyjaśniać, dlaczego drugi sezon jest najdroższy.

Krynicki przemysł uzdrowiskowy, jak rokrocznie, tak i obecnie jest już przygotowany do kampanji sezonu letniego, niestety przygotowania te są jednostkowe, a nie zbiorowe, organizacyjne. W myśl przysłowia: „Każden sobie rzepkę skrobie", przemysł krynicki nie zorganizował się po dzień dzisiejszy i tak jak do tej pory, będzie szedł luzem. Niejednokrotnie na tem miejscu pisałem już o szkodliwości takiego nastawienia przemysłu uzdrowiskowego w Krynicy, wiedzą o tem i uznają szkodliwość braku organizacji Kryniczanie, ale do tej pory nie widać na horyzoncie krynickim, aby ta tak ważna, omal decydująca sprawa, weszła na właściwe tory.

Właścicielem źródeł mineralnych, jest rząd i sprawy związane z używaniem tych skarbów, są należycie rozwiązane i kierowane doświadczoną ręką dyrektora Zakładu Państwowego inż. Leona Nowotarskiego.

W tej chwili rozwiązuje się doniosła sprawa dla Krynicy, budowa nowego gmachu pocztowego. Jeszcze zabór austrjacki uznał konieczność budowy poczty. Sprawa ta ma swoją historję, obecnie wszystko zdaje się wskazywać na to, że gmach pocztowy stanie się rzeczywistością. Obecnie kończy się budowa drogi biegnącej wzdłuż parceli pensjonatu "Trzy Róże", po drugiej stronie tej drogi, znajduje się parcela, przed wywłaszczeniem własność biskupstwa grecko-katolickiego, obecnie własność rządowa, na której zapewne stanie gmach pocztowy. Myśl budowy gmachu pocztowego na parceli Komisji Zdrojowej, na wzgórzu, została porzucona, ze względu na to, że interesanci pocztowi w Krynicy, ludzie chorzy, nie mogą odbywać męczących pod górę wycieczek, aby załatwiać interesa na poczcie.

Brak odpowiedniego pomieszczenia dla poczty w Krynicy, jest nietylko udręką dla stron i pracowników pocztowych, ale nawet skandalem, o którym rozpisywały się niejednokrotnie dzienniki, pod sensacyjnemi tytułami: „Sceny dantejskie na poczcie krynickiej".

W roku 1928 otwarto hotel-pensjonat „Lwigród" wystawiony kosztem kilku miljonów złotych funduszu pensyjnego urzędników prywatnych, którego centrala mieściła się we Lwowie. Obecnie „Lwigród" ma stać się sanatorjum dla członków Zupu. Aby leczenie sanatoryjne było należycie postawione, „Lwigród" otrzyma dopływ wody mineralnej, z której są robione sławne kąpiele gazowo-szczawne. Prywatny przemysł pensjonatowy został tą wiadomością zelektryzowany, albowiem, jak wieści niosą, w „Lwigrodzie" będą mogli mieszkać także niečlonkowie Zupu. Zrozumiałem jest, że zwłaszcza w sezonie zimowym, gdyby mieszkaniec „Lwiegogrodu" miał na miejscu kąpiele mineralne, inne pensjonaty, które nie mają dopływu wody mineralnej, byłyby zniszczone, albowiem wszyscy pragnęliby mieszkać w „Lwigrodzie". Gdyby na tej wersji była prawda, w imię obrony przemysłu pensjonatowego w Krynicy należałoby żądać, albo: ścisłego przestrzegania, aby tylko członkowie Zupu mogli mieszkać w sanatorjum Lwigrodzie, albo aby dozwolono innym pensjonatom na dopływ wód mineralnych tak, aby każden pensjonat mógł u siebie instalować kąpiele mineralne. Sprawa trudna, bo gdyby rząd zezwolił używać wody mineralnej do kąpieli wszystkim pensjonatom, monopol kąpielowy przestałby istnieć, a budynki łazienek stałyby się nieużyteczne. Inna sprawa czy sprzedawanie samej wody mineralnej pensjonatom na robienie kąpieli, nie byłoby intratniejszym dla rządu, jak prowadzenie własnego przedsiębiorstwa kąpielowego.

Od dawna noszono się z myślą uruchomienia kolejki linowej na szczyt Góry Parkowej, któraby w sezonie letnim wywoziła na szczyt kuracjuszy, którym nie wolno forsować serca, a w zimie zażywający sportu saneczkowego nie potrzebowaliby wdrapywać się, jak obecnie na szczyt, gdzie zaczyna się wspaniały, jedyny w Polsce tor saneczkowy. Jak wieść niesie, w nadchodzącym sezonie letnim, ma być kolej linowa zrealizowana. Gdyby więc jeszcze pomyślano, o korzystniejszym rozkładzie kolejowym, któryby troskliwiej respektował Krynicę, jako państwowe uzdrowisko, byłby plan ogólnego przygotowania do sezonu letniego wyczerpany.

Niespodzianką dla gości, którzy zjadą do Krynicy na drugi sezon, t. j. 1-go lipca będzie basen do pływania i kąpieli rzecznych, który rozpoczęto kopać. Basen ten ma być skończony do 1-go lipca na strumyku Palenica, dopływie Kryniczanki, który przepływa koło kąpieli słonecznych.

Krynica odczuwała brak kąpieli rzecznych i budowa basenu była oddawna pożądana, gdyż spragnieni kuracjusze kąpieli rzecznych musieli wyjeżdżać do Popradu do Muszyny.

Bol. Raczyński.

KRONIKA.

Warszawa 10 maja.

— Kalendarz na środę: św. Izydora. Wschód słońca 3.46, zachód 18.55; wschód księżyca 20.29, zachód 3.23.

OGÓLNA.

— Dwudziesta rocznica prekonizacji ks. kardynała Kakowskiego na arcybiskupa warszawskiego. Dn. 7 bm. upłynęło 20 lat od dnia, w którym papież Pius X mianował ks. prałata Aleksandra Kakowskiego, ówczesnego rektora Akademji duchownej w Petersburgu, arcybiskupem-metropolitą warszawskim. Z okazji rocznicy we wszystkich kościołach archidiecezji zostało odprawione uroczyste „Te Deum".

— Wybitny uczony angielski w Warszawie. Na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Fizycznego wkrótce przybywa do Warszawy Dr J. D. Cocroft, jeden z wybitnych współczesnych fizyków angielskich. Prof. Cocroft wygłosi referat o dokonanych ostatnio w słynnem laboratorjum w Cambridge sensacyjnych odkryciach.

— Podziękowanie Anglików za gościnność. Minister komunikacji inż. Butkiewicz otrzymał list z Londynu od wydawcy i naczelnego redaktora wielkich pism ilustracyjnych „Daily Sketch" i „Sunday Graphic". W liście tym wydawca i naczelny redaktor dziękuje gorąco za opiekę i pomoc, jakiej doznali przedstawiciele tych pism kiedy udawali się na spotkanie powracających z Sowdepji inżynierów angielskich. Pismo podkreśla, że gdyby nie pomoc okazana im przez polskie władze komunikacyjne misja ich nie mogłaby być uwieńczona tak dodatnim rezultatem.

— Walny zjazd komorników. W gmachu sądu okręgowego w Warszawie odbył się doroczny walny zjazd członków zrzeszenia komorników sądowych. Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu i dyskusji wybrano nowy zarząd zrzeszenia w składzie następującym: prezes J. Hankowski (Warszawa), wiceprezesi: L. Daroszewski (Poznań), St. Tasarek (Katowice), skarbnik T. Miecińskí, sekretarz J. Januszowski z Warszawy.

MIEJSKA.

— Koszty utrzymania w kwietniu br. Na posiedzeniu komisji do badania zmian kosztów utrzymania ustalono, że w kwietniu w porównaniu z marcem br. ceny artykułów pierwszej potrzeby zmniejszyły się o 0.3 proc.

— Zjazd przygotowawczy do kongresu gospodarczego. Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd prezesów grup regjonalnych oraz kierowników sekretarjatów wojewódzkich BBWR, na którym omawiano sprawy związane ze zwołaniem wielkiego kongresu gospodarczego, który — jak wiadomo — obradować będzie w Warszawie w czasie od 18 do 20 bm. W obradach kongresu wezmą udział przedstawiciele nauki, działacze gospodarczy oraz przedstawiciele wielkich związków, zrzeszeń i organizacyj gospodarczych oraz samorządowych.

— Międzynarodowy kongres własności nieruchomej miejskiej. Dnia 14 bm. rozpoczyna się w Rzymie VIII międzynarodowy kongres własności nieruchomej miejskiej. Obrady kongresu poprzedzi w dniu 13 bm. posiedzenie komitetu wykonawczego międzynarodowego związku własności nieruchomej miejskiej. Kongres potrwa 5 dni. Z ramienia polskiego związku udaje się na kongres wiceprezeska pos. E. Pepłowska.

— Międzynarodowy kongres medycyny wojskowej. W dniach od 29 bm. do 4 czerwca br. obradować będzie w Madrycie IV międzynarodowy kongres medycyny wojskowej. Jednocześnie obradować będzie kongres lotnictwa sanitarnego. Na kongresy te z Polski wyjeżdżają gen. Dr St. Rouppert oraz pułk. J. Kamiński.

— O mieszkania letnie dla nauczycieli. Związek nauczycielstwa polskiego wystąpił do ministra oświaty z memorjałem, w którym prosi o zezwolenie, by w lokalach szkolnych w czasie wakacyj mogły mieszkać rodziny nauczycieli. Związek podkreśla, iż rzeczą b. ważną jest stan zdrowotny nauczycielstwa i że dzięki uprzystępnieniu mieszkań licznej rzesze rodzin nauczycielskich mogłyby korzystać z wywczasów wakacyjnych na wsi co wpłynęłoby niewątpliwie w wysokim stopniu na podniesienie zdrowotności.

— Obniżenie cen w restauracjach. Dzięki interwencji komisarjatu rządu na ostatniem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia restauratorów postanowiono obniżyć ceny szeregu potraw we wszystkich zakładach restauracyjnych. Uchwała ta wprowadzona została już w życie.

Wyścigi Konne.

Wyniki wczorajszych wyścigów były następujące:

I gonitwa. Nagroda 2.200 zł, dystans 1.600 m, dla koni 4-letnich i starszych: 1) Eros p. M. Bersona, 2) Czort. Tot. 11 zł.

II. gonitwa. Nagroda 1.400 zł, dystans 1.600 m dla koni 4-letnich i starszych. Biegało 5 koni: 1) Danaida p. Boryskiego, 2) Fregatta, 3) Waseline. Tot. 78 zł, 38 i 57 zł.

III gonitwa. Nagroda 1.600 zł, dystans 2.100 m, dla koni 4-letnich i starszych: 1) Baroman, 2) Księżna Pani, 3) Hajduk. Tot. 23, 17, 35 zł.

IV gonitwa. Nagroda 3.000 zł, dystans 1.600 m, dla koni 4-letnich i starszych. Biegały 4 konie. 1) Fantango, wł. grona oficerów KOP, 2) o łeb Jawor, 3) Irkut. Tot. 27, 15, 16.

V gonitwa. Nagroda 2.000 zł, dystans 1.800 m, dla 4-letnich i starszych koni. Biegały 4. 1) Gortyna p. Wąsowskiego, za nią 2) o łeb Rawa, 3) Curia. Tot. 18, 11, 13 zł.

VI gonitwa. Nagroda 2.200 zł, dystans 1.600 m, dla 3-letnich koni. Biegały 4 konie. 1) Korund ze stajni Natalin, 2) Lauda, 3) Jordan. Tot. 19, 11, 11.

VII gonitwa. Nagroda 1.400 zł, dystans 2.100 m, dla 3-letnich koni. Biegało 6 koni. 1) Augustus Rex ze stajni Łochów, 2) Mitra, 3) Grisette.

Kronika zamiejscowa.

KRONIKA KRAKOWSKA.

— Akademicki protest przeciw gwałtom hitlerowców. Z inicjatywy Związku akademików Górnoślązaków „Silesia", odbył się wczoraj o g. 11.30 w Złotej sali Domu katolickiego, wielkie zebranie protestacyjne, przeciwko prowokacjom i terorowi hitlerowców nad ludnością polską. Na podjum zajął miejsce komitet zebrania, salę zaś wypełniła po brzegi młodzież akademicka, bez względu na różnice polityczne, by dać wyraz narodowej solidarności. Przemawiało na zebraniu kolejno kilku mówców, dając zestawienie szerokich praw jakiemi cieszy się mniejszość narodowa niemiecka w Polsce, a zarazem poruszając szykany i gnębienie w Niemczech mniejszości polskiej. Omawiano także szeroko rolę Związku studentów niemieckich w Polsce, który na Śląsku polskim organizują bojówki i akty teroru przeciw naszej ludności. Przemówienia przerywane były burzliwemi okrzykami i oklaskami. Wkońcu jednomyślnie uchwalono rezolucje, zwracające się przeciw niepokojeniu granic Polski, przez bojówki niemieckie. W razie napadu na granice, cały naród polski odeprze najazd i nie spocznie potąd, póki gnębieni bracia nasi za granicą niemiecką, nie odzyskają wolności i nie wrócą do macierzy. Zebranie, które miało nastrój niezwykle podniosły, zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i odśpiewaniem „Roty".

ZE LWOWA.

— Pogrzeb śp. prof. Gubrynowicza. W poniedziałek przed południem odbył się pogrzeb Dra Bronisława Gubrynowicza, profesora polonistyki uniwersytetu warszawskiego. Modły nad trumną zmarłego odprawił ks. arcybiskup Teodorowicz oraz ks. biskup Lisowski w asyście licznego duchowieństwa. Przed kościołem OO. Bernardynów, skąd odbyło się wyprowadzenie zwłok, przemówił rektor uniwersytetu warszawskiego prof. Ujejski oraz dziekan wydziału humanistycznego uniwersytetu warszawskiego prof. Handelsman, następnie przemawiali: imieniem Akademji Umiejętności w Krakowie prof. Chrzanowski, przedstawiciel wydziału humanistycznego uniwersytetu Jana Kazimierza prof. Kowalski, prof. Kleiner oraz Dr Tyszkowski w imieniu towarzystwa przyjaciół Ossolineum. Zwłoki zostały złożone na aucie, którem przewiezione trumnę do majątku rodzinnego zmarłego, Zagórza.

— Samobójstwo asystentki politechniki. Ze Lwowa donoszą, że w Warszawie otruła się cjankiem potasu Dr Julja Szczyrkowa st. asystentka politechniki lwowskiej. Powodem tego kroku był zatarg w stosunkach służbowych między Dr Szczyrkową a drugim asystentem politechniki.

— Wyrok na komunistów. We Lwowie zakończył się proces komunistów. Wyrokiem sądu Poturaj skazany został na 20 miesięcy więzienia, Bernard Maciej na 2 lata więzienia. Resztę oskarżonych zwolniono.

— Wystawa psów rasowych odbędzie się we Lwowie w dniach 3—5 czerwca br. staraniem Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego we Lwowie, przy tegorocznych Targach Wschodnich.

Z POMORZA.

— Podziękowanie. Otrzymujemy następujące pismo: Kółko historyczno-geograficzne uczniów zlikwidowanego męskiego gimnazjum VII im. Ada-

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

Podzwonne.

—ooo—

52) (Ciąg dalszy).

— Nauka znajdzie niezawodnie w niedalekim już czasie sposób zwalczenia tej najgroźniejszej plagi — pocieszył chorego minister.

— Znajdzie, oczywiście, znajdzie, ale mnie już nie będzie.

Była chwila ciszy. Dorożka przejechała ulicą, beknął samochód, papuga trzepnęła skrzydłami. Osełski nasłuchiwał, czy nie wraca już z teatru żona, i myślał z niesmakiem, że ona ośmiesza siebie i jego tym „rumuńskim" flirtem.

— Wobec wyjazdu i bliskiej śmierci — ten wyraz wykrzywił wargi mówiącemu.

— Cóż tak ciągle o śmierci!... W wieku kolegi...

— Wobec bliskiej śmierci — z naciskiem powtórzył profesor — zwracam się do kolegi z prośbą. Chodzi mi o testament. Czterdzieści tysięcy rubli, cały swój majątek, który pożyczyłem w roku 14-tym przed samą wojną Padniewskiemu, przeznaczyłem na ufundowanie domu wypoczynkowego dla nauczycieli w okolicy Nowego Sącza oraz internatu dla młodzieży w Mołodecznie. Podług prawa muszą być egzekutorzy testamentu, pozwoliłem sobie naznaczyć pana kolegę w tem przeświadczeniu, że nikt tak dobrze... — cicho, słabym głosem tłomaczył.

Minister położył przyjaźnie rękę na ramieniu kolegi.

— Spełnię wszystko najchętniej, ale niedobrze jest stawiać samemu sobie djagnozę i skazywać siebie na śmierć. Głupia Polska bez Poznania i może właśnie lekarze w Poznaniu...

— Nie jestem dzieckiem — szorstko przerwał profesor. — Jedną mam dziś sprawę do załatwienia, chcę ją rzetelnie załatwić, to znaczy umrzeć, patrząc prawdzie w oczy.

Osełski powolnym ruchem poprawił binokle. Profesora drażnił zimny spokój mędrca-dygnitarza, który oczywiście potrafił zbagatelizować śmierć i ani razu nie zbłądził, nigdy w życiu swojem nie popełnił głupstwa. Jedno głupstwo wszakże było: ożenienie się z pustą światową rozwódką i będzie śmierć — ucieszył się profesor.

— Ludzie sławni, urzędnicy wysokich rang także umierają — zauważył zaczepnie. — Jakże kolega ustosunkował się do tego najważniejszego, może jedynie ważnego zagadnienia? Nigdyśmy o tem nie mówili.

— Kościół daje zupełnie dostateczną i jasną odpowiedź.

— Kościół daje... Trzeba mieć własną odpowiedź. Był czas, żem także sobie i ludziom zatykał gębę postępem, nauką, Kościołem, cywilizacją. Wierz mi, kolego, te słowa kłamią.

Minister lekko strzepnął małym palcem z otwartej książki okruszynę, której tam nie było.

— I nigdy kolegę nie trapiły wątpliwości? — indagował bezwzględnie profesor.

Osełski przewrócił stronicę.

— Nigdy.

— Nigdy nie zaznał kolega wątpliwości co do własnej pracy?

Osełski był coraz bardziej zakłopotany zbyt osobistym obrotem rozmowy. Dla zaznaczenia, że uważa pytanie za niewłaściwe, zwlekał z odpowiedzią.

— Nie mam wysokiego wyobrażenia o wartości własnej osoby — powiedział nieszczerze.

— Pozwolę sobie zauważyć, że kolega się myli. Bo jeśli nie było wątpliwości, znaczy to, że kolego miał wysokie o sobie mniemanie. I słusznie. Koledze udało się, mnie — nie. Ale najświetniejszemu życiu śmierć odbiera sens.

Osełski uzbroił się w rezygnację i nie przerywał już, przekonawszy się, że gość musi się wygadać. Trzeba go było cierpliwie wysłuchać, jak nieraz dawniej w biurze klijentów, którzy zabierali mu drogi czas.

— Pracowałem i ja, ślęczałem w bibljotekach, pisałem — szybko, rwącym się głosem prawił gadatliwy gość — a płynąca za oknem błękitna rzeka urągała mi, śmiejąc się do mnie migotaniem złotych paciorek. Pewnego dnia nad wiecznie żywą i młodą wodą obmierzła mi naraz sztuczność mojej pisaniny. Począłem szukać życia, ale, gdym spotkał się ze śmiercią, odkryłem nicość życia.

— Śmierć jednostek nie przekreśla wartości życia. Liście opadają, drzewo trwa — zauważył minister.

— Cóż jest tem drzewem, które trwa?

— Ludzkość, naród, cywilizacja, ojczyzna, nauka — z pobłażliwym uśmiechem wyliczał Osełski.

— Co mnie obchodzą u licha cywilizacja, postęp, ludzkość, jeżeli mam zdechnąć.

— Trzeba się wznieść ponad egoizm jednostki.

Mściszewski przysunął się z krzesłem.

— Ale to mrowisko, które tak pracowicie budują mrówki, może jest zgoła niepotrzebne... Ziemia przeminie i najświetniejsza cywilizacja i wogóle całe to mrowisko — powtórzył słowa Mortimera.

Osełski uśmiechnął się znowu.

— Nie dociekam, poco istnieje mrowisko, ale to wiem, że musi być w niem zaprowadzony ład, sprawiedliwość, dobrobyt.

— Gdzież jest ład, sprawiedliwość, dobrobyt? — żachnął się profesor.

— Niema dotąd. Przeto obowiązkiem naszym jest dążyć do tego, by lepiej było na ziemi człowiekowi, który żyje krótko a cierpi wiele.

Profesor począł trzeć podbródek.

— Wierzysz że, panie kolego, w postęp? A zresztą... a po prawdzie Mściszewski, którego jutro zeżrą robaki, nie umie się cieszyć, że za 320 lat ludzkość będzie używała więcej mydła, cukru, pasty, papieru...

— Należy się wznieść ponad egoizm jednostki — powtórzył z naciskiem Osełski, zdziwiony i znudzony nielogiczną i niemęską gadatliwością chorego.

— To nie egoizm! — syknął profesor. — Tu chodzi o sens mego życia osobistego. Dopokąd się było młodym, wystarczał fakt istnienia i piękne frazesy, ale teraz, w starości, na schyłku, gdy jutra już niema, gdy wszystko minęło, teraz chciałbym wiedzieć, mrówka czy mrowisko...

Osełski, tłumiąc odbijanie się, pomyślał, że odkąd odeszła Karolina, kuchnia w domu jest stanowczo za tłusta.

— A książki, które zostaną, i tyloletnia tak bardzo użyteczna działalność profesorska na dalekiej placówce...

— Rzucałem martwe słowa. Ale przypuśćmy, że z rozprawy Osełskiego czy Lulka przyszłe wieki będą czerpały mądrość. Nie każdemu danem jest zostać ministrem, tworzyć nieśmiertelne dzieła naukowe. Poco żył kelner Surówka, który przez trzydzieści lat latał spocony po cukierni i wczoraj nagle umarł w tramwaju.

— Jeżeli kelner Surówka uczciwie spełniał obowiązki swoje...

— Uwijanie się Surówki po cukierni było potrzebne właścicielowi cukierni nie samemu Surówce, który niezawodnie wołałby być prałatem. Pytam zresztą nie o użyteczność istnienia Surówki, ale o sens jego życia dla niego.

Osełski, który coraz mniej rozumiał kolegę, podniósł wzrok z nad książki.

— Z codziennych drobnych wysiłków składa się całość, zbiorowa praca. Gdyby przed wiekami krakowscy murarze zamiast kłaść cegłę po cegle opuścili ręce, zniechęceni znikomością życia albo skromnością roli swojej, nie mielibyśmy wież Marjackich — tonem mentorskim z wysoka pouczał.

— Tak, tak. Człowiek jest atomem, człowiek przemija, lecz świątynie, nauka, ojczyzna, ludzkość trwają. Tak się mówi i myśli za młodu. Ale odkąd śmierć stanęła nademną, wołam szczerze i prawdziwie: więcej niż nauka, postęp, ojczyzna, obchodzi Mściszewskiego jego krótkie nieudane życie i okropna śmierć.

— Strach śmierci można przezwyciężyć.

Profesor popadł w zamyślenie.

— Tak, można przezwyciężyć strach śmierci, trudniej cierpienie przerobić na radość — powiedział.

— Radości nikt nie wymaga, wystarczy hart.

— Hart, hart — powtórzył z irytacją Mściszewski — przy biurku nad zajmującą rozprawą ekonomiczną, dopokąd człowiek jest zdrów, zanim nie odczuwa się strachu śmierci ni cierpienia, znajdzie się hart. Ale gdy zacznie rozdzierać bólik wnętrzności i lekarz przymykając oczy, żeby się nie zdradzić, będzie coś pleść na temat złej przemiany materji, zwapnienia i konieczności odpoczynku, wówczas na inną nutę zaśpiewasz, panie ministrze.

(C. d. n.)

ma Mickiewicza w Krakowie ofiarowało całą swą bibljotekę, składającą się z wartościowych 520 dzieł oprawnych a 550 tomów, gimnazjum polskiemu w Gdańsku. Fakt ten godny rzetelnego uznania a świadczący o szlachetności oraz o wielkiem zrozumieniu potrzeb i zadań placówki gdańskiej ze strony dzielnej młodzieży zlikwidowanego VII gimnazjum w Krakowie, podaję do publicznej wiadomości, składając na tej drodze młodzieży krakowskiej serdeczne podziękowanie za piękny dar, jaki ofiarowała gimnazjum gdańskiemu. Jan Augustyński, dyrektor gimnazjum polskiego w Gdańsku.

— **Zawieszenie radcy miejskiego.** Wojewoda pomorski zawiesił w urzędowaniu radcę miejskiego w Wejherowie Leona Prusińskiego, naskutek popełnienia przez niego przestępstw służbowych.

Z KIELC.

— **Krwawe zajście między wspólnikami.** Właściciel tartaku w Lelewie Icek Dziewicki wciągnął do spółki reemigranta Walczaka. Tartak jednak nie przynosił dochodów, wskutek czego między wspólnikami przychodziło często do awantur. Onegdaj w Kielcach w czasie kłótni Dziewicki dobył rewolweru i strzelił do Walczaka, kula jednak chybiła. Walczak dobył również rewolweru i strzelił do Dziewickiego, kładąc go trupem na miejscu.

Z ŁODZI.

— **Zjazd Związku strzeleckiego.** W sali Rady miejskiej w Łodzi odbył się zjazd okręgowy Związku strzeleckiego, w którym wzięli udział delegaci ze wszystkich ośrodków okręgu w liczbie 300 osób. Po przemówieniach, referatach i sprawozdaniach wybrano nowy zarząd Związku, w skład którego weszli: prezes Izby skarbowej Kucharski, wiceprezes sądu okręgowego Moskwa, pułk. Walawski, rejent Karnawalski, mag. Janowski, insp. Janiczak, prof. Kappes, Dr Nowojewski i p. Fornalska.

Z WOŁYNIA.

— **Zajście w cerkwi.** We wsi Bodziaki koło Krzemieńca Ukrainiec Kleszczyk w czasie nabożeństwa w cerkwi prawosławnej, począł wraz z kilku Ukraińcami śpiewać pieśni kościelne po ukraińsku. Wywiązała się bójka, w czasie której kilka osób zostało dotkliwie pokaleczonych.

Z WILNA.

— **Zjazd nauczycieli przedmiotów judaistycznych.** W Białymstoku odbył się zjazd nauczycieli przedmiotów judaistycznych w hebrajskich gimnazjach Stow. „Tarbut" w Polsce. Zjazd poświęcony był sprawie opracowania programu przedmiotów judaistycznych, uzgodnionego z nowym ustrojem szkolnictwa w Polsce. Program został przyjęty i obowiązywać będzie od nowego roku szkolnego.

— **Wysiedlenie speców.** Przez Stołpce przejechało w drodze do Niemiec kilkunastu wysiedlonych przez sowiety speców.

— **Zaginięcie nauczycielki gimnazjum.** W Wilnie zaginęło wśród tajemniczych okoliczności Sabina Grochowska, nauczycielka gimnazjum SS. Nazaretanek.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

— **Historyk polski — członkiem węgierskiego Towarzystwa historycznego.** Przed kilku dniami odbyło się doroczne walne zgromadzenie węgierskiego Towarzystwa historycznego w Budapeszcie pod przewodnictwem ministra oświaty, p. Walentyna Homana. Walne zgromadzenie wybrało kilku historyków innych narodowości, członkami zagranicznymi towarzystwa m. in. prof. Stanisława Kętrzyńskiego, b. posła w Moskwie i Hadze, wiceprezesa Towarzystwa polsko-węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie.

Sport i wychowanie fizyczne.

Zwycięstwo Hebdy w Hadze. Ostateczny wynik spotkania międzypaństwowego tenisistów o puhar Davisa brzmi 3:2 dla Holandji. Jest to wynik b. dla nas smutny, lecz przynajmniej nie kompromitujący. Stało się to dzięki ładnemu zwycięstwu Hebdy nad Hughanem 6:3, 6:1, 6:3. Jak wiadomo, Hebda w czasie ćwiczenia w Warszawie przed wyjazdem był chory i dlatego nie osiągnął w Hadze odrazu swojej pełnej formy.

Danja—Irlandja 1:1 wynosi narazie wynik spotkania tenisowego w turnieju Davisa.

Stany Z. A. P.—Meksyk 5:0. S. Z. A. P. wygrały łatwo spotkanie tenisowe z Meksykiem i obecnie grać będą przeciw zwycięzcy walki Kuba—Kanada.

Hamburg—Helsinki zawody międzymiastowe tenisistów wygrali Niemcy w stosunku 4:1 punktów.

W Rzymie na wyścigu konnym o puhar króla Polacy zajęli miejsca: 3) Szosland na „Roksanie", 4) Królikiewicz na „Mylordzie". Zwycięzcą zaś został Keckler (Włochy).

O 15 sekundy wygrał wyścig samochodowy o wielką nagrodę Trypolisu Varzi przed Nuvolarim. Trasę 393 km przebył on w 2:19,15 czyli 169.335 km na godzinę.

Wyścig kolarski dookoła Śląska odbył się na trasie 1143 km przy udziale 63 kolarzy. Zwyciężył W. Dłucik (Żory) w 4:25,09 przed Ligoniem E. (Katowice) 4:25,11.

„Węzły przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Wywiad u wiceprem. Rumunji, p. Mironesco.

Z okazji przypadającego w dniu 10-tym bm. święta narodowego Rumunji, p. wicepremjer G. G. Mironesco udzielił prasie poniższego wywiadu o stosunkach polsko-rumuńskich.

— Pan mnie zapytuje o stosunki polsko-rumuńskie? Moje poglądy w tej materji są znane. Miałem często możność do wypowiadania się w tej sprawie. W dniu 27 marca 1919 roku, podczas rokowań pokojowych, podniosłem konieczność porozumienia polsko-rumuńskiego w artykule, opublikowanym w Paryżu w dzienniku Komitetu Rumuńskiego „La Roumanie". W dziesięć lat później, w miesiącu lutym 1929 roku przybyłem, jako minister spraw zagranicznych do Waszej pięknej stolicy, aby potwierdzić uroczyście wielką wartość porozumienia obu naszych narodów dla ich przyszłości, a przez to i dla cywilizacji.

W dniu 27 października 1929 roku, witając w Bukareszcie Jego Ekscelencję ministra spraw zagranicznych Polski, p. Zaleskiego, powiedziałem, że oba nasze kraje winny zacieśniać stale węzły przyjaźni, które nas łączą, aby przekształcić istniejące porozumienie w nierozerwalny związek obu narodów. W kilka miesięcy później, odnawiając wraz z ministrem Zaleskim traktat aljansu polsko-rumuńskiego, nadaliśmy temu traktatowi obronnemu charakter stały. Oto kilka faktów — a są też i inne — które składają się na moje przekonanie o nierozerwalności związku obu naszych narodów, nieodzownego dla zagwarantowania pokoju i zapewnienia pomyślności obu krajów oraz dla przyszłości cywilizacji.

Zebranie Zjednoczenia Zachowawczych Organizacyj politycznych we Lwowie.

W dniu 6 bm. odbyło się we Lwowie w sali Hotelu Krakowskiego zebranie organizacyjne oddziału Zjednoczenia Zachowawczego na terenie Małopolski Wschodniej.

Zebraniu przewodniczył K. Paygert. Po referacie ideowym b. ministra senatora Dra Leona Janta-Połczyńskiego i referacie senatora Józefa Wielowieyskiego na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej Polski dokonano wyboru władz Zjednoczenia powołując do prezydjum jako prezesa dyr. Ludwika Horocha, Stanisława hr. Badeniego, Włodzimierza Cieńskiego, K. Paygera i Kornela Krzeczunowicza.

W zebraniu wziął udział prezes grupy regjonalnej B. B. W. R. senator Löwenherz.

Bilans handlowy za kwiecień br

Według tymczasowych obliczeń G. U. S. bilans handlu zagranicznego Polski w kwietniu br. był w dalszym ciągu aktywny. W miesiącu tym przywieziono towarów wartości 65,589.000 zł, zaś wywieziono za 70,516.000 zł. Saldo dodatnie zatem wynosi około 5,000.000 zł. W porównaniu do marca wywóz zmniejszył się o 4,917.000 zł, przywóz natomiast zwiększył się o 6,500.000 zł.

Narady konsulów polskich w Moskwie

Moskwa 9 maja.

(PAT) Rozpoczął się pod przewodnictwem posła Rzplitej w Moskwie Łukasiewicza zjazd konsulów polskich w ZSRR. w obecności przybyłych z Warszawy naczelnika wydziału wschodniego min. Schaetzla i naczelnika wydziału personalnego Drymmera. W obradach brali udział: konsul generalny w Charkowie Karszo-Siedlecki, konsul w Leningradzie Strzębosz, w Tyflisie Steblowski i kierownik konsulatu w Kijowie Kurnicki.

Dalsze ekscesy hitlerowców gdańskich.

Gdańsk 9 maja.

(Tel. wł.) W związku z brutalną napaścią policjantów gdańskich na 4 kolejarzy polskich — o czem donosiliśmy przed kilku dniami — komisarz generalny R. P. min. Papee wystosował wczoraj do senatu W. M. pismo z ostrym i stanowczym protestem przeciw takiemu traktowaniu przez policję osób narodowości polskiej. Pismo domaga się ustalenia i ukarania winnych.

* * *

Wczoraj przez hitlerowców gdańskich został b. poważnie pobity i zmaltretowany niejaki Dawidson, obywatel gdański. Powodem pobicia było to, że Dawidson wspólnie z obywatelem polskim, żydem, p. Frenklem dokonał zdjęcia samochodu z numerem pomorskim, w którym znajdowało się dwóch hitlerowców.

„3 Rzesza" w Niemczech.

Hitler w Królewcu.

Berlin 9 maja.

(Tel. wł.) Kanclerz Hitler i minister Reichswehry v. Blomberg wyjechali dziś na krótki pobyt do Królewca, gdzie będą gośćmi dowódcy korpusu I. generała v. Brauchitscha. Oficjalnie zapewniają, że wyjazd ten stoi w związku ze sprawami gospodarczemi.

„Antysowieckie błaznowanie".

Moskwa 9 maja.

(PAT) Podróż Rosenberga do Londynu wywołuje w Moskwie wysoce negatywną reakcję. „Komsomolskaja Prawda", nazywa podróż „antysowieckiem błaznowaniem". „Izwiestja" twierdzą, że Rosenberg uczy Anglików polityki antysowieckiej. „Prawda" donosząc o wizycie Rosenberga i Deterdinga, przytacza opinje angielskie, iż ewentualne oderwanie Ukrainy byłoby wstępem do oderwania Kaukazu, na czem magnatom naftowym szczególnie zależy.

Interwencja francuska w sprawie prasowej.

Berlin 9 maja.

(Tel. wł.) Ambasador francuski Francois Poncet interwenjował u ministra spraw zagranicznych v. Neuratha z powodu odebrania dziennikom i czasopismom francuskim debitu w Niemczech. Jak słychać v. Neurath miał zwrócić ambasadorowi uwagę, że również Francja stosuje zakaz prasy niemieckiej i zaproponował zawarcie w tej sprawie umowy clearingowej.

Najazd hitlerowców na Wiedeń.

Wiedeń 9 maja.

(PAT) Biuro prasowe partji narodowo-socjalistycznej komunikuje, że w sobotę, 13 bm. przybędą do Wiednia samolotem bawarski minister sprawiedliwości Frank, prezydent sejmu pruskiego Kerrl, prezes Rady stanu Ley, minister pruski Kube, sekretarz stanu Freisler i dwu innych działaczy narodowo-socjalistycznych. Goście niemieccy będą na lotnisku w Aspern przyjęci uroczyście przez kierownika naczelnego stronnictwa narodowo-socjalistycznego. Zamierzają oni wygłosić szereg odczytów. „Reichspost" w odpowiedzi na powyższy komunikat stwierdza, że wizyta ma charakter wybitnie prywatny i musi wobec wrogiego stosunku austrjackich narodowych socjalistów do rządu austrjackiego być uważana i traktowana jako akt nieprzyjazny. Cel wizyty jest przejrzysty: ma ona służyć za pretekst do obejścia zakazu urządzania pochodów, ma zatrzeć silne wrażenie zjazdu salzburskiego i zaszachować niedzielne uroczystości Heimwehry. Co się tyczy ministra bawarskiego Franka zachodzi wątpliwość, czy będzie mu wogóle dozwolony pobyt na terytorjum Austrji. Frank obraził poważnie w mowie radjowej rząd austrjacki i wzywał w niej do przekroczenia granic Austrji. Inni ministrowie narodowo-socjalistyczni — pisze „Reichspost" — nie powinni liczyć na żadne udogodnienia urzędowe i będą musieli się stosować ściśle do ustaw i przepisów austrjackich. Niechaj nikt się nie łudzi, że rząd austrjacki okaże się w najbliższą sobotę i niedzielę mniej energiczny, niż w dniu 1 maja.

Ciężkie bójki na uniwersytecie wiedeńskim

Wiedeń 9 maja.

(Tel. wł.) W instytucie anatomicznym uniwersytetu wiedeńskiego podczas wykładów prof. Tandlera a później na wydziale prawniczym doszło dziś do poważnych rozruchów, sprowokowanych przez studentów narodowo-socjalistycznych. Hitlerowcy zatakowali studentów żydowskich i socjalistycznych, **przyczem wielu studentów zostało ranionych.** Celem stłumienia rozruchów **zawezwano policję, która opróżniła gmach instytutu i aulę uniwersytecką, aresztując 12 osób. Przeszło 20 studentów, przeważnie żydów obywateli polskich, węgierskich i amerykańskich zostało ranionych.**

Instytut anatomiczny i uniwersytet zostały zamknięte.

Światowy zapas złota.

Paryż 9 maja.

(PAT) Światowy zapas złota wynosi obecnie 295.700 miljonów franków. Stany Zjednoczone posiadają złota za 99.800 miljonów, Francja za 80.400 miljonów, Anglja 18.900 miljonów, Japonja 5.400 miljonów, Niemcy 4.900 miljonów, zaś inne kraje razem 77.900 miljonów franków.

Francja nie zapłaci raty grudniowej.

Paryż 9 maja.

(Tel. wł.) Francuska Rada ministrów wypowiedziała się znaczną większością przeciw zapłaceniu zaległej raty grudniowej przypadającej Stanom Zjednoczonym z tytułu długów wojennych.

Mocny kurs dolara.

Londyn 9 maja.

(Tel. wł.) Pod wpływem korzystnej oceny sytuacji walutowej Stanów Zjednoczonych przez międzynarodowe sfery finansowe kształtuje się kurs dolara na giełdach międzynarodowych coraz mocniej. Przy tendencji zwyżkowej płacono dziś na giełdzie londyńskiej za funta 3.92 dolara (wczoraj 3.99). W Zurychu notowano dolara po 4.45 franka, w Paryżu 22 franki, w Amsterdamie 214 i ¼ guldena. Także funt angielski zwyżkuje. Paryż notuje funta po kursie 86.09, Zurych 17.54, Amsterdam 8.42 i ¼.

Strajk generalny w Hiszpanji.

Madryt 9 maja.

(Tel. wł.) Z różnych miast hiszpańskich nadchodzą wiadomości z zapowiedzią strajku generalnego. W Barcelonie na ulicach miasta krążą silne oddziały wojska i policji. Ubiegłej nocy wykryto szeroko zorganizowany spisek zmierzający do obalenia rządu republikańskiego i przywrócenia monarchji. W Andaluzji koncentrowane są po miastach silne oddziały wojskowe. W całej Hiszpanji zaprowadzono ostre pogotowie wojskowe.

Pogrom instytucji sowieckiej w Niemczech

Moskwa 9 maja.

(PAT) W Moskwie otrzymano wiadomość o pogromie, dokonanym przez policję niemiecką i oddziały szturmowe w klubie urzędników sowieckich w Hamburgu. Późną nocą wyłamano drzwi i aresztowano obecnych tam urzędników konsulatu i sowieckiej misji handlowej. Oświadczono im, że będą niezwłocznie rozstrzelani, przyczem grożono rewolwerami. Podczas niezwykle brutalnej rewizji poniszczono meble, wielu urzędników okradziono, skonfiskowano maszyny do pisania i aparat kinowy i radjowy oraz podarto portrety Lenina i Stalina. Po proteście konsula sowieckiego, władze niemieckie wyraziły ubolewanie. W Moskwie panuje zrozumiałe oburzenie. W związku z intrygami Rosenberga, bawiącego w Londynie, oraz pogromem w Hamburgu ton prasy sowieckiej wobec ratyfikacji protokołu o przedłużeniu traktatu berlińskiego staje się coraz bardziej nieufny.

Dwie egzekucje w Niemczech.

(Tel. wł.) W jednem z berlińskich więzień stracono dziś murarza Reinsa, który w roku 1931 zamordował i obrabował listonosza. W Weiden stracono 46-letniego parobka Schiedera skazanego na karę śmierci za 3-krotne morderstwo.

Rosyjski okręt zatonął.

(PAT) Z Moskwy donoszą: Okręt ratunkowy „Rusłan", który brał udział w ratowaniu „Małygina" wpadł w burzę w drodze powrotnej ze Szpicbergu i zatonął. Trzech marynarzy z „Rusłana" uratował na południowem wybrzeżu Szpicbergu statek norweski.

TEATR I MUZYKA.

TEATR WIELKI: Dziś przedstawienie zawieszone.
TEATR NARODOWY: Codziennie wieczorem „Wir".
TEATR NOWY: „Kwadrans przed świtem".
TEATR LETNI: „Trzeba mieć szczęście".
TEATR POLSKI: „Ptaki".
TEATR ATENEUM: „Panna Maliczewska".
TEATR KAMERALNY: Dziś premjera sztuki p. t. **„Zabawka".**
TEATR 8.30: Codziennie nowo wystawiona operetka **„Szczęśliwej podróży".**
TEATR MORSKIE OKO: Nowa rewja **„Boccacio".**
TEATR BANDA: Nowa rewja **„Pociąg Dancing-Żarty-Skecz".**
ALHAMBRA: Występy gościnne Mistinguette i zespołu Casino de Paris.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

Apollo: „Pod twoją obronę".
Adria: „Ekstaza".
Atlantic: „J. E. Subjekt".
Capitol: „Mężczyzna w jej życiu" i **„Serca na rozdrożu".**
Colosseum: I. „Więzień z Cayenne", II. „Carmencita".
Casino: „Kurtyzana".
Europa: „Licytacja miłości".
Filharmonja: „Syn dżungli".
Hollywood: „Tajemnica zamku Porlock" i rewja „Wiwat Hollywood Girls".
Majestic: „Dziewczę z krainy burz".
Palace: „Ekstaza".
Stylowy: „Ostatnia carowa".
Światowid: „14 lipiec".
Transmisja ze Zgromadzenia Narodowego.

Radjo.

„Miłość i wiosna".

W czwartek dnia 11 bm. o godz. 20.00 radjostacja warszawska nadaje pogodną audycję p. t. „Miłość i wiosna". W programie orkiestrowym wykonany zostanie szereg utworów, harmonizujących z tytułem audycji. Jako solistka wystąpi Marja Konarek-Korska, która miłemi i wdzięcznemi piosenkami urozmaici ten wiosenny wieczór.

Program na czwartek 11 maja.

12.10: Płyty, 12.35: Poranek szkolny z Filharm. Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego, M. Barówna (fort.), W. Niemczyk (skrzypce), 15.25: Płyty, 15.35: „Kultura spokoju" — p. W. Pomian-Pomianowska, 15.50: Płyty, 16.25: Lekcja francuskiego, 16.40: „Szata roślinna a człowiek" — Dr. J. Kołodziejczyk, 17.00: Płyty, 17.40: Odczyt, 18.00: Muzyka z „Adrji", 19.20: Komunikat rolniczy, 19.30: Kwadrans liter.: fragment z powieści I. Krzywickiej p. t.: „Pierwsza krew", 19.45: Pras. dziennik radjowy, 20.00: „Miłość i wiosna" — audycja muzyczna z udz. M. Konarek-Korskiej (śpiew). — w przerwie sport, 21.30: Słuchowisko p. t.: „Burmistrzanka Gryzelda" G. Morcinka, 22.15: Muzyka ze Lwowa, 23.00: Muzyka z „Gastronomji".

Nowe dzieło o malarstwie polskiem.

—ooo—

Stefanja Zahorska „Dzieje malarstwa polskiego". Wydawnictwo „Wiedza o Polsce" 1932.

Od czasu wydania Feliksa Kopery trzytomowych „Dziejów malarstwa w Polsce", wyszło kilka książek poświęconych historji rozwoju malarstwa naszego, nie licząc obszerniejszych rozdziałów traktujących o tym temacie a zawartych w dwu encyklopedjach, oraz kilku publikacjach, które wyszły jako odbitki ze specjalnych wydawnictw. Jak na tak stosunkowo olbrzymi temat, jakim są te dzieje, jest to istotnie niewiele. Zagranicą dzieje malarstwa danego kraju mają formalne bibljoteki, wychodzą coraz nowe publikacje, luksusowe księgi i specjalne książki popularne. Istnieją ponadto specjalne wydawnictwa perjodyczne, bogato ilustrowane reprodukcjami wielo- i jednobarwnemi, które rozchodzą się po całym świecie i świetnie przyczyniają się do szerzenia kultury danego kraju. Wydawnictwa te znane są i u nas, bo znachodzą się na nie nabywcy, szczególnie publikacje niemieckie, bardzo stosunkowo tanie i wydane istotnie pięknie. Ostatnio jedna z firm niemieckich wydała historję malarstwa niemieckiego w objętości jednego wielkiego tomu, liczącego prawie tysiąc stronic z kilkuset ilustracjami, w cenie rekordowo niskiej, bo — po przeliczeniu na nasze pieniądze — 20 złp! Jeśli się zważy, że u nas przeciętnie płaci się za powieść 5, 6, 8 i więcej złotych, to ta suma 20 złp. za dzieło naukowe o tak ogromnych rozmiarach i tylu przepysznych ilustracjach, sama mówi za siebie i wyraźnie tłumaczy dlaczego te obce dzieła mają u nas licznych nabywców, a nasze publikacje artystyczne rozchodzą się w minimalnym nakładzie. Tu też tkwi tajemnica dlaczego mamy tak mało wydawnictw poświęconych historji malarstwa polskiego. Wydawnictwo takie w naszych warunkach musi być drogie, a więc niedostępne dla szerszych warstw, ba nawet często niedostępne dla tych, którzy potrzebują go do studjów. Podczas kiedy zagranicą książka taka drukuje się w setkach tysięcy egzemplarzy i może liczyć na zbyt nietylko we własnym kraju, ale również zagranicą, u nas wydaje się ją w minimalnej ilości, bo zapotrzebowanie jej jest małe. Dziejami malarstwa polskiego nie zajmuje się nawet bardzo wysoko kulturalnie stojący ogół czytelników polskich, bo nie mamy wogóle zmysłu do dociekań plastycznych, nie wychowujemy w szkołach młodzieży w tym kierunku, nie szerzymy wśród niej zamiłowania w tym względzie. Wszak to minimum, jakie wywalczono, by rozbudzić u dzieci i młodzieży zamiłowanie do plastyki, by ją nauczyć patrzeć i jako tako rozumieć linję i barwę: rysunki w szkołach średnich, mają być zniesione! Nie czas i miejsce podnosić tu, jaką będzie to szkodą w wykształceniu dziecka i przygotowaniu go do ujmowania zjawisk otoczenia pod kątem zrozumienia tej linji i barwy, o czem może obszerniej jeszcze napiszemy — chcemy tylko zaznaczyć, że nasza prymitywna wiedza o plastyce jeszcze bardziej gotowa zubożeć.

Zamało mamy również zbiorów publicznych, bogatych muzeów, kolekcyj, a jeśli je posiadamy, to gnieżdżą się one w nieodpowiednich lokalach i nie mogą wystąpić w całym blasku. To również przyczynia się do słabego zainteresowania się dziejami naszej sztuki plastycznej, a w dalszym ciągu do minimalnego pokupu dzieł poświęconych tej plastyce. W konsekwencji takie dzieło musi być drogie i niepopłatne.

Toteż każdy wysiłek w tym kierunku należy powitać z radością i uznaniem. Każda książka traktująca o historji polskiej sztuki plastycznej, powinna być polecana i znajdować się choćby w bibljotekach publicznych. Zachęcajmy do jej czytania, do zapoznawania się z tym działem naszej kultury, który w niemałej mierze przyczynił się do wywalczenia naszego stanowiska europejskiego, starajmy się, by ludzie, których stać na to, posiadali takie książki, narazie choćby ze snobizmu, zanim nie staną się one również taką potrzebą, jaką jest powieść! A wtedy te wydawnictwa będą o wiele tańsze i bardziej luksusowe.

Pisanie dzieła poświęconego historji naszej plastyki jest specjalnie utrudnione. Nie posiadamy jeszcze dokładnie zinwentaryzowanych zabytków, nasze zbiory nie są uporządkowane, nie posiadamy racjonalnie zebranego materjału ilustracyjnego, wreszcie autor niejednokrotnie musi odbywać ekskursję po całym kraju w pogoni za zdobyciem materjału, co związane jest z dużymi wydatkami. Tem też tłumaczy się fakt, o którym wspomnieliśmy na początku, że tak mało wychodzi publikacyj z dziejów polskiego malarstwa, rzeźby, architektury. Tem goręcej należy przeto powitać nową książkę Dr Stefanji Zahorskiej, znanej i cenionej badaczki, ujmującej w sposób odrębny i ciekawy temat olbrzymi i zawsze dla nas aktualny.

Jedno tylko zastrzeżenie: naturalnie autorka nie jest temu winna, iż jej książka wyszła pod względem typograficznym więcej niż skromnie, szkoda jednak, że nie wymogła na wydawcach, by choć ilustracje były lepiej odbite i staranniej rozmieszczone. Taka książka musi być wydana pięknie i to właśnie niejednokrotnie decyduje o jej popularności w sensie najogólniejszym. Przecie wiele osób kupuje takie publikacje właśnie dla pięknych „obrazków", a kupując popierają ruch handlowy, przez co znowu przyczyniają się do systematycznego potanienia. Przed wojną pamiętamy dobrze jaką wziętością cieszyły się dzieła Kazimierza Chłędowskiego, właśnie dzięki przepysznym ilustracjom. Nie znaczy to, by nie miały wartości, przeciwnie wartość ich oceniono należycie i tylokrotnie podnoszono, ale tę szeroką „popularność" zdobyły im w pierwszym rzędzie właśnie ich wyposażenie typograficzne. W książce Dr Zahorskiej zebrany materjał ilustracyjny jest bardzo ciekawy i niejednokrotnie nowy, nieznany dotąd nikomu, skupienie go jednak na początkowych kilku stronach, oraz rozmieszczenie reszty w sposób dość chaotyczny, zatraca jego wartość, tembardziej, że nawet nie wszystkie reprodukcje zostały odbite starannie. Tłumaczyć to trzeba tem, że dzieło Zachorskiej wyszło właściwie jako odbitka z wydawnictwa „Wiedza o Polsce". Niemniej jednak, skoro już ukazało się na rynku księgarskim jako osobna publikacja, należało postarać się o piękniejszą szatę zewnętrzną.

Autorka obrała sobie inną drogę, aniżeli dotychczasowi twórcy tego tematu i stara się swój świetnie zebrany materjał ująć w pewne okresy, wyznaczone przez siebie na przestrzeni dziejów polskiego malarstwa, co doskonale przyczynia się do dokładnego zorjentowania się w materjale. Wspomniawszy o zamierzchłych czasach pogańskich, w których napewno kwitła jakaś sztuka w malowidłach gontyn, w rzeźbie i t. p., przechodzi Zahorska do znanych już czasów początków sztuki w Polsce od Mieszka II (1025—1034), kiedy to księżniczka szwabska Matylda przesłała królowi piękną księgę o liturgji, ozdobioną minjaturą. Z tego faktu wychodząc Zahorska omawia pierwsze minjatury i wpływ krzewienia chrześcijaństwa na rozwój sztuki, słusznie udowadniając, że między wewnętrznym charakterem tej twórczości i psychiką ówczesnych ludzi istnieje głęboki związek. Zupełną nowością w dziele Zahorskiej jest poniekąd zobrazowanie tej twórczości na podłożu kształtowania się stosunków społecznych i wykazanie, że wpływy jakie działały na tę pierwotną sztukę szły nie tylko z Niemiec, lecz z Francji i Włoch, a również z Czech. Głęboko i jasno omawia autorka te pierwociny naszego malarstwa, przytaczając mnóstwo przykładów i dając materjał pierwszorzędny przedewszystkiem do poznania minjatury, przechodząc następnie do malarstwa ściennego. Ta część pracy Zahorskiej jest może najcenniejsza i przyczyni się niewątpliwie do rozjaśnienia wielu dotąd spornych kwestyj. Przedewszystkiem będzie dobrym wglądem w początkowe dzieje naszego malarstwa cechowego, które już w wieku XV i XVI było w rozkwicie. To malarstwo znalazło też doskonałą interpretatorkę w Zahorskiej, która znowu na podstawie samoistnych studjów i dociekań, daje pełny, ciekawy obraz kształtowania się naszej sztuki, próbującej powoli wyłamać się z pod wpływów obcych, na co będzie jednak potrzeba długich jeszcze lat. Autorka wymienia kilka takich dzieł, na których można śledzić już prawie dokładnie pewien rys samodzielności, owo nieśmiałe jeszcze szukanie innych wartości (tryptyk w Cegłowie), gdzie „ludowy" element, w sensie ideograficznym, otwierał drogę stworzenia realizmu i wogóle sztuki niekonwencjonalnej, odpowiadającej ukrytym wewnętrznym potrzebom narodu. Niestety złożyło się tak, że te pierwsze, jakże nieśmiałe próby zanikną potem pod zalewem przemożnego wpływu niemiecko-renesansowego i flamandzko-renesansowego, co wypływa z tego, że w Krakowie osiadło wielu Niemców i tu założyło swe warsztaty.

Od XVII wieku, a więc od baroku znajdujemy w dziele Zahorskiej mniej więcej znane już sprawy, ale znowu w nowem naświetleniu. Naturalnie, że poprzednie rozdziały zdają się nam najcenniejsze już chyba z tego względu, że jest to jeszcze ciągle domena niedostatecznie zbadana i nastręczająca badaczowi wiele trudu. Z tego właśnie wybrnęła Zahorska najlepiej i to jest najciekawsza część jej dzieła. Jednak i tam gdzie mówi o znanych i dostatecznie zbadanych okresach naszego malarstwa, są jej wywody zawsze ugruntowane i jasne i jest w nich znaczna doza indywidualnych sądów, z któremi należy się liczyć.

Część pierwsza książki urywa się na okresie między Matejką a impresjonizmem. Najciekawszy więc okres nowożytnych dziejów, gdzie Zahorska niewątpliwie będzie miała dużo do powiedzenia, będzie treścią drugiej części, na którą czekamy.

W całości więc można powiedzieć, że literaturze polskiej przybyła dobra, cenna książka o polskiem malarstwie, która powinna znaleść uznanie dla swoich niezaprzeczonych wartości.

Artur Schroeder.

Dział gospodarczy.

Najważniejsze wypadki dnia.

W P. K. O. zaznaczył się znaczny wzrost stanu wkładów oszczędnościowych oraz ilości wkładców.

Zmniejszenie się palności budynków w Polsce.

Rumunja zamierza wprowadzić nowe ograniczenia przywozowe i rozszerzyć system kontyngentów.

Zarys struktury kredytowej Polski.

Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie wygłosił odczyt pod tym tytułem prof. Henryk Tennenbaum z Warszawy.

Znakomitego ekonomistę powitał w zagajeniu prof. Dr Adam Krzyżanowski, prezes Tow. Ekonom. W dowcipnem przemówieniu prof. Krzyżanowski przypomniał, jak to ongiś za czasów Stańczyka najwięcej było w Krakowie lekarzy. Obecnie jest ich dość dużo, lecz bez porównania mniej, aniżeli wówczas. Natomiast niezwykle rozmnożyli się ekonomiści. I to ci ekonomiści w „obszerniejszem" tego słowa znaczeniu. Ci, którzy ze zdumiewającą łatwością upraszczają sobie rozumowania, wszystko doskonale wiedzą, na wszystkiem wybornie się znają, co do wszystkiego mają niewątpliwie, cudowne i jedynie właściwe lekarstwo.

Witany prelegent nie jest takim „ekonomistą w obszerniejszem znaczeniu". Jest ekonomistą w ściślejszem rozumieniu tego słowa. Nie tak łatwo głos zabiera, mniej pohopnie sądzi i oględniej stawia djagnozę.

Bardzo trafne i słuszne przemówienie prezesa, wypowiedziane z właściwą mu swadą i lekkością, przyjęli zebrani dłuższemi oklaskami.

Następnie zabrał głos referent, przedstawiając rozwój ustroju bankowości polskiej od końca okresu inflacji markowej do chwili obecnej i uwypuklając pewne najcharakterystyczniejsze momenty naszej struktury kredytowej. Z inflacji wyszliśmy z systemem daleko idącej centralizacji bankowości. W miejsce licznych, prowincjonalnych banków i zakładów kredytowych, istniejących przed Wielką Wojną na ziemiach polskich, powstało stosunkowo niewiele centralnych przedsiębiorstw bankowych z licznemi filjami. Z ustaleniem waluty złotowej polska polityka gospodarcza postawiła sobie za cel odbudowanie kredytu. Zadanie to wydało się łatwem do przeprowadzenia. Na rynku pieniężnym bowiem pojawiło się wiele wolnych kapitałów. Z ustaleniem się kursu waluty wypłynęły obce pieniądze tezauryzowane dotychczas. Do wyjścia z ukrycia oprócz stałości i pewności kursu zachęciły je także bardzo wysokie odsetki, płacone podówczas. Równocześnie ogłoszono subskrypcję akcyj Banku Polskiego, jako instytucji emisyjnej. Kapitały wpłacone na akcje ożywiły obrót pieniężny. Wszystko to spowodowało, iż w przeciągu krótkiego okresu czasu ilość wkładów powiększyła się dziesięciokrotnie! Skutkiem zwiększenia się podaży kapitałów przy niestosunkowo mniejszym popycie obniżyła się cena pieniądza (stopa procentowa) w przeciągu półtora roku z 24% w stosunku rocznym na 16%.

Z dużą ilością wolnych pieniędzy zbiegły się nadwyżki skarbowe rządu. Państwo drogą podatków głównie ściągnęło większe kwoty, aniżeli wydatkowało w myśl budżetu. Nadwyżki te poprzez banki państwowe pożyczało obywatelom. Tym sposobem te same pieniądze, ściągnięte od obywateli podatkami, wracały do nich w formie kredytów w bankach państwowych (Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności). Oczywiście koszty tych kredytów, a zwłaszcza bardzo wysokie koszty rozprowadzania kredytów, ponosił obywatel podatnik-kredytobiorca. W związku z tem prof. Tennenbaum przypomniał, jak przebieg wypadków wykazał słuszność postulatów prof. Krzyżanowskiego, a podówczas posła, aby nie ściągać nadmiernych kwot podatkami od obywateli, które potem kosztownie się po nich spowrotem rozprowadza, lecz żeby je zostawić w rękach prywatnogospodarczych. Iż to jest najrentowniejsza lokata nadwyżek budżetowych.

Następnie referent obszerniej zajął się zagadnieniem kapitalizacji wewnętrznej, dokonywującej się pod wpływem specyficznej polityki gospodarczej państwa, przedewszystkiem we formie wkładów bankowych. Np. drobnym przejawem tego kierunku jest zwolnienie odsetek od wkładów bankowych od podatku przy równoczesnem utrzymaniu takiego podatku od kuponów.

W wyniku swoich bardzo ciekawych wywodów, na których streszczenie obszerniejsze brak nam miejsca (ukażą się one jako drugi tom dzieła prof. Tennenbauma), doszedł mówca do wniosku, iż w Polsce mamy objaw przekredytowania.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos kolejno: Dr M. Breit, prof. Dr T. Lulek, wiceprez. Dr S. Klimecki, doc. Dr F. Zweig, oraz prof. Dr A. Krzyżanowski.

Kronika.

POLSKA.

Zmniejszenie się ilości pożarów. — Ostatnio odbyla się zwyczajna sesja Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. Głównym przedmiotem obrad było zamknięcie rachunkowe Zakładu za 1932 r., które Rada zatwierdziła. Bilans za rok sprawozdawczy okazał się zrównoważony, przyczem — wobec **dużego zalegania w płaceniu** składki ogniowej przez ubezpieczonych — odpisano na należności rejestrowe 12 miljonów złotych. — Z należności ustalonej na 1932 r., obejmującej składki zaległe do 1 stycznia 1932 r. i przypisane za rok 1932, wpłynęło w tym roku 43,8%. Szkody ogniowe w roku 1932 w dziale przymusowych ubezpieczeń wynosiły 55,6 proc. składki, co oznacza **znaczne zmniejszenie się palności** w stosunku do lat ubiegłych. Rada powzięła rezolucję, aby naczelny dyrektor Zakładu zwrócił się do władz skarbowych w sprawie zreformowania obecnego systemu inkasa składek w drodze egzekucji przez organy skarbowe, gdyż system ten obciąża nadmierną pracą P. Z. U. W. i nakłada zbyt wysokie koszty na płatników, nie dając dostatecznych wyników.

Wzrost wkładek oszczędnościowych w P.K.O. Miesiąc kwiecień zaznaczył się w P. K. O. znacznym wzrostem zarówno wkładek oszczędnościowych, jak i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7,913.370 zł., osiągając na dzień 30/IV 1933 r. stan 414,279.697 zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych złotych 442.539.348. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu kwietnia P. K. O. wydała 18.480 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30/IV — ogólną liczbę 981.855 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 1,017.545 książeczek.

Ładunek szyn do Brazylji. Do portu w Gdyni przybył po raz pierwszy holenderski statek „Gausterland", który zabrał ładunek 4000 tonn szyn, które odwozi do Rio de Janeiro.

ZAGRANICA.

Wielkość światowego zapasu złota. Światowy zapas złota wynosi obecnie 295.7 miljardów franków. Stany Zjednoczone posiadają 99.8 miljardów, Francja 80.4 miljardów, Anglja 18.9 miljardów, Japonja 5.4 miljardów, Niemcy — 4.9 miljardy, a inne kraje 77.9 miljardów franków.

Rokowania gospodarcze rumuńsko-włoskie. Obecnie opracowuje się zawarcie nowej umowy handlowej między Rumunją i Włochami. Rumunja zażądać ma przytem lepszych niż dotąd warunków eksportu bydła i produktów naftowych do Włoch. Odnośne rokowania rozpoczną się w Rzymie 15 b. m.

Projekt ograniczeń importowych Rumunji. W dążeniu do dalszej poprawy bilansu handlowego rumuńskie czynniki rządowe zajmują się kwestją wprowadzenia nowych ograniczeń importowych i rozszerzeniem systemu kontyngentów. Projektowane jest mianowicie włączenie do systemu kontyngentów szeregu nowych kategoryj towarów, przyczem kontrola importu ma być znacznie zaostrzona. Zaznaczyć wypada, że już dotychczas wprowadzone ograniczenia przyczyniły się wybitnie do niekorzystnego dla nas kształtowania się stosunków handlowych z Rumunją.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Z dnia 9 maja 1933 r.

Dewizy: Gdańsk 174·15, 174·58 173·72. Holandja 359·50, 360·40, 358·60, Londyn (30·30—30·32), 30·46 30·16, Nowy York 7·70, 7·74, 7·66, Nowy York telegr. 7·75, 7·79, 7·71. Paryż 35·10, 35·19, 35·01, Szwajcarja (172·25—172·22, 172·66, 171·80, Włochy 47·10, 47·33, 46·87, Berlin w obr pryw. 209·80. Tendencja niejednolita.

Dolar w obr. pryw. godz. 12·30 — 7·53 (Bank Polski płacił rano 7·40, później 7·50).

Akcje: Bank Polski 72·—, Lilpop 10·—, Starachowice 8·25. Tendencja niejednolita.

Pożyczki i papiery wartościowe: 3% budowlana 38·—, 37·80, 4% inwestycyjna 100·—. 100·25, 5% konwersyjna 44·—, 44·50, 5% kolejowa 37·25, 6% dolarowa 50·—, 51·— drobne, 4% dolarowa 48·—, 48·40, 7% stabilizacyjna 50·—, 50·50, 50·13, 10% kolejowa 101·50. Tendenecja mocniejsza.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: dolarowa 57½, dillonowska 68·25, stabilizacyjna 56·25, śląska 45·—.

Giełda Zürychska: (PAT) Paryż 20·38, Londyn 17·60, Nowy York 4·50, Belgja 72·22·5, Włochy 27·25, Hiszpanja 44·35, Holandja 208·40, Berlin 121·75, Wiedeń 73·—, noty 56·75, Sztokholm 91·—, Oslo 89·50, Kopenhaga 78·40 Sofja —·—, Praga 15·42, **Warszawa 58·—**, Białogród 7·—, Ateny 2·95, Konstantynopol 2·50, Bukareszt 3·08, Helsingfors 7·78, Buenos Aires —·—.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Z dnia 9 maja 1933 r.

Dziś notowano za 100 kg. parytet, wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto stand. I. 20·00—20·50, żyto II. nie notowane, pszenica jara czerwona, szklista 39·50—45·00, pszenica jednolita 38·50—39·50, pszenica zbierana 37·50—38·50 owies jednolity 15·00—15·50, owies zbierany 14·00—14·50, jęczmień na kaszę 15·50—16·00, jęczmień browarniany 16·00—16·50, gryka 19·00—20·00, proso 19·00—20·00, groch polny z workiem 21·00—24·00, groch Victoria z workiem 27·00—31·00 wyka 12·50—13·00, peluszka 12·00—12·50, łubin niebieski 7·50—8·00 łubin żółty 11·00—12·00, rzepak zimowy 47·00—49·00, siemię lniane 37·00—39·00, koniczyna czerwona bez grubej kanianki 90·00—110·00, koniczyna czerwona czystości 97% 110.00—125·00, koniczyna biała 70·00—90·00, biała bez kanianki o czystości 97% 100·00—125·00. mąka pszenna luksusowa 60·00—65·00, mąka pszenna 0000 55·00—60·00, mąka pszenna IIJ (poślednia) 50·00—55·00, IV mąka pszenna 25·00—35·00, mąka żytnia pytl. 33·00—35·00, żytnia razowa i sitkowa 25·00—27·00, otręby pszenne 10·00—11·00, żytnie 9·50—10·50, kuchy lniane 19·00—20·00, kuchy rzepakowe 14·00—14·50, kuchy słonecznik 15·50—16·00, Seradela 10·00—11·00.

KURSA GIEŁDY ZBOŻOWEJ W KRAKOWIE.

Kraków, 9 maja 1933 r.

Pszenica dworska czerw. stand. 34·50—35·00, targowa stand. 30·00—30·50, dworska czerw. 74/75 kg. 36·00—36·50, żyto dworskie stand. 19·25—18·75, targowe stand. 18·00—18·25, owies dworski stand. 13·50—14·00, targowy stand. 13·00—13·50, jęczmień na krupy stand. 15·50—16·00, kukurudza krajowa 21·00—22·00, kukurudza cinquantino rumuńska 25·00—26·00, koński ząb (Natal) 35·00—36·00, proso 17·00—17·50, groch Viktoria 31·00—33·00, zwykły jadalny 27·00—29·00, polny pastewny 20·00—21·00, do siewu 21·00—23·00, peluszka 16·00—17·00, fasola cukr. biała (Jasiek) ręczn. wyb. 42·00—46·00 biała 20·00—21·00, Wachtel 19·00—20·00, mięszana kolorowa 17·00—18·00, bobik siewny 14·00—15·00, pastewny 13·00—14·00, wyka ciemna 11·50—12·00, szara 11·00—11·50, łubin żółty 11·50—12·00, do siewu 12·00—12·50, niebieski 10·00—10·50, do siewu 10·50—11·00, siano słodkie 6·50—7·00, średnie 6·00—6·50, kwaśne 4·50—5·00, koniczyna pastewna 7·50—8·50, słoma długa 4·50—5·00, mierzwa luzem 4·00—4·25, prasowana 4·75—5·00, rzepik czyszczony słodki 00·00—00·00, mak niebieski z workiem 000·00—000·00, szary 000·00—000·00, kminek kraj. czyszcz. 000·00—000·00, holenderski 160·00—165·00, koniczyna nasienna czerw. atest. 110·00—115·00, surowa czerwona 75·00—85·00, seradela czyszczona po 2 nie 14·00—14·50, tymotka bez kanianki atest, czyst. 98% 00·00—00·00, tymotka targowa 20·00—22·00, mąka pszenna okr. krakowskiego: grysik pszenny 64·00—66·00, grysikowa 60·00—62·00, 45% 61·00—69·00, 60% poznańska 55·00—56·00, mąka żytnia okr. krak. I. gat. 0—65% 30·50—30·75, II. gat. sitkowa 19·00—19·50, razowa 24·00—24·50, mąka żytnia okr. poznań. I. gat. 65% 30·50—31·00, razówka graham pszenny 44·00—45·00, otręby żytnie 9·00—9·50, pszenne 8·75—9·25, mąka czerwona z workiem 11·75—12·00, pęcak fabryczny z workiem 27·00—28·00, chłopski bez worka 22·00—24·00, siekanka jęczm. fabryczna z workiem 27·50—28·00, chłopska bez worka 23·00—24·00, kasza jaglana fabryczna 00·00—00·00, chłopska 00·00—00·00, kasza tatarczana cała 38·00—40·00, łamana 00·00—00·00, ryż K 52 54·80—57·00, K 53 50·65—53·50, typ 711 40·85—43·50, Moulmein xxxxx) 68·70—72·—, Moulmein xxx) 65·60—68·00.

Tendencja: słabsza — dowozy małe.

KURSA GIEŁDY ZBOŻOWEJ W POZNANIU.

Poznań, 8 maja 1933 r.

Żyto 17·75—18·00, pszenica 35·50—36·50, jęczmień 681—691 g/l. 14·25—15·00, 643—662 g/l 13·75—14·25, owies 11·25—11·75, mąka żytnia 65% wł. worka 27·50—28·50, mąka pszenna 65% wł. worka 55·00—57·00 otręby żytnie 9·25—10·—, pszenne 9·00—10·00, pszenne (grube) 10·25—11·25, rzepak —·—, gorczyca 46·00—52·00, wyka 11·50—12·50, peluszka 11·00—12·00, groch Viktorja 21·00—23·00, groch Folgera —·—, łubin niebieski 6·00—7·00, żółty 8·00—9·00 seradela 10·00—11·00, ziemniaki jadalne 1·70—1·90, ziemniaki fabr. za kg % 0·11,

Ogólne usposobienie spokojne.

Ze świata.

Na pokładzie luksusowego transatlantyku.

Dmie słaby nord-west. Ocean wzdyma się i faluje. Pogoda piękna. Pływający, wspaniały, luksusowy olbrzym „Ile de France" pruje wody w kierunku Ameryki. Świat cały oczekuje z zapartym oddechem wyników konferencji waszyngtońskiej. Na pokładzie przechadza się premjer francuski Herriot. Okręt na pełnem morzu.

Korespondent wielkiego, paryskiego dziennika siedzi w piżamie w swej kajucie. Fryzjer okrętowy pomaga mu właśnie w toalecie. Nagle boy puka do drzwi kabiny:

— Pan prosił o połączenie telefoniczne z Paryżem? Redakcja „Journalu" przy aparacie.

Telefon z okrętu na ląd!

W ciągu kilku sekund specjalna winda dostarcza korespondenta do budki telefonicznej. Taka sama budka jak na lądzie.

— Hallo, stenograf „Journalu", proszę dyktować!

Wielka kompanja transatlantycka ustanowiła na okrętach swoich linij połączenia telefoniczne. Dziś można z pełnego morza rozmawiać z każdem mieszkaniem, z jakimkolwiek abonentem kontynentu europejskiego. Więc korespondent nadaje telefonogram do gazety. O wszystkiem, co widzi, co słyszał, co przypuszcza. Dziennikarstwo jest sztuką. Zwyczajny śmiertelnik nie spostrzega nic godnego uwagi. Wokół otacza go przepych statku: obiady, śniadania, miłe pogawędki, w których temat pogody nie jest znów tak banalnym. Spacery, bridż. Co dnia to samo. O czem tu pisać, a tembardziej... telefonować poprzez ocean do gazet? — Trzeba być dziennikarzem, trzeba posiadać sztukę wykrzesywania zainteresowań czytelników. Trzeba to ująć w odpowiednią formę.

Jak Herriot się zabawia?

Dnia tego korespondent nadał szczegółową depeszę o pobycie na statku czteroletniego pasażera, który podróżuje zupełnie samodzielnie. Rodzice chłopca odbywają przejażdżkę dla rozrywki po Europie. Dziecko ich trochę krępowało. Odwieźli go do Hawru, wsadzili na okręt, polecając opiece administracji. W New-Yorku odbierze go z pokładu babunia. To takie proste w dzisiejszych czasach. Chłopczyk stał się ulubieńcem pasażerów. Właśnie Herriot lubi przebywać z malcem i zakarmia go formalnie cukierkami. Prawda, że to ciekawe? Upłynie pół godziny i czytać sobie będą o tem w Paryżu.

Kamizelki Paderewskiego.

Droga powrotna do Europy była jeszcze bardziej urozmaicona. Herriot wraca do Paryża. Kabinę pierwszej klasy zajmuje w sąsiedztwie Ignacy Paderewski. O dwie następne dalej, znakomity kompozytor Toskanini. Jadą trzy gwiazdy ekranu, król przemysłu serowniczego w Ameryce, prócz tego najwyższy wzrostem oficer armji amerykańskiej. Kryzys i miljony bezrobotnych pozostały gdzieś daleko, daleko na lądzie. Olbrzymie fale Atlantyku kołyszą statkiem: Dmie sud-ost. Słońce olśniewa wypolerowany pokład, przegląda się w nieskazitelnie błyszczących klamkach, okuciach, głaszcze dywany, kryształy zastawy, lustra, żyrandole sal balowych, igra wśród różnokolorowych tualet damskich.

Herriot prowadzi długie rozmowy z Paderewskim. Mówią o muzyce. Korespondent podsłuchał, jak Paderewski coś prawił długo o Szopenie. Wogóle Paderewski wprawiał w zdumienie otaczających nieskazitelną białością swych kamizelek. Dziennikarz paryski jest przekonany, że są to najbielsze kamizelki na świecie. W kajucie jego umieszczono pianino. W godzinach rannych mistrz gra. Wieczorem zasiadał do bridża. Toscanini natomiast wcale nie wychodził z kabiny. Całemi dniami przebywał zamknięty u siebie.

Wspomnienia o Kreugerze.

Wieczorami sala jadalna rozbrzmiewała dźwiękami potrącanych kielichów. Szampan przelewał się do wtóru fal oceanicznych. Zabawa i rozmowy przeciągały się do późna w nocy. Jednego z takich pięknych wieczorów, opowiadał oficer statku o „królu zapałczanym" Kreugerze. Powracał on z Ameryki do Europy. Przyjaciel Kreugera, w największej tajemnicy, zwrócił uwagę administracji okrętu, iż wielki finansista nosi się rzekomo z zamiarami samobójczemi. Prosił o baczenie i opiekę. Każdy krok Kreugera był śledzony. Ale nic nie znamionowało katastrofy. Kreuger był wesół, tańczył, pił, bawił się. Przeważnie jednak grał w karty. Karta szła mu piekielnie. Wygrywał i wygrywał. Obok, na stoliku leżały już stosy banknotów. Statek przybył do portu. Gra szła jednak w całej pełni. Większość pasażerów dawno opuściła gościnny pokład. Tylko w apartamentach Kreugera grano dalej. Kapitan pozwolił sobie wydelegować oficera, z uniżoną uwagą, że — statek dawno już stoi w porcie. Kreuger grał jednak i wygrywał. Wygrał podobno ogromną sumę. Motorówka odwiozła go na molo. A na drugi dzień zastrzelił się.

Syrena okrętowa uprzedza o końcu podróży. Wspaniały, luksusowy gmach pływający szczyt techniki XX wieku — zarzucił kotwicę. Opuszcza go teraz wytworne towarzystwo wielkiego świata, wybrańcy losu.

Kłopoty miasta, które niema góry.

Miasto Melbourne, dawna stolica dalekiej Australji ma niełada kłopot. Oto znajduje się na wielkiej równinie, na której niema nawet śladu najmniejszej doliny czy wzgórza. A góra to przecież taka ładna rzecz — mówili sobie smutno melburończycy. Długo, długo radzili, aż wreszcie wpadli na pomysł. Oto górę się samemu zrobi!

Jak? Poprostu każden obywatel dostaje nakaz dostarczenia na oznaczone miejsce 1 metra sześciennego ziemi. Kto chce i ma czas po temu — może to zrobić osobiście. Komu się nie chce tem parać — temu władze idą na rękę: zapłaci tyle a tyle gotówką a bezrobotni się już znajdą, co tę ziemię zwiozą.

„Książę Sapieha i arcyksiążę Bolesław XVI".

Wciąż powtarzają się na szerokim świecie wypadki podszywania się najrozmaitszych niebieskich ptaków pod stare i zasłużone nazwiska rodowe. Taki wypadek miał właśnie niedawno miejsce w Berlinie, gdzie jakiś hochsztapler nazwiskiem Woy podszył się tym razem pod nazwisko Sapiehów, grasując raz pod tem nazwiskiem, raz jako arcyksiążę Bolesław XVI. Próbował nawet kupić zamek nad Renem.

Sąd skazał go na trzy lata więzienia, 1500 marek grzywny i 5 lat utraty praw obywatelskich, jako recydywistę i fałszerza dokumentów — nietylko genealogicznych.

Wezwany na świadka książę von D. (tym razem prawdziwy książę), który pertraktował swego czasu z hochsztaplerem na temat sprzedaży swego zamku nad Renem nigdy — jak zeznał — nie wątpił, że ma do czynienia z prawdziwym księciem. Upewniła go w tem mniemaniu rozmowa, jaką oszust odbył raz telefonicznie w jego obecności z pewną wysoko postawioną osobą. Naturalnie, że rozmowa ta była sfingowana.

Trochę komicznym świadkiem była podstarzała dama, która zawarła z „księciem" znajomość przez anons matrymonjalny a już w pierwszym tygodniu narzeczeństwa straciła na draba 2500 marek. Narzeczony zastawił kupione przez nią pierścionki zaręczynowe. Ale na procesie nawet łudziła się nobliwa dama, że to niemożliwe, by jej narzeczony, książę, był zwykłym łobuzem.

Pozatem Woy był rzadko bezczelnym typem. Krzyczał i beształ woźnych a nawet samego przewodniczącego trybunału. Nietylko, że nie przyznał się do zarzucanych mu fałszerstw, ale nawet żądał powołania na świadków swej niewinności całego szeregu bardzo wybitnych osób, między innymi nawet swego osobistego przyjaciela... szacha perskiego. Ale tupet mu tylko zaszkodził. Wniosków nie uwzględniono, ale posadzono go w kryminale.

Dolar a kwestja oddłużenia.

Ostatnio nadchodzą alarmujące wieści, że farmerzy amerykańscy czynnie występują przeciwko sekwestratorom, przeprowadzającym masowe licytacje. To znów z Chicago meldują, iż 5000 nauczycieli oblega 5 wielkich banków, gdyż od szeregu miesięcy nie otrzymują pensji. Pamiętne są dotąd zeszłoroczne rozruchy bezrobotnych w Detroit i najście inwalidów na Waszyngton.

Wszystko to wskazuje, iż ostatnie posunięcia Roosevelta nie mogą mieć swego źródła jedynie w planie czysto taktycznym, wydają się raczej rozpaczliwemi środkami stosowanemi dla ukrycia groźnych przejawów życia.

Poza bilansem, emisją i wierzytelnościami, owemi znakami znikającej „prosperity" na horyzoncie amerykańskim działają inne, niemniej ważkie czynniki jak: bezrobocie, budżet i zadłużenie, które trapią Stany Zjedn. i grożą wybuchem. Wszystko to w pierwszej linji zagraża dolarowi. Jeżeli chodzi o bezrobocie, to pamiętajmy, iż w Ameryce jest 12 miljonów bezrobotnych, co łącznie z członkami rodzin i nieletnimi stanowi 30 miljonów — czyli ¼ ludności jest pozbawiona pracy i chleba. Rząd Roosevelta dotychczas zdobył się jedynie na wyasygnowanie 500 miljonów dolarów na roboty publiczne, co przy rozwiązaniu problemu bezrobocia jest kroplą w morzu. W każdym razie stanowi to postęp w stosunku do rządów Hoovera, który wprost ignorował przez trzy lata konieczność państwowej pomocy bezrobotnym, nagromadzając tem samem łatwopalny materjał, sprzyjający wybuchowi.

Skoro się jednak przejdzie do drugiej kwestji — budżetu i uwzględni, iż budżet za ostatnie trzy lata wykazuje 5 miljardów deficytu z jednej strony — a środki zaradcze Roosevelta wyrażają się narazie w oszczędności w budżecie o 1 miljarda, kosztem 15%-owej zniżki pensyj urzędniczych i t. p., to jest to nic nieznaczący paljatyw. Zagadnienie bezrobocia, o ile się nie zastosuje nadzwyczajnych środków, zapobiegających wybuchowi rewolucji socjalnej, jak to niektórzy Amerykanie przewidują, wymagać będzie olbrzymich środków pieniężnych, które w pierwszym rzędzie zagrażać będą normalnemu budżetowi St. Zjedn. Pamiętać również należy, iż sytuacja na Pacyfiku wymaga raczej od St. Zjedn. powiększenia, aniżeli zmniejszenia budżetu wojskowego. — Kwestja inflacji budżetu St. Zjedn. jest przesądzoną, zwłaszcza po uchwale inflacyjnej i wzroście cen.

Dyktatorskie pełnomocnictwa uzyskane przez Roosevelta odwlekają narazie kwestje związane z kryzysem konstytucyjnym — tak ostro się przejawiającym i nie komplikują możliwości i granicy budżetowania. Lecz skąd czarodziej Roosevelt, jakim go widzi Herriot, weźmie pokrycie na niesłychane potrzeby, skoro życie i obroty w St. Zjedn. zamierają.

Przechodzimy do trzeciej kwestji — kryzysu, która jest bodaj niemniej groźna niż problem bezrobocia — nadmiernego zadłużenia wewnątrz kraju, paraliżującego swym ciężarem wszystko co jeszcze żyje.

Nie komplikując tu czysto finansowo kwestji zadłużenia chęcią szukania przyczyn ekonomicznych, stwierdzić należy, iż owe bajońskie zadłużenie wewnętrzne Stanów jest tam obecnie stałym czynnikiem podważania elementów życia. Jak wiadomo, stan zadłużenia St. Zjedn. zgruba przedstawia się następująco:

Zadłużenie rolnictwa wynosi 12 miljardów. Jeśli mamy tej cyfrze wierzyć, to nie jest to na tamte stosunki groźne i nie stanowi o kryzysie w St. Zjedn. Niemniej groźne jest zadłużenie przemysłu, które podają w granicach 30 miljardów. Przyjąwszy jednak, że suma wkładów w bankach wynosi około 40 miljardów, to zestawienie tych cyfr wiele o sobie mówi. Zadłużenie rolnictwa i przemysłu z jednej strony i wkłady z drugiej strony balansują się. Otóż w tym wypadku trudno już mówić o zamrożeniu wkładów. Wkłady, które w związku z tem należy oceniać jako pozycje już nie debetowe — lecz bierne, kredytowe są nietylko zamrożone — lecz teoretycznie i praktycznie wręcz zagrożone. Stanowi to zadłużenie banków wobec ludności bez należytego pokrycia. Odpowiednik do wkładów pozycje zadłużenia rolnictwa i przemysłu w cyfrze 42 miljardy, wobec spadku wartości objektów, surowców i towarów, spowodowanego deflacyjnym rozwojem gospodarstwa świata, najwyżej w 50% przyjąć można za aktywa, czyli wkłady również nie przedstawiają większej gwarancji.

Jeśli nadto przyjąć pod uwagę, iż na dzień 1 stycznia 1933 r. emisja banknotów wynosiła 2740 milj. przy 3151 milj. złota — i zabójczą opieszałość i brak kompetencji Hoovera od lipca ub. roku oraz krytyczną agitację przedwyborczą starych rządów, to staje się zrozumiałem, iż owe 3 miljardy banknotów nie były w stanie — ani utrzymać równowagi — ani być dostatecznem pokryciem dla koniecznych obrotów — przy wzmożonym popycie na gotówkę, spowodowanym brakiem zarobków. Krach bankowy w chwili intronizacji Roosevelta jest rezultatem gospodarczego krachu Stanów i tem samem okazał się krachem samego dolara.

Posiadanie przez St. Zjedn. rezerwy w postaci 16 miljardów wierzytelności zewnętrznych również nie na wiele się przydały (dlatego Ameryka w pewnej fazie tak o nie walczyła), albowiem są również nietylko zamrożone, lecz wręcz zagrożone. Powyżej nie wspomnieliśmy wcale o zadłużeniu samego państwa z powodu biernych budżetów, oraz o zadłużeniu wielkich miast miljonowych i poszczególnych stanów.

Taką sytuację zastał nowy prezydent, a trzeba przyznać, że dość szczęśliwie operował w pierwszych dniach swego urzędowania, o ile chodzi o czysto „taktyczne" posunięcia. Sprawa dolara jednak już wtedy była przesądzona. Winę tu głównie ponosi poprzednik Hoover, który w dniu udzielenia Niemcom moratorjum kosztem Ententy, przypieczętował los dolara. Chciał dolara ratować, a pogrążył go w przepaść, rozerwał bowiem łączność reparacyj z długami wojennemi. Była to błyskawica oświetlająca zmierzch dolara. Taktycznie pozycja dolara była narazie utrzymana — strategicznie — jak klęska Niemców nad Marną, przypieczętowana. Oto są objektywne przyczyny przyjęcia przez senat ustawy inflacyjnej, a nie taktyczne posunięcia, mogące skutkować tylko na bardzo krótką metę. (Ustawa inflacyjna umożliwia powiększenie emisji dolarów, sięgającej w danej chwili 6 miljardów o dalsze 6 miljardów, oraz nieograniczone bicie srebrnej monety, czyli przy 3 miljardach w złocie — wkrótce, łącznie ze srebrem dojdzie do 15 miljardów dolarów obiegowych, co równa się 50-proc. dewaluacji, czyli 20 proc. pokrycia w złocie zamiast obowiązujących 40 proc.

Dolar toczyć się będzie w dół — bo dolara, jako refleks abstrakcyjny minionych a trwałych równań gospodarczych już niema. Zmieniło się natomiast oblicze gospodarcze świata.

Mogłoby się zdawać, że zewnętrzna wierzytelność, owe 16 miljardów — staną na przeszkodzie załamaniu się dolara. Jest to jednak sprawa drugorzędna w porównaniu z 135 miljardowem zadłużeniem wewnętrznem; deflacja rozwoju ruszyła dolara powodując jego inflację, — co jednak nie wyklucza w przyszłości powrotnej fali, jak to miało miejsce z frankiem. Naddłużenie wewnętrzne Stanów jest równoległem zjawiskiem nadmiernego zadłużenia całego świata. Naiwnem byłoby twierdzenie, iż jest to następstwem załamania się struktury (racja dla Marxizmu?). Nie, albowiem cała historja rozwoju gospodarczego świata jest niczem innem, jak ustawiczną walką o równowagę i jedność struktury, w której, przy rzadkich okresach stabilizacji bądź czynniki inflacyjne, bądź deflacyjne biorą górę, to krzyżując się, to stając w sprzeczności ze sobą.

Zagadnienie dolara, jest zagadnieniem oddłużenia. Biorąc czysto finansowo, pozycje bierne i czynne dolara wykazują olbrzymie saldo po stronie biernej. Stany Zjedn. są bowiem nietylko największym wierzycielem, ale i największym dłużnikiem. Naddłużenie spowodowało klęskę dolara — oddłużenie dać może uzdrowienie. Arbitraż oddłużeniowy jest koniecznością historyczną, jako skutek wojny światowej.

Dzieło oddłużenia nie jest tak proste jak większość przypuszcza. Nie polega ono wyłącznie na ogólnym pędzie obniżenia stopy procentowej i spowodowanej deflacją kredytu, konieczności odroczenia (moratorjum) terminów płatności. Oddłużenie uskutecznić można przedewszystkiem przez szeroko zakrojoną konwersję, w formie kompresji, odpowiadającą zmienionym stosunkom — a usprawiedliwioną koniecznością państwową i socjalną, w kierunku wytworzenia równowagi między wierzytelnościami i długami na gruncie działających czynników. Nowe relacje finansowe muszą być wyrazem nowej skali wartości, aby rozwój gospodarczy mógł znów wejść na tory autonomicznego rozwoju.

Ameryka udzielając, nawet najbardziej powołanemu prezydentowi nieograniczonych pełnomocnictw, łudzi się jeno myśląc, iż jest powołaną samoistnie do podjęcia i przeprowadzenia dzieła oddłużenia, będącego sprawą uniwersalną. O ile chodzi o konferencję ekonomiczną mającą się odbyć w czerwcu r. b., to już dzisiaj ekonomiści wyrażają wątpliwość co do jej rezultatów. (Oby się nie powtórzyła historja, jaka miała miejsce po traktacie wersalskim).

Dzieło oddłużenia musi jednak dla dobra powszechnego znaleźć rozwiązanie.

Dr Br. Krystall.

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Odbito w drukarni „Czasu" w Krakowie, pod zarządem Leopolda Wójcika. Redaktor odpowiedzialny: Władysław Szydłowski.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO W WARSZAWIE

na zasadzie artykułów 218 i 219 Ustawy Towarzystwa zawiadamia:

I. OKRĄG KALISKI.

1. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Brudzew,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Brudzew, 2) Kol. Piskory Nr. 3,—lecz obciążonych pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, 2) Nuchema Silberberga, 3) Władysława Koźmiana, 4) Zofję Ostroróg, 5) Bank Cukrownictwa Sp. Akc. w Poznaniu, 6) Firmę Spółka Akcyjna Handel Ziemiopłodami K. Grabowski i S-ka w Poznaniu, 7) Bertę Seiler, 8) Edwarda Schatza, 9) Janinę Schatz, żonę Edwarda, 10) Samuela Borensteina.

2. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Błaszki, Borysławice i Chrzanowice,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Marjanny Olszewskiej, żony Feliksa, 2) Nieujawnionych spadkobierców Piotra Romana, 3) Nieujawnionych spadkobierców Jakóba Zysmana, 4) Bank M. Stadthagen Sp. Akc. w Bydgoszczy, 5) Firmę „Orłowski i Cieślicki“ sp. z ogr. odp. w Poznaniu, 6) Stanisława Krymarysa, 7) Julję Krymarys, żonę Stanisława.

3. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Borczysko,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Stanisławę Janinę Mamroth, 2) Henryka Mamroth, 3) Lilję Marję Julję, z Mamrotów, Dreszerową, żonę Ryszarda d-ra medycyny, 4) Antoniego Mamroth, 5) Leona Wartskiego, 6) Marję Borkowską, żonę d-ra medycyny Władysława Borkowskiego.

4. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Brończyn,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Zofji Marji Węgierskiej, wdowy, 2) Kuratora Adwokata Romana Suryna, 3) Rochmę Huberman, 4) Fajgę Krakowską.

5. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Bukowina,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Leonardę Łozińską, wdowę, 2) Stanisławę Gosławską, żonę Józefa, 3) Julję Boratyńską, żonę Stefana, 4) Macheszę Judelewiczową, żonę Abrama, 5) Blimę Szepsową, 6) Esterę Borensztajnową, 7) Jakóba Wołkowicza, 8) Gerszona Wuczyńskiego, 9) Tobjasza Arona Edelszeina, 10) Leona Wartskiego, 11) Szlamę Luela.

6. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Czartki** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Polskie Towarzystwo dla Handlu Węglem „Węgloblok“ Sp. Akc. Oddział w Łodzi.

7. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Dąbrowa Radliczyce,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Bohdana Zakrzewskiego, 2) Edwarda Hermana, 3) Zrzeszenie Rejentów i Pisarzy Hipotecznych Oddz. w Łodzi, 4) Nuchema Dobieckiego, 5) Cajma Mojsie Bergera, 6) Powszechny Bank Związkowy w Polsce Sp. Akc., 7) Wacława Trojanowskiego, syna Józefa, 8) Wacława Trojanowskiego, 9) Bank Spółdzielczy z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi.

8. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Gorzuchy,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Zofji Niemojowskiej.

9. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Krowica Mała czyli Zawodnia,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Zofji Niemojowskiej.

10. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Łaszków**, powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Jojnę Szeera, 2) Icka Moszka Fiszera, 3) Jakóba Brendla, 4) Szlamę Frydmana, 5) Abrama Lustiga, 6) Jakóba Nelkena, 7) Firmę „Wąbrzewski Młyn“ Sp. z ograniczoną odpowiedz., 8) Izraela Roth, 9) Spółdzielnię Rolniczą w Kaliszu, 10) Nieujawnionych spadkobierców Hersza Lajby Majerantz, 11) Samuela Borensztejna, 12) Moszka Lewemberga, 13) Markusa Przedeckiego, 14) Mordkę Blocha, 15) Izydora Kleina, 16) Szlamę Frydmana, 17) Walentynę Szyszczyńską, 18) Izaaka Reichmana, 19) Icka Moiszę Fiszera, 20) Zacharjasza Kronmana, 21) Jakóba Szylaka, 22) Adama Szrajera, 23) Lejbę Marguliesa, 24) Firmę „S. Koppel“ w osobie Henocha Koppla, 25) Paulinę Müller, 26) Salomona Steina, 27) Jakóba Brendel, 28) Henryka Jankowskiego, 29) Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność“ Reprezentację w Kaliszu, 30) Hersza vel Henryka Blocha, 31) Icka Moszka Fiszera, 32) Leona Tuska, 33) Izraela Tuska, 34) Bank Ziemi Kaliskiej, 35) Firmę Dr. Roman May „Chemiczna Fabryka, Sp. Akc. w Poznaniu“.

11. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Maciszewice część III,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Józefa Kozika, 2) Leonarda Wągrowskiego, 3) Józefa Dobroszczyka, 4) Firmę Maschinenfabrik und Eiensgisserei vorm. C. Jahne et Sohn G. m. b. H. w Landsberg-Warthe (Niemcy), 5) Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

12. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Mokrsko Szlacheckie**, powiatu Wieluńskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Ireny Hyżyckiej, wdowy, 2) Wolfa Charłupskiego.

13. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Modła,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: Leona Jedwab.

14. Wierzycieli hipotecznych dób **Naramice,** powiatu Wieluńskiego, a mianowicie: 1) Kałmana Kasriel, 2) Cukrownię Zduny Towarzystwo Akcyjne w Krotoszynie.

15. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Nacesławice część I, II i III,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Inżyniera Józefa Tuchołkę, 2) Halinę Tuchołkę, żonę Józefa.

16. Właścicieli i wierzyciela hipotecznych dóbr **Osuchowo,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Marji Żywanowskiej, 2) Abrama Skowrona.

17. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Folwark Podzborów,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Folwark Podzborów, 2) Folwark Podzborów lit. A, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Czesławę Janinę Pęczalską, żonę Ryszarda Pęczalskiego.

18. Właścicieli hipotecznych dóbr **Przystajnia,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Janusza Koczorowskiego.

19. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Słuszków,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Mieczysława Zabłockiego.

20. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Starzenice,** powiatu Wieluńskiego, a mianowicie: 1) Józefa Załuskiego, 2) Józefa Maraszkę, 3) Cukrownię Zduny Tow. Akc. w Krotoszynie, 4) Benjamina Warszawskiego, 5) Chaima Bobrowskiego, 6) Zalmana Horowicza, 7) Kałmana Kasriela, 8) Moszka Gerszt, 9) Szlamę Lipczyca, 10) Firmę Dr. Ernst Festner Sp. z ogr. odpow. w Katowicach, 11) Towarzystwo Kredytowe Spółdzielcze w Kaliszu.

21. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Staw,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Zofji Niemojowskiej.

22. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Walichnowy,** powiatu Wieluńskiego, a mianowicie: 1) Ajzyka Erlicha, 2) Izraela Nyss, 3) Arona Szamsię Kohna, 4) Zakład Przemysłowy Hrabiego Mikołaja Bellestrema w Katowicach, 5) Annę Domagalską, żonę Stanisława Domagalskiego.

23. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Folwark Zborów,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Oktawję Olszewską, żonę Bronisława Olszewskiego.

24. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Żychów,** powiatu Kaliskiego, a mianowicie: 1) Icka vel Izaaka Hildesheima, 2) Jakóba Nelkena, 3) Bank Ludowy w Katowicach, 4) Józefa Bigeleisen, 5) Bolesława Mellerowicza, 6) Dorotę Mellerowicz, żonę Bolesława, 7) Lajzera Hammera, 8) Izaaka Hildesheim, 9) Icka Hildesheim, 10) Henocha Katza.

25. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Biernacice A B C,** powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Adelę Marjemstraus, 2) L. Gliksmana, 3) Jakóba Lewina, 4) Pessę Lewina, 5) Joela Frenkiela, 6) Fabrykę Chemiczną, dawn. Karl Szarff et Comp. Sp. Akc. w Katowicach.

26. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Bierzwienna Długa,** powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Warszawskie Towarzystwo Fabryki Cukru Sp. Akc., 2) Emmę Żyliczową.

27. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Biskupie - Sarnowo cz. I i II,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Biskupie Sarnowo cz. I i II i 2) Nieruchomość Karczma - Trzaskawka, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Konińskiego, a mianowicie: Adolfa Bossaka.

28. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Bogusławice, Goraj i Żareń,** powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Marję Krzymuską.

29. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Bronów i Bronówek B,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Bronów i Bronówek B, 2) Kolonja Bronów Nr. 1, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Lejwę Gliksmana, 2) Szmula Gliksmana, 3) Firmę Dr. Roman May Chemiczna Fabryka Sp. Akc.

30. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **1) Budzisław Górny, 2) Kolonja Łazy i 3) Jezioro w maj. Budzisław Górny,** w 3-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Henocha Płockiego, 2) Firmę „Rolnik“ w Orchowie, 3) Piotra Dutka, 4) Józefa vel Joska Białogłowskiego, 5) Abrama Moszka Lewenberga, 6) Irenę Wielowieyską.

31. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Budzisław Kościelny,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Budzisław Kościelny, 2) Szkoły Gminy Kleczew — lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie — powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Annę Robak, 2) Jana Michalskiego, 3) Firmę „Rolnik“ Spółdz. Rolniczo-Handlową w Orchowie WKP, 4) Bank Ludowy w Koninie.

32. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Buszkowo,** powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Cukrownię „Kruszwica“, 2) Bank Ludowy w Koninie, 3) Wiktora Radziejowskiego, 4) Natalię Piekarską, 5) Arona Piekarskiego, 6) Bronisławę Rotmil, 7) Stelę Feldhausen, 8) Marję Piekarską, 9) Ignacego Piekarskiego, 10) Abrama Białogowskiego, 11) Gerszona Czerniaka.

33. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Charłupia Wielka,** powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Amelję Święcicką, 2) Masę Upadłości firmy „Bolesław Mieszczański w Sieradzu“, 3) Bolesława Mieszczańskiego, 4) Felicję Raźniewską, 5) Państwowy Bank Rolny Agenturę w Gdyni.

34. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Chocim,** powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Jana Wojtczaka, 2) Adolfa Bossaka, 3) Heinrycha Jarzębowskiego.

35. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Chodaki lit. A i B,** powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. w Poznaniu, 2) Bank Spółdzielczy w Szadku, 3) Udziałowy Bank Spółdzielczy w Zduńskiej Woli.

36. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Choszczewo,** powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Czesława Rudeckiego.

37. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Cienin Zaborny cz. I i II,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Cienin Zaborny cz. I i II, 2) Folwark Cienin Pokoje, — lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, — powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Władysława Burdę, 2) Bank Ludowy w Koninie.

38. Wierzycieli hipotecznych dóbr **1) Ciepliny, 2) Kolonja Rutki, 3) Osada Rutki Nr. 9,** w 3-ch księgach hipotecznych uregulowanych, lecz obciążonych pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Wspólna Praca“ w Kutnie, 2) Józefa Matusiaka, 3) Fryderyka Krauze.

39. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Czepów Dolny, powiatu Tureckiego,** a mianowicie: 1) Adama Iwańczyka, 2) Adolfa Bossaka.

40. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Czepów Górny**, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Adama Iwańczyka, 2) Adolfa Bossaka.

41. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Czepów Średni A B C,** powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Adama Iwańczyka, 2) Adolfa Bossaka.

42. Właścicieli hipotecznych dóbr **Dembianki,** powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Józefa Dąmbskiego, 2) Halinę Józefę Donimirską.

43. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Dębołęka,** powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Firmę „Dr. Roman May Chemiczna Fabryka“ w Poznaniu.

44. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Dzierżysław,** powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Tow. Akc. Cukrownia Kruszwica, 2) Rolnika w Strzelnie, Spółdzielnię Rolniczo-Handlową, 3) Wiktora Radziejowskiego.

45. Właścicieli hipotecznych dóbr **Osada Galiszewo Nr. 1,** które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Galiszewo, 2) Osada Galiszewo Nr. 1, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, — powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Józefa Ratke.

46. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Janiszewo,** powiatu Kolskiego, a mianowicie: Stefana Dembińskiego.

47. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Folwark Karpaty,** powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Judę Lajba Perlę.

48. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Kawęcin**, powiatu Turueckiego, a mianowicie: 1) Tomasza Leśniewskiego.

49. Właścicieli hipotecznych dóbr **Kąpiel A i 1/2 B,** powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Wawrzyńca Tylmana.

50. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Osada Nr. 2 w majątku Kąpiel,** powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Władysława Tylmana, 2) Józefę Tylman.

51. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Kobyla Chmielowa,** powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Jadwigę Skrzypińską, 2) Małgorzatę Nęcką, 3) Krystynę Pieniążek, 4) Adama Pieniążek, 5) Barbarę Nęcką, 6) Adama Nęckiego, 7) Kaliskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, 8) Franciszka Glowackiego Notarjusza.

52. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Kolnica,** powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Stanisława Kazimierza Czarnowskiego, 2) Feliksa Jasielskiego, 3) Stani-

sława Jasielskiego, 4) Annę Dobrowolską, 5) Helenę Dreżewską, 6) Teresę Jasielską, 7) Stanisława Janasza lub firmę Aleksander Janasz i Synowie, Danków.

53. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Kopydłówek**, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Lucię Szolcową, 2) Komunalną Kasę Oszczędności m. Inowrocławia, 3) Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Oddział w Bydgoszczy, 4) Bank Ludowy w Inowrocławiu.

54. Właścicieli i wierzycielkę hipotecznych dóbr **Kozanki Podleśne**, które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Kozanki Podleśne, 2) Część maj. Kozanki Podleśne, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Aurelji Zarzeckiej, 2) Bronisławę Karolinę Zarzecką.

55. Wierzycieli hipotecznych dóbr: **1) Kraski, 2) Kolonja Kraski Nr. 1**, w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Abrama Moszka Lewenberga, 2) Dawida Katz, 3) Józefa Szymankiewicza, 4) Szaję Anszulda.

56. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Folwark Krobanówek**, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Udziałowy Bank Spółdzielczy w Zduńskiej Woli.

57. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Leśnictwo Wielki Bór**, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Kazimierę Zabłocką.

58. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Ostrów**, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Djonizego Aleksandra Bojarunasa, 2) Leona Jedwaba, 3) Abrama Moszka Lewenberga, 4) Moszka Mehl.

59. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Ozorzyn**, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Zofji Słubickiej, 2) Kuratora Masy Upadłości „Spółdzielni Rolnik" w Lubrańcu.

60. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Piotrowice**, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Antoniego Zgagacza, 2) Zacharjasza Beatusa, 3) Irenę Duszyńską, 4) Jerzego Duszyńskiego.

61. Wierzycieli hipotecznych dóbr: **1) Piętno lit. B**, które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Piętno lit. B, 2) Kolonja Piętno lit. D, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Adama Iwańczyka, 2 Blimę Jakubowiczową.

62. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Powiercie**, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Hersza Jareckiego.

63. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Popielew**, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Poznański Bank Ziemian, Sp. Akc. w Poznaniu, 2) Leona Jedwaba, 3) Rachelę Rakowską, 4) Gerszona Czerniaka, 5) Nusena Wierzbickiego, 6) Jana Kozłowskiego, 7) Wiktora Radziejewskiego, 8) Abrama Brokmana, 9) Syndykat Rolniczy Kaliski.

64. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Równa**, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Maurycego Majznera, 2) Marję Zukierową, 3) Irenę Holcową, 4) Firmę „Orłowski i Cieślicki" w Poznaniu, 5) H. Lewentala, 6) Stanisława Stasińskiego.

65. Wierzycieli hipotecznych dóbr: **1) Rzepiszew, 2) Folwark Bugaj**, w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Annę Bogusławską, 2) Witolda Dobrowolskiego, 3) Janusza Cieleckiego, 4) Stanisława Łukomskiego, 5) Stanisława Koprowskiego, 6) Tadeusza Towarnickiego, 7) Bernarda Leopolda, 8) Romana Głodzińskiego, 9) T-wo Naukowe Lwowskie, 10) Bibljotekę im. Leopoldów, 11) Muzeum im. Leopoldów, 12) Kasę im. Mianowskiego, 13) Stanisławę Leopold, 14) Stanisława Leopolda.

66. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Skęczniew lit A**, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Elę-Marję-Bertę Szreterową, 2) Samuela Borensteina, 3) Firmę Jacques Hauvette w Warszawie, 4) Piotra Dutkę, 5) Firmę Melichar Umrath i S-ka w Warszawie.

67. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Spławie**, powiatu Konińskiego, a mianowicie: 1) Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

68. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr: **1) Stellutyszkowskie Łąki, 2) Osada Szczesiaka**, w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Antoniego Szczesiaka, 2) Władysława Szczesiaka, 3) Janinę Szczesiakową, 4) Nepomucenę Szczesiakową, 5) Leokadję Szczesiakową, 6) Józefa Szczesiaka, 7) Jana Szczesiaka, 8) Janinę Szczesiakównę, 9) Leokadję Szczesiakównę.

69. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Szyszłów cz. I i II**, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Pelagję Bylewską, 2) Stanisława Świnkę.

70. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Szyszynek cz. II i III**, powiatu Konińskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Walentyny Zieleśkiewicz, żony Stanisława, 2) Leopolda Zieleśkiewicza, 3) Markusa Nasielskiego, 4) Mendla Hersza Ajzena, 5) Bank Cukrownictwa Spółkę Akc. w Poznaniu, 6) Firmę „Azot" Sp. Akc.

71. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Smaszew**, powiatu Konińskiego, a mianowicie: 1) Witolda Józefa Celińskiego, 2) Komunalną Kasę Oszczędności m. Torunia, 3) Leona Jedwab, 4) Samuela Borensteina.

72. Wierzycielki hipoteczne dóbr **Trzebuchowo Kamienne**, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Lucynę Skrzyńską, 2) Marję Przyłubską.

73. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Uników lit. A**, powiatu Sieradzkiego, a mianowicie: 1) Leonarda Wągrowskiego.

74. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Wrząca**, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Leona Naparstek.

75. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark i wieś Wturek**, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Henocha Gąbińskiego, 2) Eugenjusza Wencel, 3) Jadwigę Żółtowską, 4) Leszka Robowskiego, 5) Andrzeja Robowskiego.

76. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Zbierzynek**, powiatu Słupeckiego, obecnie Konińskiego, a mianowicie: 1) Ottona Kakoszke, 2) Firmę Rolnik w Orchowie, 3) Herberta Bajtlera, 4) Józefa Działakiewicza.

77. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Złota**, powiatu Kolskiego, a mianowicie: 1) Moszka Jareckiego, 2) Berysza Wassermana, 3) Ryfkę Wasserman, żonę Berysza.

78. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Folwark Zdzienice lit. A**, powiatu Tureckiego, a mianowicie: 1) Józefa Rychtera, 2) Leonarda Trochę, 3) Marjannę Trochę, żonę Leonarda.

II. OKRĄG KIELECKI.

1. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Baranów A**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Helenę Wardzichowską, 2) Nieujawnionych spadkobierców Jakóba Skoczylasa, 3) Andrzeja Stawiarskiego, 4) Marjannę Stawiarską, żonę Andrzeja.

2. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Biała Błotna**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Konstantego Rayskiego, 2) Nieujawnionych spadkobierców Mendla Rajnhertza, 3) Bank Przemysłowców Towarzystwo Akcyjne Oddział w Zawierciu, 4) Chila Lesmana.

3. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Biechniów**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Adama Makulskiego, 2) Nieujawnionych spadkobierców Kazimierza Chojnackiego, 3) Towarzystwo Związku Ziemian, 4) Antoniego Rogóyskiego, 5) Adama Makólskiego, 6) Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.

4. Właścicieli i wierzyciela hipotecznych dóbr **Bieganów**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Pelagii Morstinowej, 2) Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń.

5. Właściciela i wierzyciela hipotecznych dóbr **Bobrowniki**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Józefa Bzowskiego, 2) Lucjana Kalinowskiego.

6. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Broniszów**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Jana Stanisława dwóch imion Śląskiego, 2) Nieujawnionych spadkobierców Heleny Śląskiej.

7. Właścicieli hipotecznych dóbr **Chmielnik**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie Henryka i Antoniego Tańskich.

8. Właścicieli hipotecznych dóbr **Chmielowice**, które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Chmielowice, 2) Kolonja Wielkopole Chmielowickie, powiatu Jędrzejowskiego, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, a mianowicie: Nieujawnionych spadkobierców Wincentego Senczykowskiego.

9. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Chomentówek**, które są uregulowane w 4 księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Chomentówek i Kolonje, 2) Borków Kolano Górne, 3) Borków Kolano Sapy, 4) Borków Kolano Glinka, powiatu Stopnickiego, obciążonych pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, a mianowicie: 1) Jakóba Rafałowicza, 2) Blimę Rafałowicz, 3) Benusia Horowicza, 4) Firmę „Olkusz", 5) Nieujawnionych spadkobierców Wilhelma Marksa, 6) Towarzystwo Akcyjne „Vesten" w Olkuszu, 7) Firmę Olkusz Fabrykę Naczyń Emaljowanych, 8) Adwokata Marjana Grzegorzewskiego.

10. Właściciela hipotecznego dóbr: **1) Klucz Chroberski, 2) Klucz Wielkoksięski, 3) Klucz Kozubowski i 4) Przyłęczek Mierzawa**, które są uregulowane w 4 księgach hipotecznych, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie powiatów: 1 i 3 Pińczowskim, 2 Miechowskim i 4 Jędrzejowskim, a mianowicie: Aleksandra Wielopolskiego.

11. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Cierno**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Władysława Biernackiego, 2) Syndykat Zjednoczonych Rolników w Kielcach, 3) Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, 4) Firmę Kredyt Ogrodniczy, Spółdzielnia w Warszawie, 5) Firmę Przemysłowo-Handlową Zakłady Chem. Ludwik Spiess, 6) Lejzora Mincberga, 7) Zakład Ubezpieczeń od Wypadków w Krakowie, 8) Moszka Lemberga.

12. Właściciela hipotecznego dóbr **Cieszkowy** powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: Karola Bukowskiego.

13. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Czarnocin**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Józefa Koźmę, 2) Henocha Werdygiera, 3) Libę Rubin, 4) Leopolda Szpigiela.

14. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Czechy**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Leonarda Mieroszewskiego, 2) Annę Listwan (Listwau), 3) Komunalną Kasę Oszczędności powiatu Krakowskiego.

15. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Czuszów**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Zofię Kotarska, 2) Henryka Cichowskiego, 3) Zygmunta Cichowskiego, 4) Barbarę Żyliczową, 5) Józefa Kaczora, 6) Mariannę Kaczor, żonę Józefa, 7) Józefa Kleszczyńskiego, 8) Bank Ziemi Polskiej, 9) Kazimierza Cichowskiego, 10) Bank Polski Oddział we Lwowie, 11) Heinocha Ferensa, 12) Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie, 13) Abrama Szajnermana, 14) Anielę Bronikowską, 15) Helenę Radziejowską.

16. Właścicielkę hipoteczną dóbr **Dębiany** (parafja Sokolino), powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: Amelję Ponińską.

17. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Gadawa**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Wacława Bronikowskiego, 2) Cukrownię „Chybie", 3) Wólfa Dule, 4) Abrama Zelewicza, 5) Syndykat Zjednoczonych Rolników, 6) Fabrykę Dachówek Dren i Cegły — Braci Lech w Kolosach.

18. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Gebułtów**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Kazimierza Dzianotta, 2) Zygmunta Dzianotta, 3) Kieleckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, 4) Zofię Proszkowską, 5) Zakład Ubezpieczeń od Wypadków — Oddział w Krakowie.

19. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Gniazdowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Kieleckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, 2) Mikołaja Głowińskiego.

20. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Gozdawa**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Abrama Mendrowskiego, 2) Moszka Mendrowskiego, 3) Szajndlę Rywkę Klug, 4) Mindlę Chaję Herszenhorn, 5) Esterę Hampel, 6) Marję Liberman, 7) Małkę Libę Mińską, 8) Fajglę Mińską, 9) Marjana Mińskiego, 10) Walentego Zarębę, 11) Antoniego Salusa, 12) Ludwika Plutę, 13) Marjannę Pluta, żonę Ludwika, 14) Michała Woźniaka, 15) Franciszkę Szczepańską, 16) Antoniego Barana, 17) Józefa Mruczińskiego, 18) Stanisława Głogowca, 19) Jana Adamca, 20) Katarzynę Tekielową, 21) Józefa Golę, 22) Chanę Mińską, 23) Perlę Mendrowską, 24) Jakóba Sobolewskiego, 25) Jana Krzaka, 26) Marjannę Krzak, żonę Jana, 27) Karola Golę, 28) Stanisława Chalata, 29) Ludwika Brelę, 30) Jana Trzcińskiego, 31) Józefa Długosza, 32) Jakóba Fraka, 33) Katarzynę Tekiel, 34) Józefa Mrozińskiego, 35) Adama Piwowarczyka, 36) Abrama Kohna, 37) Icka Kapela, 38) Uszera Kanera, 39) Nieujawnionych spadkobierców Menasie Gołębiowskiego.

21. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Górka Stągniowska**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Józefa Sklenarskiego, 2) Abrama Rajchera, 3) Dawida Rozentala, 4) Chaję Ruchlę Szydłowską, 5) Krakowskie Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń.

22. Właściciela hipotecznego dóbr **Imbramowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Stanisława Bogusińskiego.

23. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Irzykowice**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Andrzeja Deskura, 2) Juljana Podlodowskiego, 3) Eug. Nawroczyńskiego, 4) Chaima Dydja Erlicha, 5) Chaima Wajnsztajna.

24. Właściciela i wierzyciela hipotecznych dóbr **Janowiczki**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Włodzimierza Lucjana Łąckiego, 2) Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie, 3) Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie.

25. Właściciel i wierzycieli hipotecznych dóbr: 1) **Januszowice**, 2) **Kolonja Januszowice Okrąglica**, które są uregulowane w 2 księgach hipotecznych, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Jana Froelicha, 2) Stanisława Froelicha, 3) Nieujawnionych spadkobierców Heleny Froelichowej, 4) Fajwela Hochberga, 5) Abrama Icka Majerczyka, 6) Chanę Herszkowicz, 7) Henocha Jurysta, 8) Dawida Srebrnego, 9) Kalmę Dulę, 10) Marję Chaję Szydłowską, 11) Judkę Jurysta, 12) Mendla Szejntala, 13) Abrama Mintza, 14) Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń, 15) Stanisławę Sulnicką, 16) Karola Włodawskiego, 17) Romana Jędrzejczyka, 18) Franciszka Latosa, 19) Łukasza Koneweckiego, 20) Jana Jastrzębskiego, 21) Jana Frączka.

26. Właściciela i wierzycielkę hipotecznych dóbr **Jurków**, powiatu Pińczowskiego a mianowicie: 1) Jana Jastrzębskiego, 2) Teresę Wodzicką.

27. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Kamienna**, które są uregulowane w 2-ch księgach hipotecznych pod nazwą: 1) Kamienna, 2) Kol. Błonko, powiatu Pińczowskiego, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie, a mianowicie: Różę Roztworowską.

28. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Kije**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Jana Skarbka Tłuchowskiego, 2) Jacentego Kralkę, 3) Stanisławę Nogajczyk, żonę Kazimierza, 4) Jana Eugenjusza Trojanowskiego, 5) Karola Raczkowskiego, 6) Firmę Inżynierowie L. i M. Rudowscy Dom Techniczno-Handlowy w Sosnowcu, 7) Firmę „Oświęcim" Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów, 8) Irenę Marję Pytkowską, 9) Kazimierza Nogajczyka.

29. Właścicieli hipotecznych dóbr **Kliszów**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Konstantego Michała Antoniego Pankracego Górskiego, 2) Stanisława Ludwika Antoniego Górskiego, 3) Pawła Franciszka Antoniego Górskiego, 4) Krzysztofa Gabrjela Marję Antoniego Górskiego, 5) Jana Ponikowskiego.

30. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Kluczewsko**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Maksymiljana Konarskiego, 2) Zakład Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie Oddział w Krakowie, 3) Nabywców kolonji: a) Kluczewsko Podkarczmie i b) Kluczewsko Pasternik.

31. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Knyszyn**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Andrzeja Deskura, 2) Różę Ksawerę Deskurównę, 3) Chaima Dydja Erlicha, 4) Joska Frydensona, 5) Icka Chaima Brenera, 6) Chaima Wajnsztajna, 7) Krakowskie T-wo Wzajemnych Ubezpiecz., 8) Komunalną Kasę Oszczędności pow. Krakowskiego, 9) Adwokata Eugenjusza Nawroczyńskiego.

32. Właścicieli hipotcznych dóbr **Osada Krzelczyce Kaczmarki A**, powiatu Kieleckiego, a mianowicie: 1) Antoniego Koniszewskiego, 2) Helenę Koniszewską, 3) Apolonję Koniszewską, 4) Leonarda Koniszewskiego, 5) Edmunda Koniszewskiego.

33. Właściciela hipotecznego dóbr **Krzelczyce Komórki**, powiatu Kieleckiego, a mianowicie: Alfreda Plenkiewicza.

34. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Krzepin**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Stefana Siemieńskiego, 2) Parafję w Bebelnie, 3) T-wo Handlu Zbożem w Krakowie, 4) Zakład Ubezpieczeń od Wypadków Oddział w Krakowie.

35. Właściciela hipotecznego dóbr **Las Sędziszowski czyli Kasin**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie Zygmunta Chrzanowskiego.

36. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Lipnik**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Helenę Frajzyngier, 2) Rozalję Leę Frajzyngier, 3) Nieujawnionych spadkobierców Symy Dyny 2-ch imion Frajzyngier, 4) Nieujawnionych spadkobierców Antoniego Dobrowolskiego, 5) Jana Misztala, 6) Antoniego Dobrowolskiego, 7) Synę Dynę Frajzyngierównę, 8) Witolda Dobrowolskiego, 9) Lucjana Dobrowolskiego, 10) Aleksandra Dobrowolskiego, 11) Janinę Żychowiczową, 12) Stanisławę Pachelską, 13) Marję Kuchcińską, 14) Eugenjusza Trojanowskiego, 15) Nabywców 83 morgów z dóbr Lipnik, 16) Zygmunta Przygodzkiego, 17) Stanisława Przygodzkiego, 18) Michała Rejmonta, 19) Syndykat Handlowy A. C. Lttd., 20) Stefanję Pogorzelską, 21) Gminę Staromiasto, rozakonnych w Kielcach, 22) Stefana Bielnickiego, 23) Zarząd Zrzeszenia Rejentów i Pisarzy Hipotecznych, Oddział w Łodzi, 24) Kasę Samopomocy Notarjuszy i Pisarzy Hipotecznych Województwa Łódzkiego.

37. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Makocice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie, Wandę Targowską.

38. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Maleszowa**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Jana Dąbrowskiego, 2) Przytułek Ubogich w Lisowie, 3) Marjana Dąbrowskiego, 4) Andrzeja Walasa, 5) Fabrykę The National Gas Engine Company Limited v. Aschton under Leine, Anglja, 6) Dom Handlowy Komisowy „Sair" w Warszawie, 7) Krystynę Zakrzeńską, 8) Stanisława Michalskiego, 9) Szymona Rajtera, 10) Stanisława Cielińskiego, 11) Stanisława Michałowskiego.

39. Właściciela hipotecznego dóbr **Mękarzów**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie Zygmunta Glinkę.

40. Właściciela i wierzyciela hipotecznych dóbr **Michałowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Tadeusza, Józefa, Marcina 3-ch imion Dąbrowskiego, 2) Piotra Boćko.

41. Właścicieli hipotecznych dóbr **Mieronice**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Janinę Olszowską, 2) Bogusława Olszowskiego.

42. Właścicielkę i wierzyciela hipotecznych dóbr **Moskarzów**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Marję Potocką i 2) Ludwika Michałowskiego.

43. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Mstyczów**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Helenę z Domaszewskich Kuglerową, 2) Tadeusza Kuglera, 3) Dr. Ludwika Marka Rousseau, 4) Firmę „Elibor" Sp. Akc. Handl. Przem. Ł. J. Borkowski Oddział w Częstochowie, 5) Pol. T-wo dla handlu węglem „Węgloblok" Oddział w Sosnowcu.

44. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Niecieslawice**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Bolesława Bronikowskiego, 2) Kieleckie T-wo Wzajemnego Kredytu.

45. Właścicieli hipotecznych dóbr **Nieznanowice**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Tomasza Władysława Karskiego, 2) Towarzystwo Herby Kieleckiej Żelaznej Drogi.

46. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Opatkowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Florjana Gostkowskiego, 2) Fabrykę Cukru pod nazwą „Szreniawa", 3) Florentynę Malewską.

47. Właściciela i wierzycielkę hipotecznych dóbr **Opatkowice Murowane**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Henryka Różyckiego, 2) Annę Natalję Łuniewską.

48. Właścicielkę hipoteczną dóbr **Ostrów**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Różę Ksawerę Deskurową.

49. Właściciela hipotecznego dóbr **Pińczów**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: Aleksandra Wielopolskiego.

50. Właścicieli i wierzycielkę hipotecznych dóbr **Podgaje**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Eugenjusza Biernackiego, 2) Wandę Biernacką, 3) Cecylję Podmagórską.

51. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Podlesie**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Sp. Akc. Handl. Rol. „Kooprolna", 2) Luzera Fuksa, 3) Jankla Frydmana.

52. Właścicielkę hipoteczną dóbr **Podolany**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: Wicencję Annę Marję ze Szczepańskich Rydlową.

53. Właściciela i wierzyciela hipotecznych dóbr **Osada Praczka**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: 1) Maksymiljana Konarskiego, 2) Bank Ziemiański w Likwidacji.

54. Właścicieli hipotecznych dóbr **Przemyków**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Stanisława Lebowskiego, 2) Jana Badziocha, 3) Władysława Górskiego.

55. Właściciela hipotecznego dóbr **Przezwody**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: Piotra Sowińskiego.

56. Właścicielkę i wierzyciela hipotecznych dóbr **Rachwałowice**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Ewę Gawrońską, 2) Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu Oddział w Krakowie.

57. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Radziemice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Edwarda Kleszczyńskiego, 2) Icka Owsianego, 3) Joska Frydmana, 4) Adw. Kasperskiego, 5) Aleksandra Dzerzgowskiego, 6) Józefę Dzerzgowską, żonę Aleksandra, 7) Honorego Łubieńskiego, 8) Annę Kondracką.

58. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Rakoszyn**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Ignacego Sucheckiego, 2) Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe, 3) Zachodnio-Polskie Stowarzyszenie Spirytusowe, 4) Bank Handlowy w Łodzi Oddział w Warszawie, 5) Polskie T-wo dla Handlu węglem „Węglobloc" Oddział w Sosnowcu, 6) Krakowskie T-wo Wzajemnych Ubezpieczeń.

59. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Rembieszyce**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Izraela Elencwajga, 2) Mordkę Grajcara, 3) Andrzeja Sucheckiego, 4) Marję Wojewódzką, 5) Kamilę Rajsową, 6) Józefa Wojtke, 7) Surę Basię Rotenberg, 8) Paulinę Kamięę, 9) Marję Józefa Wejtko, 10) Adama Kanarskiego.

60. Właściciela hipotecznego dóbr **Ropocice**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: Zygmunta Dzianota.

61. Właściciela hipotecznego dóbr **Rudawa**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: Aleksandra Wielopolskiego.

62. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Sancygniów**, powiatu Pińczowskiego, a mianowicie: 1) Andrzeja Ludwika Deskura, 2) Chaima Dydję Erlicha, 3) Chaima Wejnsztejna, 4) Icka Chaima Brenera, 5) Gabrjela Ellencwajga, 6) Akcyjny Bank Hipoteczny Oddział w Krakowie, 7) Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie, 8) Krakowskie T-wo Wzajemnych Ubezp., 9) Komunalną Kasę Oszczędności pow. Krakowskiego, 10) Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, 11) Bank Hipoteczny w Krakowie, 12) Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, 13) Adwokata Eugenjusza Nawroczyńskiego.

63. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Sieborowice i Pielgrzymowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Mojżesza Białobrodę, 2) Markusa Feldmana, 3) Mendla Weinfelda.

64. Właściciela hipotecznego dóbr **Skrzeszowice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Bogusława-Stanisława Kleszczyńskiego.

65. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Smogorzew**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Spółkę pod firmą „Kazimierz Linowski", 2) Farykę Cukru w Rytwianach, 3) Stefanję Karską.

66. Wierzycielkę hipoteczną dóbr **Sprowa**, powiatu Włoszczowskiego, a mianowicie: Janinę Moes.

67. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Strzeszkowice**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Franciszka Pikora, 2) Nieujawnionych spadkobierców Edwarda Rozmysłowskiego, 3) Tow. Handlu Zbożem Sp. w Krakowie, 4) Tow. Handl. „Drea" Sp. Akcyjna.

68. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Szpitary**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Jana Habera, 2) Nieujawnionych spadkobierców Zoiji Haber, 3) Nieujawnionych spadkobierców Szmelki Katzengolda.

69. Właścicielkę hipoteczną dóbr **Trzebienice**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Helenę Radziejowską.

70. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Trzonów**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Jana Koźmińskiego, 2) Marję Koźmińską, 3) Felicję Koźmińską, 4) Józefę Koźmińską, 5) Ks. Juljana Gawiuka, 6) Tobjasza Meryna.

71. Właścicielkę hipoteczną dóbr **Wierzbica**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Zofję Marję ze Szwarców Wolską.

72. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Wierzbno**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Teofila Antoniego Szańkowskiego, 2) Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, 3) Kasę Oszczędności pow. Krakowskiego.

73. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Wilków**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Józefa Benedykta Zubrzyckiego, 2) Klasztor Księży Augustynów przy kościele Św. Katarzyny na Kazimierzu w Krakowie.

74. Właściciela hipotecznego dóbr **Folwark Wronin**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: Izraela Zyngera.

75. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Zakrzów**, powiatu Jędrzejowskiego, a mianowicie: 1) Wincentego Krassowskiego, 2) Antoniego Krassowskiego, 3) Marję Krassowską, 4) Romanę Krassowską, 5) Jadwigę Krassowską, 6) Joannę Krassowską, 7) Romanę Paradowską, 8) Jadwigę Grzybałową, 9) Joannę Tamińską, 10) Leokadję Niełubowiczową, 11) Józefa Krassowskiego, 12) Augustyna Richtera, 13) Warszawskie Tow. Wzajemnego Kredytu.

76. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Zarogów**, powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych Spadkobierców Krzysztofa Rudzkiego, 2) Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, 3) Tow. Handl. Zbożem w Krakowie, 4) Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, 5) Państwowy Bank Rolny Oddział w Krakowie.

77. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Zaryszyn** powiatu Miechowskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Stefana Wielowiejskiego, 2) Icka Chaima Brenera, 3) Chila Altera Weinszteina, 4) Nuchima Kanara, 5) T-wo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A. Filja w Krakowie, 6) Władysława Bieniarza, 7) Szczęsnego Dwernickiego, 8) Adwokata Stanisława Jankowskiego, 9) Michała Wilhelmi, 10) Abrahama Friedmana.

78. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Żabiec**, powiatu Stopnickiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Janasza Pleszowskiego, 2) Peslę

Rotbardówne, 3) Marję Rotbardównę, 4) Franciszka Hersztko, 5) Michała Chmielowskiego, 6) Michała Skotnickiego, 7) Michała Gubalskiego, 8) Stanisława Walosę, 9) Michała Wytrwałę, 10) Teklę Gumułę, 11) Michała Żurka, 12) Marcina Bielaszko, 13) Jakóba Zacharza, 14) Józefa Rutkowskiego, 15) Macieja Zająca, 16) Walentego Kierasa, 17) Józefa Fonfarę, 18) Nieujawnionych spadkobierców Wawrzyńca Rutkowskiego, 19) Antoniego Sołtysa, 20) Rozalję Sołtys, 21) Marjannę Nowak, 22) Stanisława Sykułę, 23) Anielę Sekułę, 24) Marcina Ubowskiego, 25) Franciszka Nowaka, 26) Marcina Zagrodę, 27) Franciszka Struzika, 28) Wojciecha Skwarczaka, 29) Wincentego Wiśniewskiego, 30) Wincentego Zająca, 31) Marjannę Zając, 32) Józefa Korczaka, 33) Marcina Fonfarę, 34) Franciszka Godzisza, 35) Marjannę Rutkowską, 36) Jana Duponieka, 37) Marcina Duponieka, 38) Piotra Olszowego, 39) Macieja Madeja, 40) Jana Budę, 41) Jana Płochę, 42) Marcina Zachorę, 43) Pawła Ostręgę, 44) Rozalję Ostręgę, 45) Andrzeja Machockiego, 46) Katarzynę Machocką, 47) Jana Kawę, 48) Katarzynę Gubigę, 49) Marcina Wachta, 50) Agnieszkę Piątek, 51) Józefa Nowaka, 52) Jana Słoninę, 53) Judkę Grünfelda, 54) Salomona Nowaka, 55) Icka Moszka Harina, 56) Judkę Kaszermana, 57) Bank Handlowy w Łodzi, 58) Jana Morstina, 59) Pelagję Morstinową, 60) Dwojrę Rotbard, 61) Mojżesza Pelza, 62) Bruchę Neuman, 63) Herszla Zagajskiego, 64) Jakóba Taumana, 65) Henocha Kaminera, 66) Basię Prajsową, 67) Jankla Mandelmana, 68) Salomona Ferstera, 69) Zelika vel Zygmunta Granera, 70) Samuela Ingbera, 71) Moszka Borucha Straucha, 72) Bank Kredytowy we Lwowie Oddział w Tarnowie, 73) Józefa Kubinę, 74) Firmę Łęgiewski i Hartwig Fabryka i Magazyn Narzędzi Młynarskich, 75) Jakóba Jassego, 76) Abrahama Weinszteina, 77) Firmę Standard Nobel w Polsce, 78) Zakład Ubezp. od Wypadków we Lwowie Oddział w Krakowie, 79) Porję Pelzową.

III. OKRĄG SOSNOWIECKI.

1. Właścicieli i wierzyciela hipotecznych dóbr **Folwark Kalinów**, powiatu Olkuskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Wincentego Konika, 2) Marję Konik, 3) Piotra Polcara (Dolcara).

2. Właściciela hipotecznego dóbr **Siedliszowice**, powiatu Olkuskiego, a mianowicie: Czesława Piekutowskiego.

3. Wierzycieli hipotecznych dóbr **Szczodrkowice**, powiatu Olkuskiego, a mianowicie: 1) Franciszka Laskowskiego, 2) Firmę T. i M. S. Melzer w Krakowie, 3) Antoninę Tylko z domu Prędka, 4) Chaję Engländer.

4. Wierzyciela hipotecznego dóbr **Żerkowice**, powiatu Olkuskiego, a mianowicie: Państwowy Bank Rolny, Oddział w Katowicach.

OKRĄG KRESY.

1. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Babie — Jasienówka (Nr. hip. 232/143)**, powiatu Łuckiego, a mianowicie: 1) Leszka Ponińskiego-Walewskiego, 2) Janinę Ponińską-Walewską, 3) Jefima Majstruka, 4) Zachara Majstruka, 5) Nikitę Majstruka, 6) Okręgowy Urząd Ziemski w Łucku, 7) Wileński Bank Ziemski, 8) b. Kasę Pożyczkową w Petersburgu, 9) Urząd Skarbowy w Łucku.

2. Właściciela hipotecznego dóbr **„Folwark Czajczyńce-Oryszkowce“ (Nr. hip. 4818)**, powiatu Krzemienieckiego, a mianowicie: Henryka Kuleszę.

3. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **„Małynka lit. G“**, powiatu Białostockiego, a mianowicie: 1) Edwarda Gawrońskiego, 2) Wandę Gawrońską, żonę Edwarda, 3) Izbę Skarbową w Białymstoku, 4) Wydział Powiatowy Sejmiku Białostockiego, 5) Urząd Skarbowy powiatu Białostockiego.

4. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Majątek ziemski położony przy wsi Niskieniczach (Nr. hip. 387/240)**, powiatu Włodzimierskiego, a mianowicie: 1) Witolda Ślaskiego, syna Mieczysława, 2) Wileński Bank Ziemski, 3) Izbę Skarbową Wołyńską, 4) Urząd Skarbowy we Włodzimierzu, 5) Państwowy Bank Rolny Oddział w Łucku.

5. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Ostaszyn, Nr. hip. 527 (poprzednio 244)**, powiatu Nowogródzkiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Wacława Pietraszkiewicza, 2) Aleksandra Ludwikiewicza, 3) Protazego Turejkiewicza, 4) Aleksandrę Ruszynową, 5) Artemiego Wojtowicza, 6) Mitrofana Karpowicza, 7) Antoniego Drozda, 8) Michała Ciszuka, 9) Prokopa Sawko, syna Bartłomieja, 10) Macieja Klimka, syna Mikołaja, 11) Teodora Garbaczyka, syna Jakóba, 12) Pawła Chomko, syna Brtłomieja, 13) Grzegorza Chomko, syna Bartłomieja, 14) Sergjusza Kraskowskiego, syna Herasima, 15) Pawła Maruszko, syna Jakóba, 16) Trofima Chwiniewicza, syna Ignacego, 17) Andrzeja Hlebko, syna Prokopa, 18) Michała Maruszko, syna Łukasza, 19) Aleksandra Maruszko, syna Łukasza, 20) Pawła Chlebowicza, syna Pawła, 21) Michała Chlebowicza, syna Pawła, 22) Filipa Sazanowicza, syna Bazylego, 23) Zachara Kaczana, syna Sawy, 24) Eudokję Sawko, córkę Łariona, 25) Grzegorza Chlebowicza, syna Michała, 26) Katarzynę Chlebowiczową, 27) Adama Sazanowicza, syna Jakóba, 28) Grzegorza Chlebowicza, syna Józefa, 29) Wiktora Lepioszko, syna Bazylego, 30) Wasyla Lepioszko, syna Bazylego, 31) Teodora Maruszko, syna Grzegorza, 32) Właścicieli Osady Młyńskiej Ostaszyn Nr. hip. 1102, 33) Witolda Górskiego, 34) Konrada Januszkiewicza, 35) Chaima Namiot, 36) Lejbę Joselewicza, 37) Pejsacha Szyfryna, 38) Dawida Słuckiego, 39) Joachima Rymaszewskiego, 40) Spółkę Akcyjną Handlowo-Rolniczą Kooprolna Leon Kordjak, 41) Firmę Kooperację Rolną, Spółdzielnię z odpowiedzialnością udziałami Leon Kordjak, 42) Syndykat Rolniczy w Nowogródku, 43) Ernesta Ambroszkiewicza, adwokata, 44) Urząd Skarbowy w Nowogródku, 45) Starostwo Nowogródzkie, 46) Zygmunta Wołożyńskiego, 47) Stanisława Wołożyńskiego, 48) Józefa Fiedorkiewicza, 49) Wileński Bank Ziemski, 50) Prokuratorję Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Wilnie, 51) Bolesława Wołożyńskiego.

6. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **„Folwark Smordwa“ (Nr. hip. 4620)**, powiatu Dubieńskiego, a mianowicie: 1) Aleksandra Ledóchowskiego, 2) Okręgowy Urząd Ziemski w Łucku, 3) Wileński Bank Ziemski.

7. Właścicieli i wierzycieli hipotecznych dóbr **Majątek Ziemski, położony przy wsi Werbeń (Nr. hip. 575)**, powiatu Dubieńskiego, a mianowicie: 1) Nieujawnionych spadkobierców Władysława-Stanisława-Leopolda Hulewicza, 2) Składnicę Mundurową Warszawską, 3) Wileński Bank Ziemski.

8. Właściciela i wierzycieli hipotecznych dóbr **Żołobki (Nr. hip. 3457)**, powiatu Krzemienieckiego, a mianowicie: Jana Kamieńskiego, 2) Izbę Skarbową w Łucku, 3) Okręgowy Urząd Ziemski w Łucku, 4) Gersza-Menachema Sznajder, 5) Abrama Rajcha, 6) Abrama Bukczyna, 7) Litmana Charszak, 8) Wileński Bank Ziemski, 9) Wołyńską Wojewódzką Komisję Ochrony Lasów, 10) Kieleckie T-wo Akc. Sztucznych Nawozów i innych przetworów Chemicznych.

jako mających wpisy hipoteczne, bez obranego miejsca zamieszkania z księgi hipotecznej wiadomego, że dobra poniżej wymienione, na zasadzie art. 221 tejże Ustawy, obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, za zaległe raty będą sprzedawane w kancelarjach niżej wymienionych notarjuszów w niżej wymienionych miastach.

Wykazane poniżej sumy nieumorzonej pożyczki i sumy zaległości zostały obliczone przy zastosowaniu ustawy z dnia 20 grudnia 1932 roku o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacji (Dz. Ust. R. P. Nr. 115 z 1932 roku, poz. 950) i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 lutego 1933 r (Dz. Ustaw R. P. Nr. 7 z 1933 roku, poz. 48), z zastrzeżeniem, że i te sumy mogą ulec dalszym jeszcze zmianom, mogącym wyniknąć przy zastosowaniu powyższej ustawy i rozporządzeń, mogących być wydanemi z jej powodu, oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1932 roku o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od pożyczek instytucji kredytu długoterminowego (Dz. Ustaw R. P. Nr. 94 z 1932 roku, poz. 810).

NAZWA DOBR	POWIAT	Dobra obciążone pożyczką T-wa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie z zastrzeżeniami jak wyżej	Zaległość oprócz kosztów wynosić będzie w terminie licytacji z zastrzeżeniami jak wyżej	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	W kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży 1933 r.
		Zł., Dol. i Fr. fr.	Zł., Dol. i Fr. fr.	Złotych	Złotych		
SEKCJA I.						**w Kaliszu**	
1. 1) Brudzew, 2) Kol. Piskory Nr. 3 w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Kaliski	Zł. 101.299,20 Dol. 25.373,52	Zł. 48.773.— Dol. 5.253,—	146.300.—	913.200,—	F. Bruśnickiego	2 października
2. Błaszki, Borysławice i Chrzanowice	Kaliski	Zł. 17.377,69	Zł. 4.983,—	25.800,—	281.300,—	St. Bzowskiego	2 października
3. Borczysko	Kaliski	(Zł. 27.614,35 Dol. 760.34 (Fr. fr. 292.348,23	(Zł. 14.254,— Dol. 229,— (Fr. fr. 63.159,—	49.000,—	420.600,—	J. Dzierzbickiego	2 października
4. Brończyn	Kaliski	Zł. 4.741,42 Dol. 916,24	Zł. 1.706,— Dol. 323,—	21.300,—	132.300,—	Fr. Głowackiego	2 października
5. Bukowina	Kaliski	Zł. 26.638,14 Dol. 12.405,43	Zł. 14.604,— Dol. 2.623,—	58.000,—	347.300,—	A. Rudzkiego	3 października
6. Czartki	Kaliski	(Zł. — Dol. — (Fr. fr. 743.988,76	(Zł. 14.511,— Dol. — (Fr. fr. 215.934,—	103.500,—	737.300,—	K. Wyganowskiego	3 października
7. Dąbrowa Radliczyce	Kaliski	Zł. 80.781,17 Dol. 11.084.13	Zł. 31.088,— Dol. 3.025,—	86.500,—	785.500,—	Fr. Głowackiego	3 października
8. Gorzuchy	Kaliski	Zł. 27.352,95	Zł. 3.645,—	14.200,—	285.900,—	Fr. Głowackiego	4 października
9. Krowica Mała vel Zawodnia	Kaliski	Zł. 71.398,39	Zł. 9.505,—	40.000,—	562.600,—	J. Dzierzbickiego	5 października
10. Łaszków	Kaliski	(Zł. 64.475,94 Dol. — (Fr. fr. 775.847,22	(Zł. 31.733,— Dol. — (Fr. fr. 240.394,—	135.000,—	963.800,—	Fr. Głowackiego	5 października
11. Folwark Maciszewice część III	Kaliski	Zł. 4.595,41	Zł. 825,—	3.000,—	45.000,—	A. Rudzkiego	6 października
12. Mokrsko Szlacheckie	Wieluński	(Zł. 13.449,25 Dol. — (Fr. fr. 980.116,17	(Zł. 10.715,— Dol. — (Fr. fr. 211.742,—	126.600,—	1.006.100,—	F. Bruśnickiego	6 października
13. Modła	Kaliski	Zł. 50.594,90	Zł. 5.836,—	13.200,—	194.300,—	J. Dzierzbickiego	7 października
14. Naramice	Wieluński	Zł. 48.521,43 Dol. 25.201,67	Zł. 17.664,— Dol. 4.174,—	72.100,—	691.400,—	Fr. Głowackiego	7 października
15. Nacesławice część I, II i III	Kaliski	Zł. — Dol. 1.150,51	Zł. 511,— Dol. 166,—	13.500,—	330.500,—	A. Rudzkiego	7 października
16. Osuchowo	Kaliski	Zł. 4.796,11	Zł. 4.330,—	23.300,—	392.100,—	St. Bzowskiego	9 października

Nr	NAZWA DÓBR	POWIAT	Dobra obciążone pożyczką T-wa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.		Zaległość oprócz kosztów wynosić będzie w terminie licytacji z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.		Vadium Złotych	Licytacja rozpocznie się od sumy Złotych	W kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży 1933 r.
									w Kaliszu	
17.	1) Folwark Podzborów, 2) Folwark Podzborów lit. A. w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Kaliski	Zł. 54.546,20		Zł. 14.276,—		24.000,—	193.800,—	Fr. Głowackiego	10 października
18.	Przystajnia	Kaliski	Zł. 31.269,32		Zł. 7.257,—		23.800,—	336.300,—	J. Dzierzbickiego	10 października
19.	Słuszków	Kaliski	Zł. 44.785,78	Dol. 28.418,70	Zł. 24.129,—	Dol. 4.563,—	96.200,—	629.500,—	K. Wyganowskiego	11 października
20.	Starzenice	Wieluński	Zł. 67.955,21	Dol. 3.363,17	Zł. 35.338,—	Dol. 1.453,—	73.300,—	672.600,—	St. Bzowskiego	11 października
21.	Staw	Kaliski	Zł. 85.533,74		Zł. 11.418,—		32.600,—	511.600,—	J. Dzierzbickiego	12 października
22.	Folwark Walichnowy	Wieluński	Zł. 116.678,64		Zł. 29.280,—		42.500,—	302.100,—	F. Bruśnickiego	13 października
23.	Folwark Zborów	Kaliski	Zł. 48.184,48	Dol. 3.749,22	Zł. 8.332,—	Dol. 395,—	25.000,—	533,200,—	Fr. Głowackiego	14 października
24.	Żychów	Kaliski daw. Turecki	Zł. 8.534,55		Zł. 1.743,—		5.400,—	85.100,—	J. Dzierzbickiego	14 października
	SEKCJA II.									
25.	Biernacice A B C	Turecki	Zł. 175.466,92	Dol. 2.534,47	Zł. 44.107,—	Dol. 571,—	76.000,—	703.300,—	F. Bruśnickiego	2 października
26.	Bierzwienna Długa	Kolski	Zł. 114.331,02		Zł. 16.706,—		30.400,—	518.100,—	St. Bzowskiego	2 października
27.	1) Biskupie Sarnowo cz. I i II, 2) nieruchomość Karczma Trzaskawa w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Koniński	Zł. 84.328,79	Dol. 2.125,11	Zł. 25.418,—	Dol. 552,—	54.500,—	688.200,—	Fr. Głowackiego	2 października
28.	Bogusławice, Goraj i Żareń	Kolski	Zł. 36.175,02		Zł. 15.706,—		42.600,—	856.200,—	A. Rudzkiego	2 października
29.	1) Bronów i Bronówek B, 2) Kol. Bronów Nr. 1 w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Turecki	Zł. 181.358,81	Dol. 691,98	Zł. 48.394,—	Dol. 200,—	67.800,—	503.100,—	K. Wyganowskiego	2 października
30.	1) Budzisław Górny, 2) Kolonja Łazy, 3) Jezioro w maj. Budzisław Górny w 3-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 48.607,10		Zł. 20.384,—		35.900,—	424.100,—	St. Bzowskiego	3 października
31.	1) Budzisław Kościelny, 2) Szkoły Gminy Kleczew w 2 księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 23.880,74		Zł. 5.142,—		22.500,—	215.000,—	J. Dzierzbickiego	3 października
32.	Buszkowo	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 62.874,12	Dol. 6.784,70	Zł. 24.131,—	Dol. 2.474,—	68.100,—	649.900,—	Fr. Głowackiego	3 października
33.	Charłupia Wielka	Sieradzki	Zł. 5.810,72		Zł. 1.182,—		4.800,—	46.800,—	A. Rudzkiego	3 października
34.	Chocim	Turecki	Zł. 40.934,89		Zł. 16.788,—		52.500,—	969.000,—	K. Wyganowskiego	3 października
35.	Chodaki lit. A i B	Sieradzki	Zł. 110.752,89		Zł. 13.880,—		32.700,—	336.400,—	F. Bruśnickiego	3 października
36.	Choszczewo	Sieradzki	Zł. —		Zł. 1.671,—		7.600,—	87.700,—	St. Bzowskiego	3 października
37.	1) Cienin Zaborny cz. I i II, 2) Folwark Cienin Pokoje w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 1.690,67	Dol. 3.080,55	Zł. 2.445,—	Dol. 691,—	33.500,—	1.055.500,—	J. Dzierzbickiego	4 października
38.	1) Ciepliny, 2) Kolonja Rutki, 3) Osada Rutki Nr. 9 w 3-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Kolski	Zł. 14.744,71		Zł. 2.964,—		14.100,—	246.000,—	Fr. Głowackiego	4 października
39.	Czepów Dolny	Turecki	Zł. 59.133,87		Zł. 12.082,—		22.800,—	272.900,—	K. Wyganowskiego	4 października
40.	Czepów Górny	Turecki	Zł. 42.758,34	Dol. 5.517,47	Zł. 12.435,—	Dol. 968,—	44.600,—	458.000,—	F. Bruśnickiego	4 października
41.	Czepów Średni A B C	Turecki	Zł. 38.540,40		Zł. 8.565,—		28.000,—	357.200,—	St. Bzowskiego	4 października
42.	Dembianki	Kolski	Zł. 21.549,12	Dol. 11.460,—	Zł. 12.952,—	Dol. 1.941,—	40.200,—	312.600,—	Fr. Głowackiego	5 października
43.	Dębołęka	Sieradzki	Zł. 48.713,08		Zł. 7.620,—		32.600,—	467.400,—	A. Rudzkiego	5 października
44.	Folwark Dzierżysław	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 84.708,45	Dol. 1.208,87	Zł. 32.763,—	Dol. 489,—	46.700,—	286.300,—	J. Dzierzbickiego	5 października
45.	1) Galiszewo, 2) Osada Galiszewo Nr. 1 w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 25.661,97		Zł. 5.090,—		27.300,—	378.500,—	F. Bruśnickiego	6 października
46.	Janiszewo	Kolski	Zł. 285.452,43	Dol. 11.783,96	Zł. 35.793,—	Dol. 1.037,—	83.600,—	845.100,—	A. Rudzkiego	6 października
47.	Folwark Karpaty	Słupecki, obec. Koniński	Zł. —	Dol. 4.160,—	Zł. 1.253,—	Dol. 654,—	16.100,—	90.600,—	J. Dzierzbickiego	7 października
48.	Kawęcin	Turecki	Zł. 17.500,13	Dol. 1.940,03	Zł. 25.974,—	Dol. 558,—	52.700,—	361.800,—	Fr. Głowackiego	7 października
49.	Kąpiel A i ½ B	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 3.136,32		Zł. 2.382,—		8.100,—	115.700,—	A. Rudzkiego	7 października

NAZWA DÓBR	POWIAT	Dobra obciążone pożyczką T-wa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.	Zaległość oprócz kosztów wynosić będzie w terminie licytacji z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.	Vadium Złotych	Licytacja rozpocznie się od sumy Złotych	W kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży 1933 r.
						w Kaliszu	
50. Osada Nr. 2 w majątku Kąpiel	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 10.375,45	Zł. 2.572,—	7.600,—	97.200,—	K. Wyganowskiego	7 października
51. Kobyla Chmielowa	Sieradzki	Zł. 59.034,84	Zł. 8.951,—	28.100,—	474.900,—	K. Wyganowskiego	7 października
52. Folwark Kolnica	Kolski	Zł. 20.501,59	Zł. 7.158,—	19.100,—	573.400,—	St. Bzowskiego	9 października
53. Kopydłówek	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 45.258,97 Dol. 25.110,—	Zł. 27.016,— Dol. 4.182,—	81.000,—	645.600,—	J. Dzierzbickiego	9 października
54. 1) Folwark Kozanki Podleśne, 2) Cz. maj. Kozanki Podleśne w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Turecki	Zł. — Dol. —	Zł. 3.265,— Dol. —	26.400,—	230.500,—	Fr. Głowackiego	9 października
55. 1) Kraski, 2) Kolonja Kraski Nr. 1 w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Turecki	Zł. 43.007,25	Zł. 12.910,—	31.400,—	439.100,—	A. Rudzkiego	9 października
56. Folwark Krobanówek	Sieradzki	Zł. 58.000,—	Zł. 6.427,—	11.400,—	174.800,—	K. Wyganowskiego	9 października
57. Leśnictwo Wielki Bór	Kolski	Zł. 42.180,36	Zł. 8.125,—	37.400,—	534.100,—	Fr. Głowackiego	10 października
58. Ostrów	Sieradzki	Zł. 23.695,85	Zł. 10.731,—	32.300,—	216.200,—	F. Bruśnickiego	11 października
59. Ozorzyn	Kolski	Zł. 9.257,05	Zł. 2.433,—	28.800,—	539.800,—	St. Bzowskiego	11 października
60. Piotrowice	Sieradzki	Zł. 4.436,86	Zł. 904,—	4.100,—	69.500,—	J. Dzierzbickiego	11 października
61. 1) Piętno lit. B, 2) Kolonja Piętno lit. D w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Turecki	Zł. 58.105,74	Zł. 18.991,—	61.600,—	1.014.700,—	F. Bruśnickiego	12 października
62. Powiercie	Kolski	Zł. 222.972,89 Dol. 7.805,43	Zł. 51.872,— Dol. 1.341,—	89.100,—	665.000,—	J. Dzierzbickiego	12 października
63. Folwark Popielew	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 16.976,45 Dol. 11.747,27	Zł. 13.847,— Dol. 2.879,—	50.300,—	365.900,—	A. Rudzkiego	12 października
64. Równa	Sieradzki	Zł. 8.236,99 Dol. 3.110,—	Zł. 3.342,— Dol. 490,—	14.000,—	169.500,—	K. Wyganowskiego	12 października
65. 1) Rzepiszew, 2) Folwark Bugaj w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Sieradzki	Zł. 38.746,82	Zł. 7.028,—	23.600,	347.100,—	F. Bruśnickiego	12 października
66. Skęczniew lit. A	Turecki	Zł. 48.581,07 Dol. 12.710,—	Zł. 28.766,— Dol. 4.069,—	83.400,—	434.800,—	K. Wyganowskiego	12 października
67. Spławie	Koniński	Zł. 151.666,19	Zł. 36.357,—	50.600,—	457.800,—	St. Bzowskiego	12 października
68. 1) Stellutyszkowskie Łąki, 2) osada Szczesiaka w 2-ch księgach hipotecznych uregulowane, lecz obciążone pożyczką Towarzystwa niepodzielnie	Kolski	Zł. 3.993,17	Zł. 764,—	3.700,—	65.600,—	J. Dzierzbickiego	13 października
69. Szyszłów cz. I i II	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 5.290,64	Zł. 1.360,—	7.500,—	122.200,—	Fr. Głowackiego	13 października
70. Szyszynek cz. II i III	Koniński	Zł. 29.420,31	Zł. 8.102,—	17.600,—	287.000,—	A. Rudzkiego	13 października
71. Smaszew	Koniński	Zł. 58.809,67 Dol. 4.777,13	Zł. 19.739,— Dol. 1.122,—	59.000,—	964.600,—	K. Wyganowskiego	13 października
72. Trzebuchowo Kamienne	Kolski	Zł. 13.980,46 Dol. 10.859,86	Zł. 14.255,— Dol. 4.161,—	64.900,—	481.600,—	F. Bruśnickiego	13 października
73. Uników A	Sieradzki	Zł. 19.235,28 Dol. 10.410,—	Zł. 7.967,— Dol. 1.263,—	31.000,—	307.000,—	St. Bzowskiego	13 października
74. Wrząca	Turecki	(Zł. 3.534,51 Dol. 311,81 (Fr. fr. 130.244,88	(Zł. 2.359,— Dol. 94,— (Fr. fr. 32.110,—	27.700,—	151.700,—	A. Rudzkiego	14 października
75. Folwark i wieś Wturek	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 66.767,18	Zł. 18.287,—	33.000,—	579.800,—	K. Wyganowskiego	14 października
76. Folwark Zbierzynek	Słupecki, obec. Koniński	Zł. 4.310,38	Zł. 1.028,—	9.200,—	185.300,—	J. Dzierzbickiego	14 października
77. Złota	Kolski	Zł. 37.887,34 Dol. 9.900,—	Zł. 12.451,— Dol. 1.200,—	33.500,—	332.900,—	A. Rudzkiego	14 października
78. Folwark Żdzienice lit. A	Turecki	Zł. 18.898,31	Zł. 3.302,—	11.700,—	160.500,—	K. Wyganowskiego	14 października
						w Kielcach	
1. Baranów A	Stopnicki	Zł. 2.443,73	Zł. 1.782,—	6.500,—	71.100,—	W. Janiszowskiego	2 października
2. Biała Błotna	Włoszczowski	Zł. 5.786,94	Zł. 2.959,—	17.300,—	293.100,—	W. Skalskiego	2 października
3. Biechniów	Włoszczowski	Zł. 21.187,37	Zł. 4.722,—	25.700,—	171.400,—	W. Janiszowskiego	2 października
4. Bieganów	Włoszczowski	Zł. 24.958,83 Dol. 6.240,—	Zł. 10.187,— Dol. 1.264,—	46.000,—	431.600,—	W. Skalskiego	2 października
5. Bobrowniki	Włoszczowski	Zł. 103.120,18 Dol. 4.720,—	Zł. 12.545,— Dol. 380,—	34.500,—	289.800,—	L. Jaxa Maleszewskiego	2 października
6. Broniszów	Pińczowski	Zł. 30.342,96 Dol. 955,09	Zł. 9.376,— Dol. 180,—	24.700,—	617.000,—	W. Janiszowskiego	2 października
7. Chmielnik	Stopnicki	(Zł. 5.125,91 (Fr. fr. 350.443,07	(Zł. 7.925,— (Fr. fr. 78.241,—	50.800,—	377.000,—	W. Skalskiego	2 października
8. 1) Chmielowice, 2) Kolonja Wielkopole Chmielowickie w 2 ks. hip. ureg., lecz obc. poż. T-wa niepodzielnie	Jędrzejowski	Zł. 15.781,63 Dol. 126,72	Zł. 2.589,— Dol. 30,—	14.100,—	188.900,—	L. Jaxa Maleszewskiego	2 października
9. 1) Chomentówek i Kolonje: 2) Borków Kolano Górne, 3) Borków Kolano Sapy, 4) Borków Kolano Glinka w 4 ks. hip. ureg., lecz obc. poż. T-wa niepodzielnie	Stopnicki	Zł. 7.729,75	Zł. 3.725,—	22.700,—	176.400,—	W. Janiszowskiego	3 października
10. 1) Klucz Chroberski, 2) Klucz Wielkoksięski, 3) Klucz Kozubowski, 4) Przyłęczek Mierzawa w 4 ks. hip. ureg., lecz obc. poż. T-wa niepodzielnie	1 i 3 Pińczowski, 2 Miechowski, 4 Jędrzejowski	Zł. 44.290,65	Zł. 66.422,—	289.000,—	6.369.500,—	L. Jaxa Maleszewskiego	3 października

NAZWA DÓBR	POWIAT	Dobra obciążone pożyczką T-wa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie z zastrzeżeniami jak wyżej	Zaległość oprócz kosztów wynosić będzie w terminie licytacji z zastrzeżeniami jak wyżej	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	W kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży 1933 r.
		Zł., Dol. i Fr. fr.	Zł., Dol. i Fr. fr.	Złotych	Złotych		
						w Kielcach	
11. Cierno	Jędrzejowski	(Zł. 15.588,58 Dol. 6.121,91 (Fr. fr. 89.953,30	(Zł. 12.944,— Dol. 2.202,— (Fr. fr. 27.872,—	59.100,—	415.000,—	L. Jaxa Maleszewskiego	3 października
12. Cieszkowy	Pińczowski	Zł. 20.652,04	Zł. 6.145,—	15.800,—	376.600,—	W. Janiszowskiego	3 października
13. Czarnocin	Pińczowski	Zł. 85.176,17	Zł. 18.657,—	25.800,—	233.400,—	W Janiszowskiego	3 października
14. Czechy	Miechowski	Zł. — Dol. 1.549,86	Zł. 604,— Dol. 222,—	12.500,—	305.900,—	W. Skalskiego	3 października
15. Czuszów	Miechowski	Zł. 55.862,50	Zł. 14.256,—	26.500,—	504.600,—	L. Jaxa Maleszewskiego	4 października
16. Dębiany (parafja Sokolino)	Pińczowski	Zł. 3.865,70	Zł. 3.164,—	18.200,—	539.100,—	W. Janiszowskiego	4 października
17. Gadawa	Stopnicki	Zł. 12.950,62	Zł. 5.812,—	34.000,—	216.200,—	W. Skalskiego	4 października
18. Gebułtów	Miechowski	Zł. 3.629,67	Zł. 7.520,—	25.500,—	433.500,—	L. Jaxa Maleszewskiego	4 października
19. Gniazdowice	Miechowski	Zł. 14.139,32	Zł. 3.144,—	12.800,—	312.100,—	W. Janiszowskiego	4 października
20. Gozdawa	Stopnicki	Zł. 4.343,63	Zł. 1.356,—	9.300,—	110.200,—	W Skalskiego	4 października
21. Górka Stągniowska	Miechowski	(Zł. 10.188,74 Dol. 448,53 (Fr. fr. 193.024,79	(Zł. 4.628,— Dol. 98,— (Fr. fr. 34.196,—	23.400,—	235.300,—	W. Janiszowskiego	4 października
22. Imbramowice	Miechowski	Zł. 973,61 Dol. 6.240,—	Zł. 4.003,— Dol. 1.234,—	20.100,—	148.900,—	W. Skalskiego	4 października
23. Irzykowice	Pińczowski	Zł. 9.513,54	Zł. 3.596,—	11.800,—	174.900,—	L. Jaxa Maleszewskiego	5 października
24. Janowiczki	Miechowski	Zł. 87.266,48 Dol. 2.400,—	Zł. 20.502,— Dol. 377,—	33.300,—	309.200,—	W. Janiszowskiego	5 października
25. 1) Januszowice, 2) Kol. Januszowice Okrąglica w 2 ks. hip. ureg., lecz obc. poż. T-wa niepodzielnie	Pińczowski	Zł. 26.400,78 Dol. 18.779,35	Zł. 11.447,— Dol. 2.997,—	51.700,—	516.800,—	L. Jaxa Maleszewskiego	5 października
26. Jurków	Pińczowski	Zł. 23.163,91 Dol. 3.431,54	Zł. 7.881,— Dol. 785,—	49.100,—	936.000,—	W. Skalskiego	5 października
27. 1) Kamienna, 2) Kolonja Błonko w 2 księgach hip. ureg., lecz obciążone pożyczką T-wa niepodzielnie	Pińczowski	Zł. 14.458,10	Zł. 3.933,—	21.300,—	605.000,—	L. Jaxa Maleszewskiego	5 października
28. Kije	Pińczowski	Zł. 19.519,77	Zł. 9.065,—	24.700,—	333.800,—	W. Janiszowskiego	5 października
29. Kliszów	Pińczowski	Zł. 9.099,73 Dol. 2.125,12	Zł. 5.094,— Dol. 342,—	22.100,—	265.800,—	W. Skalskiego	5 października
30. Kluczewsko	Włoszczowski	Zł. 42.896,02	Zł. 13.075,—	50.500,—	543.600,—	W. Janiszowskiego	6 października
31. Knyszyn	Pińczowski	Zł. 27.961,23	Zł. 8.740,—	35.100,—	495.700,—	W. Skalskiego	6 października
32. Osada Krzelczyce Kaczmarki A	Kielecki	Zł. 16.278,66	Zł. 3.462,—	6.500,—	64.100,—	W. Janiszowskiego	6 października
33. Krzelczyce Komórki	Kielecki	Zł. 12.043,71	Zł. 1.743,—	10.900,—	50.100,—	W. Skalskiego	6 października
34. Krzepin	Włoszczowski	Zł. 33.016,09 Dol. 14.190,—	Zł. 10.452,— Dol. 1.145,—	66.100,—	593.900,—	L. Jaxa Maleszewskiego	6 października
35. Las Sędziszowski czyli Kasin	Pińczowski	(Zł. — (Fr. fr. 105.882,53	(Zł. 3.515,— (Fr. fr. 26.976,—	16.300,—	106.100,—	W. Janiszowskiego	6 października
36. Lipnik	Pińczowski	Zł. 18.529,44	Zł. 6.573,—	17.100,—	177.000,—	W. Skalskiego	6 października
37. Makocice	Miechowski	Zł. 11.561,73	Zł. 2.902,—	14.200,—	374.000,—	W. Janiszowskiego	7 października
38. Maleszowa	Stopnicki	Zł. 18.548,73	Zł. 4.471,—	17.300,—	149.700,—	W. Janiszowskiego	7 października
39. Mękarzów	Włoszczowski	Zł. 8.058,02 Dol. 916,25	Zł. 2.191,— Dol. 207,—	40.900,—	361.000,—	W. Skalskiego	7 października
40. Michałowice	Miechowski	Zł. 5.885,10 Dol. 662,80	Zł. 6.672,— Dol. 155,—	21.300,—	370.500,—	L. Jaxa Maleszewskiego	7 października
41. Mieronice	Jędrzejowski	Zł. 35.837,63 Dol. 1.597,88	Zł. 10.624,— Dol. 362,—	30.800,—	519.900,—	W. Janiszowskiego	7 października
42. Moskarzów	Włoszczowski	Zł. 114.129,90	Zł. 20.983,—	58.500,—	889.300,—	W. Skalskiego	7 października
43. Mstyczów	Jędrzejowski	Zł. 43.448,61 Dol. 620,—	Zł. 9.854,— Dol. 98,—	28.100,—	313.000,—	L. Jaxa Maleszewskiego	7 października
44. Niecieslawice	Stopnicki	Zł. 17.266,—	Zł. 3.183,—	18.400,—	249.500,—	W. Janiszowskiego	9 października
45. Nieznanowice	Włoszczowski	Zł. 150.391,68	Zł. 33.764,—	148.100,—	2.167.500,—	W. Skalskiego	9 października
46. Opatkowice	Miechowski	Zł. 64.377,54 Dol. 1.969,21	Zł. 8.672,— Dol. 423,—	28.100,—	611.200,—	W. Janiszowskiego	9 października
47. Opatkowice Murowane	Jędrzejowski	Zł. 41.975,87 Dol. 2.232,66	Zł. 6.992,— Dol. 416,—	39.500,—	661.300,—	W. Skalskiego	9 października
48. Ostrów	Miechowski	Zł. 63.628,82 Dol. 2.602,83	Zł. 20.193,— Dol. 829,—	52.100,—	889.200,—	L. Jaxa Maleszewskiego	9 października
49. Pińczów	Pińczowski	Zł. —	Zł. 8.100,—	46.800,—	649.000,—	W. Janiszowskiego	9 października
50. Podgaje	Jędrzejowski	Zł. 8.576,37 Dol. 5.400,75	Zł. 3.816.— Dol. 1.526.—	25.600,—	295.600,—	W. Skalskiego	10 października
51. Podlesie	Włoszczowski	Zł. 29.775,90	Zł. 18.456.—	50.000,—	475.400,—	L. Jaxa Maleszewskiego	10 października
52. Podolany	Pińczowski	Zł. 28.186,61	Zł. 7.078.—	17.700,—	333.100,—	W. Janiszowskiego	10 października
53. Osada Praczka	Włoszczowski	Zł. 8.317,36 Dol. 1.600,—	Zł. 3.002.— Dol. 253.—	15.800,—	118.000,—	L. Jaxa Maleszewskiego	10 października
54. Przemyków	Pińczowski	Zł. 12.395,13	Zł. 4.368.—	22.200,—	432.500,—	W. Janiszowskiego	10 października
55. Przezwody	Jędrzejowski	Zł. 17.748,59 Dol. 945,43	Zł. 8.150.— Dol. 284.—	24.000,—	317.000,—	W. Skalskiego	11 października
56. Rachwałowice	Pińczowski	Zł. — Dol. 8.809,62	Zł. 3.823.— Dol. 2.159.—	34.100,—	329.900,—	L. Jaxa Maleszewskiego	11 października
57. Radziemice	Miechowski	Zł. 14.534,91	Zł. 10.946.—	33.000,—	739.700,—	W. Skalskiego	11 października
58. Rakoszyn	Jędrzejowski	Zł. 88.468,50 Dol. 3.109,73	Zł. 33.535.— Dol. 1.241.—	84.000,—	893.800,—	L. Jaxa Maleszewskiego	11 października
59. Rembieszyce	Jędrzejowski	Zł. 622,83	Zł. 1.270.—	7.400,—	67.500,—	W. Janiszowskiego	11 października
60. Ropocice	Włoszczowski	Zł. 38.853,67	Zł. 7.975.—	47.900,—	597.800,—	W. Skalskiego	11 października
61. Rudawa	Pińczowski	Zł. —	Zł. 3.494.—	17.400,—	419.600,—	L. Jaxa Maleszewskiego	11 października
62. Sancygniów	Pińczowski	Zł. 49.516,99 Dol. 6.502,08	Zł. 24.610.— Dol. 1.970.—	75.000,—	1.136.200,—	W. Janiszowskiego	11 października
63. Sieborowice i Pielgrzymowice	Miechowski	Zł. — Dol. 11.678,57	Zł. 9.000.— Dol. 2.557.—	45.700,—	514.000,—	L. Jaxa Maleszewskiego	12 października
64. Skrzeszowice	Miechowski	Zł. 147.519,45	Zł. 24.444.—	72.200,—	1.531.900,—	W Skalskiego	12 października
65. Smogorzew	Stopnicki	Zł. 63.111,61	Zł. 19.111.—	34.700,—	383.000,—	W. Skalskiego	12 października
66. Sprowa	Włoszczowski	Zł. 70.100,— Dol. 9.933,21	Zł. 18.835.— Dol. 2.213.—	84.700,—	709.600,—	W. Janiszowskiego	12 października
67. Strzeszkowice	Jędrzejowski	(Zł. — Dol. 1.530,68 (Fr. fr. 562.208,13	(Zł. 5.877.— Dol. 420.— (Fr. fr. 121.458.—	78.600,—	945.900,—	L. Jaxa Maleszewskiego	13 października
68. Szpitary	Miechowski	Zł. 5.929,97	Zł. 2.089.—	4.600,—	63.300,—	W. Skalskiego	13 października
69. Trzebienice	Miechowski	Zł. 24.889,43	Zł. 4.343.—	15.000,—	236.000,—	W. Janiszowskiego	13 października
70. Trzonów	Miechowski	Zł. 23.959,82	Zł. 3.572.—	9.400,—	126.400,—	W. Skalskiego	13 października
71. Wierzbica	Miechowski	Zł. 17.209,36	Zł. 3.455.—	11.000,—	219.800,—	L. Jaxa Maleszewskiego	13 października
72. Wierzbno	Miechowski	Zł. 20.187,70	Zł. 5.484.—	16.200,—	370.000,—	W. Janiszowskiego	13 października
73. Wilków	Miechowski	Zł. 3.013,71	Zł. 3.367.—	17.400,—	369.600,—	W. Janiszowskiego	14 października
74. Folwark Wronin	Miechowski	Zł. 7.446,96	Zł. 995.—	2.900,—	38.700,—	W. Skalskiego	14 października

NAZWA DÓBR	POWIAT	Dobra obciążone pożyczką T-wa, z której część nieumorzona w terminie licytacji wynosić będzie z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.	Zaległość oprócz kosztów wynosić będzie w terminie licytacji z zastrzeżeniami jak wyżej Zł., Dol. i Fr. fr.	Vadium Złotych	Licytacja rozpocznie się od sumy Złotych	W kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży 1933 r.
						w Kielcach	
75. Zakrzów	Jędrzejowski	Zł. 10.471,71	Zł. 3.989.—	24.900,—	294.600,—	W. Janiszowskiego	14 października
76. Zarogów	Miechowski	Zł. 21.300,63 Dol. 701,98	Zł. 9.437.— Dol. 250.—	20.100,—	180.600,—	W. Skalskiego	14 października
77. Zaryszyn	Miechowski	Zł. — Dol. 9.260,82	Zł. 10.522.— Dol. 2.761.—	61.900,—	756.400,—	L. Jaxa Maleszewskiego	14 października
78. Żabiec	Stopnicki	Zł. 2.136,95	Zł. 7.819.—	45.200,—	313.700,—	W. Janiszowskiego	14 października
						w Sosnowcu	
1. Folwark Kalinów	Olkuski	Zł. 6.716,41	Zł. 1.224.—	8.200,—	127.900,—	A. Szczepkowskiego	2 października
2. Siedliszowice	Olkuski	Zł. 738,50	Zł. 1.274.—	18.900,—	90.000,—	A. Szczepkowskiego	2 października
3. Szczodrkowice	Olkuski	Zł. 25.022,95	Zł. 8.843.—	13.300,—	95.300,—	A. Szczepkowskiego	3 października
4. Żerkowice	Olkuski	Zł. 18.483,02 Dol. 12.080,—	Zł. 8.302.— Dol. 1.897.—	35.700,—	275.300,—	A. Szczepkowskiego	4 października
						KRESY	
1. Babie Jasienówka (Nr. hip. 232/143)	Łucki	Zł. — Dol. 721,16	Zł. 1.436.— Dol. 289.—	35.300,—	353.000,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Łucku** przed Notarjuszem Br. Godlewskim	2 października
2. Folwark Czajczyńce-Oryszkowce (Nr. hip. 4818)	Krzemieniecki	Zł. — Dol. 867,88	Zł. 407.— Dol. 122.—	25.100,—	434.500,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Równem** przed Notarjuszem St. Adamczewskim	2 października
3. Małynka lit. G	Białostocki	Zł. 58.500,—	Zł. 7.241.—	14.100,—	156.600,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Białymstoku** przed Notarjuszem St. Jankowskim	2 października
4. Majątek Ziemski położony przy wsi Niskieniczach (Nr. hip. 387/240)	Włodzimierski	Zł. — Dol. 691,98	Zł. 821.— Dol. 152.—	20.200,—	288.500,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Łucku** przed notarjuszem K. Hulewiczem	3 października
5. Ostaszyn Nr. hip. 527 (poprzednio Nr. 244)	Nowogródzki	Zł. — Dol. 1.082,15	Zł. 398.— Dol. 141.—	37.200,—	261.500,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Nowogródku** przed Notarjuszem W. Tarneckim	2 października
6. Folwark Smordwa (Nr. hip. 4620)	Dubieński	Zł. — Dol. 2.349,39	Zł. 839.— Dol. 329.—	65.200,—	1.042.900,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Równem** przed Notarjuszem St. Adamczewskim	3 października
7. Majątek ziemski położony przy wsi Werbeń (Nr. hip. 575)	Dubieński	Zł. — Dol. 1.383,96	Zł. 493.— Dol. 195.—	18.700,—	289.700,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Równem** przed Notarjuszem St. Adamczewskim	5 października
8. Żołobki (Nr. hip. 3457)	Krzemieniecki	Zł. — Dol. 1.608,23	Zł. 3.200.— Dol. 718.—	24.900,—	394.700,—	W Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w **Równem** przed Notarjuszem St. Adamczewskim	4 października

Warunki licytacyjne dołączone zostały do odnośnych ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w odpowiednich kancelarjach hipotecznych, lub też w biurze Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Vadium licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, licząc po cenie oznaczonej przez Dyrekcję Główną — wraz z bieżącemi kuponami, oraz z upoważnieniem do sprzedaży rzeczonych Listów Zastawnych.

W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez dalszych nowych zawiadomień, w terminie, jaki Dyrekcja Główna oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W razie niedojścia do skutku drugiej sprzedaży z powodu braku licytantów — dobra te na zasadzie art. 234 Ustawy przechodzą na własność Towarzystwa.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym przypadło święto kościelne, lub gdyby w dniu tym czynności w Sądzie były zawieszone sprzedaż odbędzie się w następnym dniu powszednim w kancelarji tego samego notarjusza.

Warszawa, dnia 26 kwietnia 1933 r.

PREZES: **A. Łuniewski.**

NACZELNIK WYDZIAŁU PREZYDJALNEGO **K. Arnold.**

Drukarnia Mazowiecka, Warszawa, Szpitalna 1, tel. 649-04.